

Sejmik Województwa Pomorskiego



SAMORZĄD POMORZA

Zeszyty Problemowe



Nr 7 / 2019



Gdańsk 2019

WYDAWCA

**URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO**

Sejmik Województwa Pomorskiego
80-810 Gdańsk | ul. Okopowa 21/27
tel. 58 32 68 736 | e-mail: sejmik@pomorskie.eu

REDAKTORZY: Grzegorz Grzelak, Jerzy Barzowski

WSPÓŁPRACA: Magdalena Kuropatwińska

RECENZENT: Tomasz Parteka

REDAKCJA STYLISTYCZNA I JĘZYKOWA: Bożena Micun-Gusman

PROJEKT GRAFICZNY OKŁADKI: Arkadiusz Stawiński

SKŁAD: Eurydyka Kata i Rafał Szczawiński | re:design studio

DRUK: Zapol Sobczyk spółka jawna

ISSN 1641-1420

Spis treści



- 5 Grzegorz Grzelak | Wstęp
- 7 **CZĘŚĆ I. 4 czerwca 1989. Spojrzenie po 30 latach**
- 8 Sławomir Rybicki | 1989–2019: wciąż jestem idealistą
- 15 Antoni Szymański | Rodzina sercem demokracji lokalnej
- 27 Marek Biernacki, Andrzej Przemyski | 4 czerwca 1989
- 32 Aleksander Hall | III Rzeczpospolita: spojrzenie po trzydziestu latach
- 39 **CZĘŚĆ II. Współpraca międzynarodowa województwa pomorskiego**
- 40 Grzegorz Grzelak | Priorytety współpracy zagranicznej województwa pomorskiego
- 56 Krystyna Wróblewska | Współpraca Subregionalna Państw Morza Bałtyckiego BSSSC (Baltic Sea States Subregional Cooperation) – regiony bałtyckie razem dla lepszej Europy
- 70 Monika Czarnecka-Gallas | Strategia Unii Europejskiej dla Regionu Morza Bałtyckiego – udany eksperyment polityki makroregionalnej Unii Europejskiej?
- 79 Ewa Jagodzińska | Współpraca województwa pomorskiego z partnerami chińskimi
- 92 Monika Morawska | Współpraca województwa pomorskiego z regionami Niemiec
- 104 Wioletta Dymarska | Współpraca województwa pomorskiego z partnerami gruzińskimi



- 106 **Pro memoria**
- 107 Fragmenty z dyskusji w ramach 59. Salonu Młodopolskiego im. Arama Rybickiego pt. „Gdańsk jako wspólnota”



- 116 Radni sejmiku i Zarząd Województwa Pomorskiego VI kadencji (2018–2023)



- 121 Z życia regionu pomorskiego – wybór fotografii

Wstęp

Grzegorz Grzelak

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Pomorskiego



Oddajemy Państwu pierwszy w obecnej kadencji Sejmiku Województwa Pomorskiego numer wydawnictwa „Samorząd Pomorza. Zeszyty Problemowe”. Tematyka pierwszej jego części związana jest z upływającą 30. rocznicą wyborów czerwcowych do parlamentu, symbolizujących początek przemian demokratycznych w Polsce i w konsekwencji także powstanie i rozwój samorządu terytorialnego.

Zwróciliśmy się do kilku osób, którzy byli obecni w naszym życiu regionalnym i państwowym, o napisanie krótkich tekstów na temat własnych doświadczeń związanych z kształtowaniem się niepodległej i demokratycznej Rzeczypospolitej. Nie wszyscy odpowiedzieli, ale ci, którzy odpisali, uczynili to z wielkim przekonaniem i szczerością. Naszą intencją jest kontynuować tematykę podsumowującą okres 1989–2019 w następnych numerach, wykorzystując różne tematyki szczegółowe, którymi interesują się pomorscy i krajowi politycy.

W drugiej części numeru publikujemy teksty związane z polityką współpracy międzynarodowej naszego regionu, która to problematyka wpisuje się w inną ważną dla naszego rozwoju rocznicę: 15-lecia przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Dziękuję pani Krystynie Wróblewskiej, kierownikowi Biura Współpracy Zagranicznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego i jej zespołowi za współpracę w opracowaniu tej części wydawnictwa.

Trzecią część stanowią obszernie fragmenty dyskusji „Gdańsk jako wspólnota”, jaka miała miejsce w Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku, 5 marca 2019 r. i była poświęcona zamordowanemu prezydentowi Gdańska Pawłowi Adamowiczowi.

CZĘŚĆ I

—

4 czerwca 1989.

Spojrzenie
po 30 latach

1989–2019: wciąż jestem idealistą

Sławomir Rybicki

Posel na Sejm IV–VII kadencji, senator IX kadencji Senatu RP



Mieliśmy wspólnie świętować 30 lat wolności. Wielki Finał wośp miał być kolejnym triumfem spontanicznego działania dla najsłabszych i w trosce o wspólne dobro. Młodzi w całej Polsce marzli na ulicach, zbierając do puszek datki i wręczając ofiarodawcom czerwone serduszka. W Gdańsku, 13 stycznia 2019 r. wieczorem po przemówieniu do mieszkańców, prezydent Paweł Adamowicz został zamordowany na oczach tych młodych ludzi i telewizorów. Straciliśmy wybitnego polityka, samorządowca i przyjaciela. Tę krótką refleksję o trzech dekadach wolności dedykuję Bliskim i Przyjaciołom, którzy odeszli, zostawiając nam zadania – dobrą pamięć o nich i kontynuację ich misji.

Mogłoby się zdawać, że w tym jubileuszowym roku głęboki wstrząs dotknął wszystkie sfery, o które w latach 80. XX w. walczyliśmy w solidarnościowej opozycji: o samorząd, Europę i liberalną demokrację.

Polityczne morderstwo prezydenta Gdańska, brexit, rosnące powszechnie poparcie dla partii o poglądach skrajnie prawicowych lub skrajnie lewicowych skłaniają nas i do przemyśleń, i – tym bardziej – do działania. Czy po 30 latach entuzjazm i nadzieja zdobywających wolność przerodziły się w rozczarowanie i nieufność? Czy to naturalne? Czy to było nieuchronne? Co można było zrobić lepiej? Te pytania postawić trzeba, ale poddać się tym emocjom nie powinno. Wciąż jestem idealistą. Wciąż uważam politykę za mój życiowy cel, za przestrzeń dialogu, za wielkie wyzwanie do zmiany naszego wspólnego świata na lepsze. Jestem też zdania, że z każdym rokiem bardziej potrzebujemy refleksji nad tym, co jest, co dzieje się między nami naprawdę, nad tym, co nas otacza i formuje, nad tym, co możemy zapewnić naszym wyborcom i co pozostawimy młodszemu. Poświęciłem po-

lityce 30 lat. To okazja, by spojrzeć wstecz i czerpiąc z doświadczeń, formułować nowe cele. To sposobność, by przypomnieć, co zawsze było dla nas najważniejsze i przekuć w działanie efekty wspólnych rozważań.

1989 – spragnieni wielu wolności

Decyzje podejmowaliśmy szybko i bez wahania: działać, obalić system, zmienić rzeczywistość, walczyć. Gdańsk w latach 80. był jednym z najważniejszych miejsc na świecie: tu upadał system, tu rodziła się „Solidarność”. Mieliśmy idealne warunki do buntu. Wszędzie marazm, przemoc, niesprawiedliwość, fałsz i obłuda komunistycznej władzy. W opozycji – wspólnota, solidarność, autorytety, świat kultury i nauki, a przede wszystkim ludzie spragnieni wolności i gotowi do poświęceń. W działalność opozycyjną zaangażowana była cała moja rodzina. Angażując się w końcówce lat 70. w działalność Ruchu Młodej Polski wiedziałem od samego początku, że nie ma dla mnie innej drogi. Schyłek komunizmu ujawniał głębokie okaleczenia kilku pokoleń: gorzki marazm wywołany trwałą niesprawiedliwością, lęki powodowane ciągłym zagrożeniem, niepewność losu, utratę godności. Na to nigdy nie było we mnie zgody. Łagodnie dziś w opisach i ułomnej pamięci obraz schyłku PRL. Niepokoi mnie nostalgia za epoką białoczarnego telewizora, który indoktrynował na okrągło bohaterstwem „Czterech Pancernych”. A przecież jeszcze w 1983 r. zamordowano Grzegorza Przemyka, w 1984 księdza Jerzego Popiełuszkę. To przecież w 1983 r. Lech Wałęsa dostał Pokojową Nagrodę Nobla

– zachodni świat ponad żelazną kurtyną dawał mocny sygnał, że wolność jest zagrożona, że „imperium zła” musi upaść, że nasza walka ma sens i że nie jesteśmy w niej osamotnieni, że wolna Europa czeka na Polskę, pokładając ufność w naszej samorządności i niezależności. Było też wtedy w polityce więcej luzu i przyjaźni – opór przeciw dyktaturze bardzo mocno nas jednał. Jaśniejsze były wspólne cele i dążenia. Pamiętam, jak wiadomość o przyznaniu Nobla przekazywałem Lechowi Wałęsie na grzybach. Nie mieliśmy siedzib, tylko konspiracyjne lokale lub wspólne wyjazdy, co sprzyjało integracji i szczerości. Tych brakuje dzisiaj nawet w ramach jednej formacji. W roku 1989 wystarczyło na plakacie zdjęcie z Lechem Wałęsą, by kandydat, niekoniecznie znany, budził zaufanie wyborców. Aż 99 proc. miejsc w Senacie, pełne 35 proc. osiągalnych wtedy miejsc w Parlamencie: pierwsze wybory, choć jeszcze tylko po części wolne i demokratyczne, pokazały, że nie tylko my – z Ruchu Młodej Polski – jesteśmy spragnieni wolności. Komunizm musiał upaść, bo Polacy przestali godzić się na przemoc. Jan Paweł II zachęcał: „Nie lękajcie się”. Ksiądz Józef Tischner formułował postulaty „Etyki solidarności”, uwrażliwiał na duchowy wymiar opozycji. Bez wielkich pieniędzy, bez zaplecza, improwizując rzuciliśmy się w wyborcze kampanie, w trybie „wszystkie ręce na pokład”. I znów brała w tym udział niemal cała moja rodzina. Byliśmy wtedy razem, kierował nami entuzjazm, unosiły nas słowa wielkich poetów, schlebiał pozytywny odzew wolnego świata. Bo my, pozbawiani praw człowieka, potrzebowaliśmy tych głównych, podstawowych wolności, słowa,

opinii, głosu wyborczego, przemieszczania się, zdobywania godnej pracy. W PRL brakowało niemal wszystkich wolności: osobistych, politycznych, społecznych. Było o co walczyć. Na fali tego entuzjazmu i tej spontanicznej siły komitety obywatelskie „Solidarności” zwyciężyły. Rok 1989 i początek lat 90. pamiętam jako czas wielkich kontrastów i wielkiej próby charakteru: w swetrach i sandałach wkroczyliśmy do gabinetów opuszczonych przez nomenklaturę. Na biurku w urzędzie wojewódzkim, przy którym miałem pracować, stał telefon łączący bezpośrednio z KW PZPR. Nie należy zapominać, że prezydentem był jeszcze wtedy generał Jaruzelski. My, choć już ujawnieni, nie czuliśmy się w pełni bezpieczni. To poczucie bezpieczeństwa należało wypracować, lecz wiedzieliśmy, że to wszystko naprawdę od nas zależy. Nie brakowało nam odwagi i siły do pokonywania przeszkód. Wszystko robiliśmy z żarliwością i przekonani do słuszności obranego kierunku. Czuliśmy, że nasze przekonania i postawy będą miały znaczenie wtedy i później. Świat lat 80. wystrzył moralny podział na dobro i zło, ale w kolejnej dekadzie stawał się coraz mniej oczywisty. Bardzo trudne reformy, zaciskanie pasa, gruba kreska były dla wielu, którzy wcześniej bezgranicznie ufali „Solidarności”, niepojęte, a często trudne do przyjęcia. Lech Wałęsa, symbol stocznioowych strajków, sam musiał jeździć i gasić je w całej Polsce. Między ludzi wkradały się niezgoda i nieufność. Prędko skorzystaliśmy z odzyskanej wolności politycznej – rozpoczęła się tzw. wojna na górze i ujawniły podziały, które opozycyjna działalność zasłaniała wspólnymi celami i wspólnym wrogiem. Musiało się tak stać,

lecz jeszcze wówczas nie przekreślało przyjaźni i dobrych relacji. Politycznie niezgodni, umieliśmy wciąż szukać porozumienia. Dziś tego najbardziej brakuje.

Samorząd

Fascynowała mnie współpraca przy tworzeniu struktur samorządowych. Maciej Płażyński – pierwszy niekomunistyczny wojewoda gdański – zaproponował mi współpracę i to z nim miałem sposobność przekonać się, jak trudne zadanie stoi przed nami. Choć „Solidarność” miała przecież w nazwie i samorządność i niezależność, ta samorządność po roku 1989 wymagała mnóstwo zaangażowania i pracy. Struktury lokalne PRL były fikcją. Centralne planowanie, zależność od PZPR, niezdolność do samodzielnego myślenia i podejmowania decyzji sprawiały, że role samorządowców – choć zachowali historyczne nazwy takie, jak sołtys czy wojewoda – były fikcyjne lub ograniczały się do podstawowych czynności administracyjnych. Wcześniej była wojna, a przed wojną – ogromne nierówności. Lata 90. pamiętam jako frapujący czas przywracania ufności do władzy lokalnej, jako czas formowania nowoczesnego samorządu, niezależnej służby publicznej. Myślę, że reforma samorządowa i pierwsze całkiem wolne wybory – właśnie samorządowe w roku 1990 – zdecydowały o sukcesie Polski. Powstawały samorządowe wspólnoty lokalne. Skuteczne przełamanie monopolu władzy, nadanie gminom i województwom finansowej i podmiotowej niezależności uruchomiły proces przemian nie

tylko w administracji, lecz także w sferze mentalnej i moralnej. Powszechny za PRL rabunek mienia państwowego – uznawano za niczyje – przestał być możliwy, bo niczyje szybko stawało się wspólnym, własnym, podległym wzajemnej trosce. Twórcy kina moralnego niepokoju, zwolnieni z tej patriotycznej misji, zaczęli tworzyć wielkie filmy na Zachodzie. „Trzy kolory” Krzysztofa Kieślowskiego, symbolizujące barwy francuskiej flagi, a zarazem barwy transformacji i rewolucji: wolność, równość i braterstwo, dołączyły w sferze kultury do wcześniejszego „Dekalogu”. Wartości chrześcijańskie pozostały w Polsce żywe i istotne, lecz dołączały do nich wartości będące podstawą liberalnych demokracji Zachodu. Polityczna wolność, ogromne możliwości budowania, tworzenia, gospodarcza samodzielność sprawiły, że młodszy od nas coraz rzadziej angażowali się w politykę. Mam poczucie, że największą ceną dynamicznego skoku gospodarczego wolnej Polski było zaniechanie politycznego zaangażowania przez tych, którzy po roku 1989 w pełni skorzystali z wolności. Pozostawili państwo i reformy nam oraz przegranej nomenklaturze. Frekwencja wyborcza znacznie spadła, a przy urnach pozostało najwięcej tych, którzy nie zdążyli lub nie umieli skorzystać z liberalnej konkurencji. Syci stali się obojętni politycznie. Głodni – podatnymi na wpływy i rozgoryczeni wysoką ceną przemian. Politycy przestali się spierać, a zaczęli kłócić. Jeszcze trochę i partii w Sejmie byłoby więcej niż foteli. W znanym tekście „Byliśmy głupi”, Marcin Król wypominał całej formacji wywodzącej się z solidarnościowej opozy-

cji, że zachłysłniąc zdobywaniem kolejnych wolności, zaniedbaliśmy równość i solidarny udział w kosztach transformacji. Byliśmy też jednak skuteczni! Zdołaliśmy przełamać poczucie pokutujące po kilku dekadach komunistycznego reżimu, że państwo czy rząd są opresyjne, a najważniejszym zadaniem obywatela – nieposłuszeństwo.

Platforma Obywatelska

Wiedziałem, że od nas zależy, by każdym działaniem, własną postawą pokazywać na każdym kroku, że polityka i samorząd to nie synekura a służba. Tworzenie etosu państwowca i samorządowca uważam za jedno z największych osiągnięć tamtego czasu. Nie wszyscy i nie zawsze byliśmy doskonali, ale wzbudzenie pozytywnych emocji tam, gdzie przez dziesiątki lat ludzie zaznawali głównie krzywdy, zdrady czy fałszu, postrzegam jako ogromny sukces. Pozostało przed nami wtedy jeszcze ważne zadanie: stworzyć nowoczesną formację polityczną i zmienić partyjny krajobraz skomponowany z wielu skłóconych ugrupowań, które w kontrolowanych starciach szlifowały waleczność i czerpały z bezgranicznej wolności słowa, często żerując na braku doświadczenia u wyborców młodej demokracji.

Miałem wielki przywilej uczestniczyć w najważniejszych wydarzeniach. Nie garnałem się nigdy na pierwszą linię medialnego frontu, ale cenię sytuację, w której mogę wykorzystać polityczne doświadczenie. Organizując spotkanie Donalda Tuska, Macieja Płażyńskiego i Andrzeja Olechowskiego mia-

łem poczucie misji i wielką nadzieję, że ich współpraca zachęci do dialogu i współdziałania bardzo różne środowiska. Tak też się stało. Platforma Obywatelska stała się przestrzenią wielkich politycznych możliwości: zdołaliśmy pogodzić trzy temperamenty niczym trzy żywioły. Donald Tusk, Maciej Płażyński i Andrzej Olechowski to politycy o wyjątkowej politycznej intuicji, którzy umieli przekonać, że w państwie wielu odzyskanych wolności wciąż potrzebne jest gospodarcze bezpieczeństwo, zaangażowanie i siła płynąca ze wspólnego działania. Wchodząc do Sejmu, pracując u boku Macieja Płażyńskiego jako dyrektor gabinetu marszałka Sejmu, miałem sposobność obserwować, jak zmienia się polityka, jak przestraja się z opozycyjnej walki, której celem jest wykończenie przeciwnika, na parlamentarny spór, którego celami są zgoda i budowanie wspólnego, coraz silniejszego państwa. Warto podkreślić, że w czasie, gdy Platforma Obywatelska zdobywała miejsca w Sejmie, a później władzę, Polska wchodziła w struktury UE oraz NATO, a na świecie doszło do wybuchu cyfrowej rewolucji. Ma to swoje polityczne konsekwencje: nieustanny strumień wiadomości, transparentność, przejrzystość i łatwość komunikacji doprowadziły do kryzysu zaufania. Zwycięstwo SLD i Aleksandra Kwaśniewskiego w kolejnych wyborach były gorzką lekcją. Jednocześnie wejście do Unii Europejskiej

oraz Paktu Północnoatlantyckiego zagwarantowały Polakom poczucie bezpieczeństwa, największe od dziesięcioleci, jeśli nie od kilku wieków. Po raz pierwszy kolejne pokolenie nie musi budować od zera, po raz pierwszy wojna lub stan wojenny nie przerywają gospodarczego wzrostu i nie rujnują psychiki młodym. Przewycięzanie nieufności do polityki pozostaje wyzwaniem. To jednak, że polityka ta nie wymaga chwytania za broń ani nie zagraża utratą obywatelskich praw czy wolności, pozostaje osiągnięciem. Umieliśmy wyciągnąć wnioski z podziałów i kolejnych przegranych. Koalicja PO – PiS się nie udała, ale dziś taką możliwość trudno sobie nawet wyobrazić. Dlaczego?

Pęknięcie 2010

Katastrofa smoleńska przecina trzy dekady polskich wolności bardzo bolesną blizną. Dla mnie – z powodów osobistych – straciłem brata i wielu bliskich przyjaciół. Polacy stracili elitę. Żałobna wspólnota ustawiająca się w korowody wzdłuż drogi z lotniska, rzucająca kwiaty na kondukt z trumnami ofiar, prędko pękła. I pęknięcie to jest olbrzymie, stało się z czasem osią politycznego konfliktu. Boli mnie licytacja osobistych strat tak, jak dotyka śmierć bliskich. Zdecydowałem się po raz kolejny wejść w oko cyklonu. Przyjąłem propozycję współpracy z prezydentem Bronisławem Komorowskim, który w wyborach pokonał Jarosława Kaczyńskiego, oplakującego podobnie jak ja, tragicznie zmarłego brata. Atmosfera była bardzo napięta. Sprawa smoleńskiego krzyża przed Pałacem

Prezydenckim, później nieszczęsna awantura wokół pomnika ofiar katastrofy, wymagały rozważnych decyzji i działania skazanego na krytykę. Katastrofa smoleńska ujawniła intensywność społecznych frustracji, ale też ogrom politycznych nadziei, jakie wyborcy pokładają w politykach. Praca w kancelarii prezydenta była dla mnie doświadczeniem wyjątkowym: dała możliwość refleksji i wglądu w Polskę po dwóch dekadach przemian. Prezydent Rzeczypospolitej to przecież jedyny polityk wybrany bezpośrednio w całym kraju przez wszystkich. Człowiek wszędzie obecny, przemawiający do każdego. Wszędzie więc, dokąd jeździliśmy, był to „nasz prezydent” albo „wasz prezydent”. Setki wizyt lokalnych dały mi okazję do zobaczenia z bliska różnic, największych napięć, problemów i praktycznych, i społecznych. Praca w kancelarii pozwoliła mi też spotkać ludzi młodych, którzy „Solidarność” traktują tak, jak my Legiony czy Szare Szeregi – kombatancką przeszłość o znaczeniu już tylko symbolicznym. Wielu z nich było zbyt młodych, by głosować w roku 1989, a tym samym mogliśmy być dla nich „starym” systemem do obalenia. Tak się jednak nie działo. W polityce praca z młodymi ludźmi jest wielką nadzieją na to, że skorzystają nie tylko z naszego doświadczenia, ale też, że zdołamy przekazać im pewien etos. Wartości, którym wciąż służymy. Wspólnie organizowaliśmy obchody 25-lecia wyborów 1989, na których gościł prezydent Barack Obama i głowy wielu państw europejskich. To wtedy miałem okazję obserwować zmiany, jakie zaszły w politycznym i społecznym zaangażowaniu, trud ponoszony przy likwi-

dowaniu podziałów, próby powrotu do politycznego kompromisu. Umieliśmy wspólnie zadać sobie pytanie: za co jesteśmy nadal odpowiedzialni? Co nadal leży w zasięgu naszych możliwości i pozostaje wyzwaniem dla polskiego polityka?

Zadania 2019

Młodzi 2019, zaangażowani aktywnie w NGO, w działalność charytatywną i społeczną, doznali w tym roku ogromnego wstrząsu. Czy śmierć polityka na ich oczach zrazi ich, czy zmotywuje? Tego nie wiadomo. Trzy dekady czynnego politycznego życia uczyniły mnie senatorem, ale nie pozbawiły idealizmu, z którym przyszedłem do polityki. Historia zatoczyła koło: choć mamy wszystkie wolności: osobiste, polityczne i społeczne, choć możemy się swobodnie poruszać po świecie, wybierać drogę zawodową i głosować w wolnych wyborach, tracimy stopniowo poczucie bezpieczeństwa, poczucie odpowiedzialności za polityczne wybory oraz poczucie wpływu na rzeczywistość. Chwieją się w posadach unijne struktury. Wolność stała się powszechna, a przez to traci na wartości. Moje postulaty pozostają jednak niezmiennie. Pierwszym z nich jest ograniczenie emocji w polityce na rzecz racjonalnych rozstrzygnięć. Druhim – refleksja nad współczesnością. Kim dalej będziemy w samorządzie, w polityce europejskiej i lokalnej, zależy od nas. Nadal są ważne wartości, które towarzyszyły mi na politycznej drodze. Na etosie i etyce solidarności, na motywacji do codziennej wspólnej pracy nad przełamywaniem granic i pęknięć

w naszej polityce. Od Smoleńska do morderstwa Pawła Adamowicza dochodzi do coraz głębszych rozłamów nie tylko między partiami, ale i między ludźmi. Czytając wpisy na portalach społecznościowych mam poczucie, że rozpętała się wojna powszechna, że wszyscy są przeciwko wszystkim. Łatwość rozpowszechniania opinii przeradza się w destrukcyjną siłę. Wszystko na nowo staje się polityczne. Rodziny nie mogą spokojnie siadać przy stołach świątecznych, gdyż polityczny spór dezorganizuje wspólne życie. Zagadnienia uznawane za świętości przestały podlegać moralnej ochronie. Awantura wokół ustawy o IPN obudziła demony nawet wśród ludzi kultury. Padały zdania, jakie 30 lat wcześniej nie przeszłyby ludziom przez gardło. Polityka powinna przecież być przestrzenią zgody, szukania porozumienia, nie podlegania do konfliktu. Wierzę głęboko, że mamy nadal wspólne cele do osiągnięcia, ważne zadania, które mogą nas połączyć. Chciałbym, abyśmy umieli się słuchać, a nie zagłuszali wzajemnie. Nie znamy wszystkich wolności i wszystkich nigdy nie będziemy mieć. Ale możemy nadal razem zabiegać o to, by zdobyć ich i ochronić jak najwięcej. Każdy z nas wie, że poza społecznym życiem skazany jest na niepewność, stąd trwała potrzeba budowania na nowo przestrzeni społecznej umowy. Jestem przekonany, że mimo kolejnych tragedii, nie musimy wątpić w solidarność. Zawsze można wszystko zrobić lepiej. Nie jesteśmy wolni od błędów. Jednak nadal jesteśmy wolni i podejmujemy samorządne decyzje.

Na zakończenie chciałbym podziękować moim Rodzicom i Bliskim, którzy formo-

wali mnie przez lata politycznej drogi, nie odводzili od niej i wspierali moje dążenia. Moim Przyjaciołom, którzy obdarzyli mnie zaufaniem i podejmowali wspólne decyzje nad kształtem kolejnych przemian. Nadal mamy wiele do zrobienia: powstrzymać rozpad Unii Europejskiej, promować jej główne cele, o jakich w czasach wolności zapominamy: powstrzymanie wojny i utrzymanie gospodarczej wspólnoty. Nadal potrzebujemy formacji, która nie zaspokajając populistycznych roszczeń, będzie dążyła do racjonalnej i wyważonej polityki społecznej. Nadal musimy zabiegać o bezpieczeństwo Polski, zwłaszcza w niepewnej sytuacji w NATO, podczas gwałtownych przemian w polityce USA oraz wobec zagrożeń płynących ze Wschodu. Wojna z terroryzmem i hybrydowy konflikt wymagają naszego zaangażowania. Nadal jesteśmy współodpowiedzialni za politykę klimatyczną, za spójny głos w regionie, za pozostawanie przy naczelnych wartościach demokratycznych. Nie jesteśmy winni tragediom i wszystkim błędom polskiej polityki. Jesteśmy jednak wciąż odpowiedzialni za to, by podnosić jakość publicznej debaty, pogłębiać i poszerzać zakres refleksji nad relacją obywatela i państwa, które on współtworzy. Naszym wielkim zadaniem jest podniesienie frekwencji wyborczej, odbudowa zaufania wyborców w podejmowane decyzje i w nasze działania. Wciąż jestem idealistą, ale chciałbym ideałom nadawać nowe znaczenia i czynnie realizować je w polityce.



Gdańsk, marzec 2019

Rodzina sercem demokracji lokalnej

Antoni Szymański

Posel na Sejm III kadencji, senator VI i IX kadencji Senatu RP



Nigdy nie powątpiewaj w to, że mała grupa rozważnych ludzi, jaką jest rodzina lub mała społeczność lokalna, nie może zmienić świata; w rzeczywistości może to zrobić tylko ona.

Sentencja Międzynarodowego Roku Rodziny 1994

Euforia demokracji lokalnej – rok 1990

Powrót samorządu lokalnego w 1990 r. jako fundamentu demokracji w naszym kraju nie od razu uświadomił wagę rodziny w nowym ustroju. Najważniejsza była euforia z odzyskania przez społeczeństwo wpływu na bieg wydarzeń. Mechanizmy sprawowania władzy były dla uczestników pierwszych wolnych wyborów do rad gminy czymś całkowicie nowym. Brakowało wiedzy i doświadczenia. Radni byli nowicjuszami rzuconymi na głęboką wodę, którzy musieli się wszystkiego uczyć – jak tworzyć budżet, jak gospodarować mieniem komunalnym, kierować oświatą,

jak rozwiązywać problemy socjalne. Kanony samorządu terytorialnego były praktycznie zapomniane. Tworzenie nowego ustroju, uczenie się demokracji i przede wszystkim wprowadzenie w krwiobieg polityczny pojęcia subsydiarności, to była rewolucyjna przebudowa świadomości zwykłych ludzi.

W tej atmosferze rodzina i polityka rodzinna były na dalszym planie. Ważniejsze było wydostanie się z biedy i traumy pustych pótek i kartek. Powoli dojrzewało przekonanie, że w centrum polityki społecznej samorządu lokalnego powinny znajdować się, zgodnie z zasadą pomocniczości, rodzina i społeczność lokalna. Polska rewolucja solidarnościowa uznała wprawdzie rodzinę i szkołę za fundament zmian dający nadzieję na zbudowanie lepszego i mądrzejszego społeczeństwa. Proces ten okazał się jednak trudniejszy niż sądziliśmy, a współczesna szkoła stała przed trudnymi do pokonania

barierami niskich wynagrodzeń, dekapitalizacji, nadmiernej liczby uczniów w klasach i braku pieniędzy na realizowanie innych wartości i treści niż te, które nakłada tzw. program. W polityce socjalnej gminy powstawały nowe instytucjonalne rozwiązania na rzecz pomocy słabszym, niepełnosprawnym i znajdującym się w biedzie. Myślano przede wszystkim o pomocy dla rodzin w niedostatku i rodzinach problemowych.

W pierwszej kadencji samorządu terytorialnego 1990–1994 jednak zakiełkowało przekonanie, że ważna jest współpraca państwa i samorządu lokalnego na rzecz rodziny, bo tworzy to podstawy silnej wspólnoty społecznej.

Ważnym wydarzeniem było ustanowienie w 1994 r. Międzynarodowego Roku Rodziny na konferencji we Wiedniu. Istotę idei przedstawia symbolicznie logo tej inicjatywy ONZ. Program wsparcia rodzin w skali świata i w skali lokalnej, który tam został zaprezentowany, był upowszechniony w publikacjach Regionalnego Centrum Informacji i Wspomagania Organizacji Pozarządowych w Gdańsku, w czasopiśmie „Partner” przez gdyńskich uczestników wiedeńskiej konferencji Ewę i Witolda Toczyskich.



Profile rodziny – bilans otwarcia, rok 1994

Trzeba z pewną dumą przypomnieć, że dwa miasta – Gdańsk i Częstochowa – wniosły do kształtowania gminnej polityki prorodzinnej szczególnie wkład. Pod koniec kadencji gdańskiego Sejmiku Samorządowego z inicjatywy dra Witolda Toczyskiego, przewodniczącego Komisji ds. Samorządu Terytorialnego, powołano Radę ds. Rodziny, której miałem zaszczyt przewodniczyć. W jej składzie byli przedstawiciele: wojewody gdańskiego (wielkie wsparcie dał Maciej Płażyński), marszałka sejmiku, arcybiskupa gdańskiego i 21 organizacji pozarządowych. Celem działania rady (działała w latach 1994–1999) była promocja rodziny we wszystkich dziedzinach życia społecznego, sprzyjanie kształtowaniu w regionie polityki prorodzinnej i przeciwdziałanie patologiom życia rodzinnego. Rada zorganizowała w 1995 r. wojewódzką konferencję na temat gminnej polityki rodzinnej. Wsparta przez wojewodę Macieja Płażyńskiego i arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego debata publiczna przyniosła pewien przełom w uznaniu wagi polityki prorodzinnej. Powstało zapotrzebowanie na zebranie różnorodnej wiedzy o problemach i polityce wobec gdańskich rodzin – taki swoisty bilans otwarcia. Dlatego też powstał jeden z pierwszych i całościowych w kraju raportów o stanie rodziny w regionie. Był to przegląd stanu faktycznego sytuacji rodzin i zrębów samorządowej polityki prorodzinnej opublikowany w 1995 r. pt. „Profile rodziny. Raport o stanie rodziny w regionie gdańskim”. W publikacji 21 auto-

rów zaprezentowało swoje badania i wiedzę w czterech działach. W pierwszym opisano kondycję pomorskiej rodziny w aspektach demograficznym i zdrowotnym. W drugim zaprezentowano różne przejawy polityki wobec rodziny w ujęciu gminnej polityki socjalnej, oświatowej, kulturalnej i religijnej. W trzecim dziale skupiono się na problemach i trudnościach życia rodzinnego takich jak przemoc w rodzinie, rozwody, narkomania, alkoholizm, problemy dzieci upośledzonych, głodnych. W czwartym przedstawiono działania rodzących się organizacji pozarządowych działających na rzecz rodziny.

Duży wpływ na upowszechnienie działalności samorządowych rad ds. rodziny wywarł prezydent Częstochowy Tadeusz Wrona, który w latach 90. XX w. organizował cykliczne ogólnopolskie konferencje „Polityka prorodzinna samorządu terytorialnego”. Ważnym owocem tych spotkań było przeniesienie wskazań z Karty praw rodziny, przedłożonej przez Stolicę Apostolską, do polityki lokalnej. Ten dorobek wykorzystano w trakcie przekształcenia reformy samorządowej z 1998 r., przenosząc te doświadczenia w tworzeniu powiatowych centrów pomocy rodzinie.

Rodzina i społeczność lokalna w Sejmie III kadencji w 2000 roku

Pod koniec III kadencji Sejmu zorganizowana została przełomowa dla samorządów lokalnych konferencja „Rodzina sercem demokracji lokalnej” (strona internetowa

Biura Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu: http://biurose.sejm.gov.pl/teksty_pdf_00/kis-36.pdf), która w istotny sposób przyczyniła się do upowszechnienia dorobku gmin i powiatów w realizacji polityki prorodzinnej. Była to imponująca lekcja różnych świadectw przedstawicieli samorządów pokazująca, jak bardzo silny jest związek rodziny z pomyślnością społeczności lokalnej.

Konferencja została zorganizowana wspólnie przez Komisję Rodziny i Komisję Samorządu Terytorialnego. Przewodnicząc tej konferencji nabierałem przekonania, że wśród samorządowców dojrzało zrozumienie swojej misji, z centralną rolą rodziny w budowaniu wspólnoty lokalnej. W trakcie debaty szczególnie aktywni byli przedstawiciele powiatów, którzy dostrzegali potrzebę wielopoziomowego partnerstwa z gminami, organizacjami pozarządowymi i instytucjami publicznymi działającymi w sektorze polityki społecznej. Pojęcie polityki prorodzinnej rozszerzyło się z interwencji wobec rodzin znajdujących się w niedostatku czy rodzin problemowych, na rodziny zdrowe, które tworzą system wspólnoty lokalnej. To była fundamentalna zmiana w kulturowym umieszczeniu rodziny w centrum polityki lokalnej. Podczas debaty radna z Lublina Bogna Bender-Motyka przytoczyła przykład przedmiotu w IV klasie w amerykańskiej szkole podstawowej o nazwie „wychowanie dla demokracji”, który był oceniany na świadectwie. Obejmował rozumienie zadań klasy, zadań szkoły, okazywanie innym szacunku, odpowiedzialność, respektowanie praw, uczuć i własności. Radny

z Bydgoszczy Henryk Szelaąg przedstawił priorytet działalności rady, który polegał na wszechstronnej diagnozie sytuacji rodzin i stworzeniu odpowiedniej polityki gminnej. Była to ogromna paleta różnorodnej aktywności zatroskanych obywateli na rzecz wzmacniania rodzin w społeczności lokalnej.

Rady ds. rodziny powstały przy wielu samorządach, (w tym w województwie pomorskim w Gdańsku, Starogardzie Gdańskim i Tczewie). Wpływały one na promocję rodziny i przyjmowanie przez samorządy prorodzinnych rozwiązań. Oddziaływały także na prowadzoną przez państwo politykę społeczną. W efekcie w okresie rządów Akcji Wyborczej Solidarność (1997–2001), realizując zadania polityki społecznej, rząd przyjął w kwietniu 1998 r. „Raport o sytuacji polskich rodzin”, będący przedmiotem debaty parlamentarnej, a następnie w listopadzie 1999 r. przyjął „Program – polityka prorodzinna państwa”.

Wprowadzono wówczas wiele rozwiązań sprzyjających funkcjonowaniu rodzin, np. wydłużono urlopy macierzyńskie z 16 do 26 tygodni przy urodzeniu jednego dziecka oraz z 20 do 39 tygodni w przypadku urodzenia więcej niż jednego dziecka, podwyższono kwotę za urlop wychowawczy dla matek wychowujących 3. i każde następne dziecko, a także wysokość zasiłku porodowego. Przyjęto rozwiązanie, że budżet państwa opłaca w całości składki na ubezpieczenie za kobiety przebywające na urloпах macierzyńskich i wychowawczych. W Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym wprowadzono instytucję separacji małżeńskiej – jej pro-

jekt przygotowała dla Rady ds. Rodziny w Gdańsku doświadczona sędzia Kamila Thiel-Ornass, który następnie został zgłoszony w Sejmie. W ustawie o postępowaniu wobec nieletnich wprowadzono instytucję mediacji. Uchwalono dodatek prorodzinny – świadczenie wypłacane od września 1999 r. na trzecie i każde następne dziecko uprawnione do zasiłku rodzinnego. Utworzono powiatowe centra pomocy rodzinie, których celem jest wspieranie i promocja rodzin, organizowanie poradnictwa oraz zastępczych środowisk rodzinnych dla dzieci osieroconych. Rozwinięto sieć rodzin zastępczych jako alternatywę dla umieszczania dzieci w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, wzmocniono finansowanie tych rodzin, a także wprowadzono rodzinne przygotowania opiekuńcze. Uruchomiono kredyty dla studentów, ułatwiające podejmowanie studiów przez młodzież z ubogich rodzin. Zadbano o ochronę dzieci i młodzieży w zakresie ewentualnych negatywnych skutków oddziaływania mediów elektronicznych, w tym uchwalono zakaz reklamy bezpośrednio kierowanej do dzieci, mocniejszą ochronę przed przemocą i pornografią oraz zakaz reklamy alkoholu i tytoniu.

Rodzina – szkoła – gmina

Reformowanie szkoły i zwiększenie w niej roli rodziny i gminy w środowisku gdańskim stało się już w latach 90. ważnym przesłaniem środowisk pedagogów społecznych. Istotną rolę odgrywało też środowisko organizacji pozarządowych animowane przez Jerzego

Boczoniam oraz uniwersyteckich naukowców związanych z prof. Marią Mendel. Ten dyskurs zapoczątkował artykuł prof. Marii Mendel: „Rodzice i dzieci w szkole – razem czy osobno” (opublikowany w „Profilach Rodziny”). Zaczęliśmy uświadamiać sobie, że na gruncie edukacyjnym rozstrzygnięcie się wyścig, którego stawką będzie albo nasza obecność w innowacyjnej Europie, albo pozostanie na jej peryferiach.

Decydujący głos zależeć będzie od zbudowania takiej wspólnotowej triady: rodzina – szkoła – gmina. Piętnowaliśmy rutynę, konformizm i prymitywnie realizowany model dydaktyki poprzez testy. Wskazywaliśmy na potrzebę większego związania edukacji z aktywnym udziałem w życiu lokalnym. Gmina, na którą spadł obowiązek bycia organem założycielskim szkoły, odgrywała raczej bierną rolę. Ruch rodzicielski też ograniczał się do składek na dotowanie klasy, szkoły i incydentalne uczestnictwo w wycieczkach szkolnych czy przysłowiowe kanapki dla maturzystów. W środowisku samorządowym coraz wyraźniej kształtował się pogląd, by szkoła była częścią wspólnoty lokalnej. Gmina jest bowiem naturalnym sprzymierzeńcem w przebudowie szkoły, a szkoła – istotnym czynnikiem rozwoju społeczności lokalnych. To władze gminy ponoszą teraz kulturową i polityczną odpowiedzialność za odbudowę tożsamości lokalnej. Od gminy zależy, czy szkoła zwróci się ku wartościom rodzinnym, wspólnotowym, dziedzictwa małej ojczyzny. A od szkoły, z racji jej usytuowania w społeczności lokalnej, czy otworzy się na współpracę rodzinną i lokalną.

Różne ankiety ujawniają u dorastających chłopców i dziewcząt czasem wstydliwie skrywaną tęsknotę do takich wartości, jak: rodzina, tradycja, sport, abstynencja, ekologiczne życie, chęć poznawania ojczystego kraju. Szkoła wraz z samorządami musi podjąć trud tworzenia i promowania tych wartości. Należy zrobić wszystko, by kolejne grupy wyrwać z zakłętego kręgu wideoklipów i narkotycznego oszołomienia gramami komputerowymi i przyklejonymi do dłoni smartfonami. Szkoła powinna być miejscem azylu dla myślenia, dyskusji i inicjatyw pobudzających działanie, a gmina sprzymierzeńcem w tych wysiłkach.

O kształcie wspólnoty i kierunku wychowania obywatelskiego w szkołach powinna się wypowiedzieć w publicznej debacie społeczność lokalna. Tylko we współdziałaniu samorządu i szkoły można określić wzajemnie obowiązujący wielostronny plan działania. Trudno już dziś wyobrazić sobie proces budowania szkoły przyjaznej indywidualnemu rozwojowi uczniów, w tym wspieranie współzawodnictwa sportowego, turystycznego i muzycznego szkół, jako środków budowania identyfikacji grupowej, bez udziału władz lokalnych. Za realizację tej polityki odpowiedzialni są przed wyborcami wójtowie, burmistrzowie, prezydenci. Ich troską powinno być też ustanowienie rad szkół, jako partnera samorządu, a także wybór aprobowanych przez rodziców dyrektorów szkół.

Ogromnie wzrasta miejsce odpowiedzialnych i świadomych swego udziału rodziców w triadzie rodzina – szkoła – gmina. Wzrasta znaczenie rad rodziców w życiu

szkoły. Czują się bardziej na swoim, kiedy przychodzi, w ramach uprawnień rad rodziców, wyrażać swoją opinię o zatrudnieniu dyrektora lub oceniać plon rocznej pracy uczniów, rodziców, nauczycieli. Dziś sukcesy fińskiego modelu kształcenia nastawionego na pobudzanie młodzieży do współdziałania w międzydyscyplinarnych projektach są powszechnie uznawane i naśladowane. To postulowaliśmy na naszych konferencjach – edukacja w ramach zespołowej współpracy jest kluczem do kreatywności i innowacji.

Sukcesem ostatnich lat stała się, w środowisku pomorskim, inicjatywa spotkań w ramach Klubu Edukatorów Przedsiębiorczości Społecznej. Ideę tę wsparł bardzo aktywnie prezes Olivia Business Center Maciej Grabski. Do współpracy dołączył też Gdański Inkubator Przedsiębiorczości „Starter” i Stowarzyszenie Morena.

Pomorskie samorządy na rzecz rodziny

W działaniach samorządów pomorskich dostrzec można wiele niestandardowych inicjatyw na rzecz rodzin. Na szczeblu lokalnym najtrafniej można bowiem zdefiniować potrzeby rodzin i zainspirować projekty wzmacniające zarówno rodziny, jak i wspólnotę lokalną. Należałoby przedstawić niektóre inicjatywy, które warte są upowszechnienia. Sztandarową inicjatywą, która powstała z oddolnej inicjatywy samorządów inspirowanych przez organizacje pozarządowe, a następnie stała się rozwiązaniem powszechnym skierowanym do rodzin wielodzietnych,

jest Karta dużej rodziny, która daje różne przywileje, przede wszystkim zwiększające bezpłatny lub ulgowy dostęp do usług publicznych gmin, zniżki na przejazdy czy rabaty na niektóre zakupy.

Gdynia. W projekcie Teatr dla Rodzica uruchomiono punkty opiekuńcze, gdzie rodzice mogą zostawić dziecko, idąc na spektakl. W Rodzinnym kibicowaniu – rodzice mogą zakupić bilety na mecze za bardzo niską cenę, a dzieci w tym czasie zostawić w specjalnie uruchomionej w pomieszczeniach stadionowych świetlicy. Po meczu rodziny spotykają się z zawodnikami. Dla osób, które chciałyby prowadzić kluby rodzica, w 5 bibliotekach zorganizowano 3-miesięczne szkolenia dla rodziców. Wydana została naklejka Dziecko na pokładzie, z logotypem miasta, co wzmacnia patriotyzm lokalny.

Kościerzyna. Uruchomiono programy edukacyjne dla rodzin. Moje Dzieci i Ja – ma na celu podniesienie kompetencji wychowawczych w rodzinach niepełnych. W Szkole dla Rodziców dorośli uczą się komunikacji i rozwijają umiejętności wychowawcze. Omawiane są ważne sprawy, jak stosowanie kar i nagród, rozumienie emocji i uczuć dziecka, usprawnianie komunikacji w rodzinie, tworzenie warunków sprzyjających rozwojowi dziecka

Tczew. Świetlica Środowiskowo-Sąsiedzka na starówce jest miejscem integracji międzypokoleniowej: najmłodsi atrakcyjnie spędzają czas, a pomagają im w tym wolontariusze, osoby w wieku 50+ – dają korepetycje, czytają, majsterkują i gotują. Dzieci są pod opieką

psychologa, a także wolontariusza. Do świetlicy uczęszcza prawie 50 dzieci w różnych grupach wiekowych, a pomagają im wolontariusze: 15 mam, 30 seniorek i 5 pracowników jednostek samorządowych. Seniorzy budują lokalną społeczność obywatelską.

Gdańsk. Szczególny jest projekt Domy Sąsiedzkie – nowatorska inicjatywa, której celem jest integracja międzypokoleniowa i angażowanie mieszkańców w różnym wieku we wspólne działania lokalne. To wspólne przedsięwzięcie organizacji pozarządowych i władz samorządowych inicjuje powstanie 6 takich domów. Program każdego z nich jest odpowiedzią na konkretne lokalne potrzeby. W Gościńskiej Przystani działają: Klub Malucha, świetlica środowiskowa dla dzieci, Klubik Młodych (dla młodzieży), Pogotowie Korepetycyjne dla dzieci i młodzieży, kafejka internetowa i kącik prasowo-czytelniczy. Organizowane są warsztaty komputerowe dla dzieci, młodzieży i seniorów oraz akcje promujące pozytywny wizerunek dzielnicy. Poza tym odbywają się spotkania grup samopomocowych i grup zainteresowań. Model wypracowany w Gdańsku jest inspiracją dla inicjatyw realizowanych w innych miastach.

Rumia. Od 10 lat działa tu Szkoła dla Rodziców. Zajęcia odbywają się w formie 12 cotygodniowych spotkań. Towarzyszą im konsultacje z pediatrą, ginekologiem i położną środowiskową. Chodzi o to, by ułatwić ludziom pierwszy kontakt ze specjalistami i wyrobić w nich nawyk zasięgania porad u specjalistów. Na czas zajęć wolontariusze zapewniają opiekę nad dziećmi. Jest

też możliwość skorzystania z korepetycji dla dzieci i młodzieży udzielanych przez wolontariuszy w rozmaitych miejscach – w szkołach, w domach, a także w siedzibie MOPS i w Domu Kultury. Działa też Klub Rowerowy Bąble: dzieci z rodzicami uczestniczą w wyprawach rowerowych, poznają otaczającą przyrodę, infrastrukturę, odwiedzają muzea. Wycieczki uatrakcyjnione są ogniskami, zabawami socjoterapeutycznymi itp. Dzięki współpracy wielu instytucji, parafii, szkół i wolontariuszy – buduje się poczucie wspólnoty wszystkich grup społecznych.

Żukowo. Program Bon Opiekunczy jest świadczeniem pieniężnym dla rodzin korzystających ze żłobków lub klubów dziecięcych. Przysługuje rodzinom korzystającym z usług żłobka lub klubu dziecięcego wpisanych do rejestru prowadzonego w gminie.

Powiat starogardzki. Program Drogowskaz Bycia Odpowiedzialnym Rodzicem/Opiekunem Małego Dziecka. Projekt socjalny ma na celu wsparcie rodziców, opiekunów i przyszłych rodziców w procesie wychowania dziecka, a także utrzymania prawidłowych relacji z dziećmi.

Luzino. Projekty: Zaczytana i Aktywna Rodzina – Zdrowo się Trzyma!!! są promocją, upowszechnianiem rodzinnego czytania, i związanego z tym pogłębiania więzi rodzinnych oraz integracji międzypokoleniowej poprzez wskazanie alternatywnych form spędzania czasu wolnego.

Kartuzy. Projekt Uniwersytet Rodzinny – powstał, aby zapobiegać wykluczeniu społecznemu rodzin oraz w celu podejmowania działań przyczyniających się do aktywizowania społeczności lokalnej. W ramach projektu rodziny mogą skorzystać z dwóch trzydniowych wyjazdów integracyjnych w roku oraz spotkań w Środowiskowym Klubie dla dzieci i młodzieży.

Powiat bytowski. Rodzice i Ja – My, to projekt socjalny skierowany do rodzin wskazujących bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych. Celem wsparcia jest wzmocnienie więzi rodzinnych, podniesienie poczucia własnej wartości rodziców i dzieci oraz integracja ze środowiskiem lokalnym.

Wojewódzka Rada ds. Rodziny. W województwie pomorskim została powołana w 2016 r. W swoich celach nawiązuje do zadań podobnej rady utworzonej w 1994 r. Cele rady skoncentrowane są w czterech obszarach:

1. wypracowanie nowych, innowacyjnych rozwiązań w zakresie wsparcia i promowania rodziny;
2. wzmacnianie współpracy pomiędzy instytucjami działającymi na rzecz rodziny;
3. monitorowanie i upowszechnianie pomorskich dobrych praktyk w obszarze wsparcia rodziny;
4. udział w opracowywaniu i aktualizowaniu oraz konsultowaniu dokumentów strategicznych i wdrożeniowych dotyczących rodziny.

Rada przeprowadziła ankietę w gminach i uzyskała wskazania najwyżej ocenianych i najczęściej wskazywanych działań polityki prorodzinnej do których należą:

- bezpłatne wsparcie psychologiczne i prawne realizowane w formie szkoleń, seminariów i warsztatów,
- zapewnienie świetlic, domów kultury,
- organizowanie zajęć pozalekcyjnych dla dzieci, w tym organizacja rodzinnych festynów i wydarzeń integrujących społeczność,
- wysoko oceniane działania to profilaktyczne i przesiewowe programy zdrowotne,
- bezpłatne obiady w szkołach.

Ojcowski fundament rodziny – sieć www.Tato.net

To nowa w wymiarze europejskim i krajowym inicjatywa inspirowana do przeżywania ojcostwa jako pasji oraz niezwykle ważnego zadania w życiu. Inspiruje mężczyzn do tworzenia osobistych planów rozwoju kompetencji ojcowskich w wymiarze indywidualnym i społecznym. W ramach inicjatywy działa serwis internetowy [Tato.net](http://www.Tato.net), prowadzone są Warsztaty dla ojców, uruchomiono sieć ojcowskich klubów w 90 miejscach w Polsce. Taki klub, animowany przez Mariusza Kowalika, działa w Gdańsku. Zgromadzono almanach wiedzy i rozpoczęto wydawanie publikacji dotyczących zagadnień ojcowskich. Dla mediów przygotowano kampanie społeczne, konferencje, seminaria i szko-

lenia adresowane do różnych odbiorców i podmiotów w celu budzenia świadomości i upowszechniania wiedzy związanej z rolą ojca w rodzinie i społeczeństwie. Inicjatywa Tato.net jest powołana po to, by realizować inicjatywy i projekty adresowane do całych rodzin, aby budować rodziny silne obecnością ojca. Stanowi również sieć współpracy organizacji oraz instytucji społecznych, którym przyświeca wartość promowania kultury odpowiedzialnego ojcostwa. Od 2004 r. odbywają się Międzynarodowe Fora Ojcowskie (w tym roku planowana jest XI edycja). Rokrocznie Forum Tato.net to całodzienne święto ojcostwa wypełnione wykładami, warsztatami oraz nieformalnymi rozmowami o roli taty w rodzinie i życiu społecznym. Co roku odbywa się w innym polskim mieście. Idea jest prosta: zamiast narzekać na kryzys ojcostwa, lepiej spotkać się w społeczności ojców, aby wzajemnie się wspierać. Na Forum Tato.net zapraszani są ojcowie naturalni oraz ojcowie zastępczy, niezależnie od wieku, doświadczenia czy narodowości. Forum rokrocznie towarzyszy jakieś hasło odnoszące się do ojcowskich wartości – temat przewodni każdej edycji. W 2018 r. były to „Miłość i szacunek”. Wcześniej ojcowie dyskutowali na tematy wolność i dyscyplina, odwaga i rozważa, ojcostwo i kariera, bezpieczeństwo i troska itp. Z moimi współpracownikami działającymi wokół biura senatorskiego wspieraliśmy organizację konferencji w Sejmie i Senacie RP nagłaśniających prowadzone w ramach inicjatywy Tato.net działania. Zaproponowaliśmy ujęcie ochrony ojcostwa jako wartości konstytucyjnej (podobnie jak chronione jest macierzyństwo), co wywołało społeczną dys-

kusję i spotkało się z aprobatą prezydenta RP Andrzeja Dudy, by ująć to w projektowanym referendum konstytucyjnym.

Tydzień Małżeństwa

Stowarzyszenie Psychologów Chrześcijańskich chce aktywnie uczestniczyć w budowaniu i wspieraniu zdrowego społeczeństwa, w którym życie rodzinne jest fundamentem bezpiecznego i pełnego rozwoju człowieka. Wzorując się na doświadczeniach innych państw, w których już od lat 90. obchodzony jest Tydzień Małżeństwa, zainicjowało w województwie pomorskim świętowanie instytucji małżeństwa i propagowanie tej formy wspólnego życia. Ta inicjatywa, organizowana w lutym każdego roku, zyskuje coraz większą popularność w całej Polsce. Uczestnicy kampanii społecznej Międzynarodowego Tygodnia Małżeństwa propagują ideę trwałej i bliskiej relacji małżeńskiej. W każdym z miast (m.in. w Warszawie, Olsztynie, Płocku), które dołączyły do inicjatywy Tygodnia Małżeństwa, organizowane są inne atrakcje. Przede wszystkim są to seminaria, wykłady, ale też warsztaty taneczne, kulinarne czy mówiące o zagadnieniach finansów małżeńskich. Spotkania podejmują tematy pogłębiania więzi, rozwiązywania kryzysów, dobrej komunikacji w małżeństwie, nobilitacji ojcostwa – w istocie budowania bliskości w małżeństwie. Tydzień Małżeństwa to nie tylko wykłady i warsztaty, to również szeroka oferta spotkań w kawiarniach i restauracjach, a nawet noclegów z rabatem w hotelach i gościach.

W Gdańsku zrealizowano spotkania, w których małżonkowie poszukiwali wspólnych smaków i odkrywania radości ze wspólnego przygotowania niezwykle potraw we dwoje. Kulinarne spotkania odbywały się pod okiem doświadczonego restauratora i pod intrygującym tytułem „Seks zaczyna się w kuchni”.

Dla tych, którzy od jedzenia bardziej cenią ruch, zaproponowano pasjonującą przygodę w rytmach tanga. Wykład połączony z zajęciami praktycznymi poprowadzili tancerze ze szkoły Tango KI. Dzięki tym zajęciom można było dowiedzieć się, jak być mężczyzną, kobietą, parą w tangu; jak kształtują się nasze role w tańcu i w życiu; jak istotne jest znaczenie świadomości ciała, kontaktu, wzajemnego wsłuchiwanie się w siebie; jak współpracować, a nie walczyć w związku.

Dlaczego takie spotkania trzeba traktować jako zwiększanie szans na rodzinny dobrostan? Doświadczamy osłabienia rodziny i ograniczenia jej funkcji, co przecież w znacznym stopniu wynika z permissywnej kultury prowadzącej do kryzysu małżeństwa. Rzeczywistość ta jest doskonale widoczna w wynikach badań GUS w przedziale czasowym 1980–2015. Ukazują one spadek liczby zawieranych małżeństw przy rosnącej liczbie orzekanych rozwodów i separacji oraz zwiększającej się liczbie dzieci rodzących się w związkach pozamałżeńskich. W roku 1980 zarejestrowano ponad 307 tys. nowych małżeństw. Ich liczba z roku na rok systematycznie spada. W 2015 r. wyniosła 189 tys. Od 1980 r. systematycznie wzrasta liczba rozwodów – od 39 tys. w roku 1980 do 67 tys.

w roku 2015. Od 1980 r. wzrasta liczba dzieci pozamałżeńskich. Trzydzieści sześć lat temu było ich 4,8 proc. spośród ogółu urodzonych dzieci, natomiast w 2015 r. było to już co czwarte dziecko.

Kamienie milowe lokalnej polityki rodzinnej

Samorządy lokalne powinny mieć wyrażoną politykę rodzinną. To rodziny tworzą wspólnoty lokalne. Powinny one rozumieć potrzeby rodzin i tworzyć dla nich warunki do jak najlepszego samodzielnego funkcjonowania. Co prawda, istotne możliwości w tej sferze ma państwo poprzez np. wpływ na edukację, pomoc społeczną, tworzenie ram dla wsparcia rodzin dysfunkcyjnych czy usług społecznych. Niemniej, rola samorządów lokalnych jest nie do zastąpienia i powinny być one aktywne w sferze polityki rodzinnej. Państwo zaś winno tworzyć warunki i zachęcać samorządy do działań w tym zakresie. Do zadań samorządu należy wspieranie rodzin, m.in. przez:

- pomoc w osiąganiu samodzielności finansowej rodzin (w tym działania aktywizujące na rynku pracy, zwiększające liczbę miejsc pracy i przygotowanie zawodowe – również osób wykluczonych społecznie);
- tworzenie możliwości uzyskania samodzielnego mieszkania (w tym uchwalenie planów zagospodarowania przestrzennego i ułatwienie zakupu działki pod budowę domu, rozwój TBS-ów);

- współpracę rodziny i szkoły oraz uczynienia ze szkoły centrum życia społecznego i kulturalnego, szczególnie w mniejszych ośrodkach;
- rozwój lokalnego systemu wsparcia i poradnictwa rodzinnego, zwiększenie dostępności ośrodków wsparcia i ośrodków terapeutycznych;
- sprzyjanie rozwojowi organizacji pozarządowych aktywnych na polu rodzinnym jako reprezentantów środowisk rodzinnych oraz środowisk działających na rzecz rozwiązywania różnych problemów rodzin;
- integracji ze społeczeństwem rosnącej grupy starzejących się osób, w tym – poprawę dostępu do usług medycznych, rozwój różnych form pomocy i opieki nad ludźmi starszymi oraz usług na ich rzecz, podtrzymywanie aktywności społecznej m.in. poprzez kształcenie, edukację zdrowotną i wolontariat;
- integrację osób niepełnosprawnych poprzez dostęp do rynku pracy, usług społecznych oraz mieszkań dostosowanych do ich potrzeb;
- kształtowanie i pielęgnowanie wartości prorodzinnych, szczególnie wśród ludzi młodych.

Quo vadis, pomorska rodzino?

Z perspektywy minionych 30 lat od załamania się realnego socjalizmu rola rodziny

we wspólnocie lokalnej nieustannie rosła. Był to proces, który obok sukcesów widocznych w inicjatywach lokalnych władz i stowarzyszeń wkroczył też na pole minowe konsumpcjonizmu i kulturowego relatywizmu. Rosnącym problemem są m.in. rozpadły związki małżeńskie i partnerskie oraz wynikające stąd samotne wychowanie dzieci czy osłabianie funkcji wychowawczej rodzin. Pomorska rodzina jest najbardziej prężna demograficznie w Polsce. Krajowy prym wiodą powiat kartuski i gmina Sierakowice. Podstawą tamtejszych rodzin jest tradycyjna silna więź emocjonalna i religijna. Jednakże procesy depopulacyjne są trudne do odwrócenia, szczególnie w metropolii trójmiejskiej. Jedną z najwyższych ocen jakości życia, którą odnotowuje Trójmiasto, daje radość korzystania z dobrodziejstw europejskiego stylu życia. A ten nie stawia na pierwszym miejscu wartości rodzinnych, ale raczej wiąże się – według mojej oceny – z hedonistycznie argumentowanym dobrobytem. Dlatego sądzę, że opisane wyżej różnorodne inicjatywy władz i społeczności lokalnych Pomorza – nie tylko Karta dużej rodziny czy bogate instrumentarium pomocy rodzinie – są swoistą zaporą przed rozpowszechnianiem się egoistycznych postaw. Przeparowanie wymaga modelu wychowawczy polskiej szkoły tak, by dawał gwarancje tworzenia aktywnej wspólnoty rodzina – szkoła – gmina.

Dlatego ważne jest podtrzymanie i kontynuowanie najlepszych pomysłów działań, korzystając z dotychczasowego niemałego dorobku rad ds. rodziny na różnych szczeblach samorządu terytorialnego. Duże zna-

czenie mogłoby mieć dobre rozpoznanie prorodzinnych sił społecznych każdego terytorium gminnego. Do tego potrzebna jest dobra diagnoza, czyli to, co w pomorskim dorobku odegrało dobrą rolę w budowaniu społecznego sprzysiężenia i inicjatyw prorodzinnych, czyli raport o stanie rodziny. To powinien być pewien standard integrowania wspólnoty lokalnej.

Trzeba uznać rodziny i organizacje pozarządowe, wspólnoty sąsiedzkie, rady rodziców w szkole, mądrych polityków lokalnych, inicjatywy sportowe i kulturalne za sól ziemi rodzinnej Pomorza.



4 czerwca 1989

Marek Biernacki

Posel na Sejm III, V-VIII kadencji



Andrzej Przemyski

Wykładowca na Wydziale Prawa Uniwersytetu
Humanistyczno-Społecznego SWPS



Chyba nikt nie zdawał sobie sprawy z tego, co się stało i jakie będą konsekwencje.

Wolność? Niezależność? To wszystko na razie było abstrakcją.

Owszem, 99 do 1 w Senacie.

Owszem, w Sejmie triumf – w granicach wcześniejszych ustaleń.

Owszem – lista krajowa PZPR-u poniosła klęskę.

Jakie to będzie miało przełożenie na przyszłość?

Tego chyba nikt tak naprawdę nie wiedział. Być może niektórzy przeczuwali, że coś się będzie działo ważnego. A potem wszystko potoczyło się bardzo szybko.

Po utworzeniu rządu Tadeusza Mazowieckiego stanęło przed nim wiele wyzwań z reanimacją gospodarki, z wprowadzeniem demokratycznych zasad zarządzania państwem na czele. I problem być może na początku niezbyt wyraziście dostrzegany – zapewnienie Polsce szeroko rozumianego bezpieczeństwa.

W dziedzinie bezpieczeństwa zewnętrznego w zasadzie wszystko wydawało się jasne. Cóż można było zrobić w sytuacji, gdy w Polsce stacjonowało ponad 50 tys. żołnierzy Armii Radzieckiej, w koszarach stało blisko 600 czołgów, a na lotniskach bazowało 300 samolotów i śmigłowców.

Co więcej, tuż za zachodnią granicą, w NRD siły te były znacznie większe – to 350 tys. żołnierzy, ponad 4 tys. czołgów i ponad 1,2 tys. samolotów i śmigłowców.

Proces wycofywania się Armii Radzieckiej został zainicjowany poza Polską, 12 października 1990 r. podpisano w Bonn umowę pomiędzy ZSRR a RFN o warunkach czasowego pobytu i planowego wycofania wojsk.

Ostatni radziecki żołnierz

Jednak nie sposób nie zauważyć olbrzymiego dokonania polskiej dyplomacji – układu zawartego w maju 1992 r. podczas wizyty prezydenta Lecha Wałęsy w Moskwie, a symbolicznie sfinalizowanego 17 września 1993 r., kiedy to ostatni żołnierz radziecki opuścił Polskę. Tak naprawdę, od tego historycznego momentu Polska stała się całkowicie niepodległym państwem. Smutkiem tylko napawa fakt, że we współczesnej świadomości publicznej to wielkie wydarzenie, jakim był wymarsz ostatniego żołnierza z Polski, nie istnieje.

Wymarsz wojsk sowieckich z naszego państwa otworzył niełatwą drogę do negocjacji o nawiązaniu bliższej współpracy z NATO i co więcej, do stworzenia realnej perspektywy wejścia do tego sojuszu. Dało to ostatecznie takie gwarancje bezpieczeństwa zewnętrznego, jakimi nasz kraj chyba nigdy w historii nie dysponował. Równocześnie nastąpiła rekonstrukcja służb specjalnych.

Weryfikacja funkcjonariuszy

W sierpniu 1989 r. Służba Bezpieczeństwa, będąca częścią struktury Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, zatrudniała jeszcze 24,3 tys. funkcjonariuszy, którzy kontrolowali ok. 90 tys. tajnych współpracowników w Polsce i wielu agentów wywiadu pośród obywateli obcych państw. Należy nadmienić, że to oficerowie z Departamentu I MSW (wywiad) jako pierwsi nawiązali w tym czasie współpracę ze służbami amerykańskimi.

Funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej składali przyrzeczenie, którego fragment brzmi znamienne: „Ślubuję uroczyście... – służyć wiernie Ojczyźnie, Partii i Władzy Ludowej oraz strzec ustalonego przez prawo ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego – zwalczać wrogów bez względu na miejsce ich działania, występujących przeciwko ustrojowi socjalistycznemu i interesom Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz przeciwko innym państwom socjalistycznym”. Służbę Bezpieczeństwa zlikwidowano na mocy ustawy z kwietnia 1990 r., a w jej miejsce powołano Urząd Ochrony Państwa, którego pierwszym szefem został Krzysztof Kozłowski, natomiast w lipcu przystąpiono do weryfikacji funkcjonariuszy. Poddano jej ponad 14 tys. funkcjonariuszy. Ponad 10 tys. zaopiniowano pozytywnie, 3,5 tys. negatywnie, jednak ostatecznie do UOP-u zatrudniono 4,5 tys. osób. Ostatecznie, 31 lipca 1990 r. rozwiązano Służbę Bezpieczeństwa i zorganizowano Urząd Ochrony Państwa, którego funkcjonariuszami zostali – obok zweryfikowanych esbeków – ludzie nowi, w tym byli działacze struktur podziemnej „Solidarności” i innych ugrupowań opozycyjnych. W Gdańsku pierwszym szefem Delegatury UOP został Adam Hodysz, legenda podziemnej „Solidarności” – były oficer SB, który współpracował z podziemnymi strukturami „Solidarności” i Ruchu Młodej Polski, a Krzysztof Bollin, jeden z bardziej zasłużonych działaczy struktur podziemnych, został oficerem. Urząd Ochrony Państwa okazał się skuteczną formacją, cenioną przez naszych partnerów z Paktu Północno-

atlantyckiego. Natomiast sprawa tzw. teczek, czyli materiałów po byłych współpracownikach komunistycznych służb specjalnych, do dzisiaj co pewien czas wstrząsa opinią publiczną. Na naszych oczach dokonała się również olbrzymia zmiana w obrazie przestępczości. Rzeczywistość zaskoczyła chyba wszystkich – przede wszystkim rządzących.

Nowe rodzaje przestępczości

Zorganizowane grupy przestępcze – od prymitywnych gangów wymuszających haracze, po skomplikowane układy działające w szeroko rozumianej gospodarce, powiązane często z byłymi ludźmi z peerełowskich służb specjalnych. Przestępczość ekonomiczna zasadniczo różniła się od tego, co w PRL-u nazywano przestępczością gospodarczą. Wprowadzono nowe przepisy prawa dające większą wolność gospodarczą, powstawały tysiące nowych, prywatnych firm. Otwarto granice, powstał wolny rynek. To wszystko sprzyjało też działaniom grup przestępczych. Najgorsze było chyba to, że oprócz prymitywnych, pospolitych przestępców, pojawili się ludzie inteligentni, nierzadko powiązani z funkcjonariuszami służb komunistycznych, zdecydowani na wszystko i doskonale znający tworzone wręcz na ich oczach mechanizmy funkcjonowania państwa. Jednocześnie – co może szokować – wymiar sprawiedliwości, na dobrą sprawę, nie zdawał sobie sprawy z istnienia niektórych patologii – zwłaszcza w sferze ekonomicznej.

Policja i Zmotoryzowane Oddziały Milicji Obywatelskiej (zomo)

O ile przekształcenia przynajmniej niektórych służb specjalnych odbywały się według jakiegoś lepszego czy gorszego planu – rozwiązanie SB, zorganizowanie UOP prawie od podstaw (choć z wykorzystaniem niektórych byłych funkcjonariuszy), to stworzenie formacji odpowiedzialnej za bezpieczeństwo i porządek wewnętrzny odbyło się chyba w sposób nie do końca przemyślany. Polska Policja została utworzona w miejsce Milicji Obywatelskiej na mocy Ustawy o Policji z 6 kwietnia 1990 r. Co prawda, toczące się w Sejmie dyskusje nad uchwaleniem Ustawy o Policji zakładały całkowite rozdzielenie kompetencji i uprawnień UOP i Policji tak, by ta ostatnia mogła zająć się jedynie zapobieganiem przestępstwom i ich wykrywaniem. Stworzono formalne podstawy do ściślejszej współpracy Policji z samorządami – w postaci policji lokalnej i straży miejskich, ale stosunkowo szybko okazało się, że nowo powstała Policja nie była do końca przygotowana do zapewnienia bezpieczeństwa.

Na pewno niezwykle ważna i urastająca do rangi symbolu była likwidacja, jeszcze w ramach struktury milicji obywatelskiej, niesławnej pamięci oddziałów ZOMO i powołanie w ramach Policji – Oddziałów Prewencji, wypełniających zadania policyjnych oddziałów zwartych, przede wszystkim podczas różnego rodzaju zabezpieczeń, ale przeprowadzających swoje działania w oparciu o standardy państwa demokratycznego. ZOMO zostały stworzone po

poznańskim Czerwcu 1956. Przeznaczone były do „likwidacji zbiorowych naruszeń porządku publicznego” i jako powszechnie znienawidzony symbol władzy PRL – potocznie określane przez społeczeństwo jako „bijące serce partii” – rozwiązane 7 września 1989 r.

Stosunkowo najwcześniej uporządkowano sytuację polskiej Policji na forum międzynarodowym. Polska zerwała wszelkie kontakty z Interpołem w 1952 r., choć formalnie nigdy z tej organizacji (której była w 1928 r. współzałożycielem), nie wystąpiła. Polska po raz drugi została przyjęta w poczet członków Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej we wrześniu 1990 r. W tym czasie gwałtowne przeobrażenia polityczne w Europie Środkowo-Wschodniej spowodowały zagrożenie różnymi formami przestępczości, którym przeciwdziałać można jedynie wspólnym wysiłkiem. Interpol stworzył szansę koordynacji globalnego współdziałania organów policyjnych. Należy podkreślić, że polscy policjanci od samego początku uczestniczyli w misjach międzynarodowych. W marcu 1992 r. utworzono pierwszy polski kontyngent w Siłach ONZ w Jugosławii (UNPROFOR). Od tego czasu brali oni udział w misjach m.in. w Chorwacji, Bośni i Hercegowinie, Tadżykistanie, Kosowie, Liberii, Gruzji, Macedonii, Sudanie i Afganistanie.

W pierwszych miesiącach po utworzeniu Policji, skupiono się przede wszystkim na budowie wizerunku nowej formacji. Poza tym wszelkie działania miały charakter dość przypadkowy, obliczony na stworzenie podstaw materialnych dla tej służby.

Stan wyposażenia – od komend i komisariatów, po radiowozy, był w niektórych przypadkach wręcz rozpaczliwy. Brakowało dosłownie wszystkiego – od papieru do maszyn do pisania, po paliwo do samochodów. Należy pamiętać, że równolegle z zapewnianiem egzystencji jednostkom policyjnym, stopniowo podejmowano różne inicjatywy mające dostosować Policję i policjantów do nowej rzeczywistości. W pierwszym rządzie, niejako pod presją wydarzeń rozgrywających się w kraju, zaczęto przekształcać, a w zasadzie tworzyć od nowa, struktury mające zwalczać przestępczość ekonomiczną. Jeszcze w PRL-u rozwiązano wydziały dw. z przestępczością gospodarczą. Przestępczość gospodarcza w PRL nie miała nic wspólnego z przestępczością ekonomiczną w III RP, ale do dziś – tak na dobrą sprawę – nie jest przesądzone, czy nie było to działanie świadome, mające umożliwić niektórym grupom, w tym wywodzącym się z dawnego aparatu władzy komunistycznej, stworzenie podstaw pod przestępcze przyszłe działania finansowe. W tej sytuacji nie było innego wyjścia. Pod koniec 1991 r. rozpoczęto tworzenie w komendach wojewódzkich policji tzw. wydziałów K-17 mających zająć się przestępstwami ekonomicznymi i korupcją.

Przestępczość narkotykowa

Niezbyt szkodliwi w gruncie rzeczy „Pies” czy „Penelopa”, popalający ukradkiem hodowaną w doniczkach trawkę czy preparujący „polską heroinę” ze słomy makowej, wyparci

zostali przez bezwzględnych mafiosów w rodzaju „Pershinga” czy „Dziada”, dawnych drobnych przestępców i cinkciarzy będących „na kontakcie” peerelowskich służb, a w nowej rzeczywistości organizujących przemyt narkotyków na wielką skalę, inwestujących w badania naukowe uwieńczone opracowaniem polskiej szkoły produkcji amfetaminy i stosujący najbardziej brutalne metody działania.

Problem dynamicznie narastał i jedynym rozwiązaniem było ujednolicenie metod i form walki z rynkiem narkotykowym poprzez stworzenia w 1997 r. początkowo biura ds. walki z narkotykami w strukturze KGP, a w konsekwencji także wydziałów w komendach wojewódzkich. Było to konieczne także ze względu na to, że w wyniku działań wojennych w krajach byłej Jugosławii tzw. szlak bałkański przemytu narkotyków przesunął się na północ, wchodząc na terytorium Polski.

Pod koniec XX w. okazało się, że zwłaszcza w zakresie zwalczania przestępczości zorganizowanej konieczne jest zapewnienie większej koordynacji działań, niedopuszczenie do rozpraszania wysiłku policjantów służb kryminalnych. Co prawda, od 1994 r. działało w KGP Biuro do Walki z Przestępczością Zorganizowaną, jednak dopiero w 2000 r. zdecydowano się na stworzenie jednostki o znacznie szerszych uprawnieniach i możliwościach działania. Z połączenia Biur ds. pz i ds. Narkotyków stworzono Centralne Biuro Śledcze działające na terenie całego kraju i zwalczające każdy rodzaj przestępczości zorganizowanej.

Zmiany, które warto kontynuować

Nie można też nie zauważyć postępu technologicznego, jaki stał się udziałem Policji, a także innych służb, w tym Straży Granicznej – nowej formacji powołanej na fali demokratycznych zmian – w miejsce Wojsk Ochrony Pogranicza. Legendarne już, zdezelowane radiowozy, ręcznie obsługiwane bazy danych, prymitywne radiotelefony – to wszystko jest już przeszłością. Praktycznie od początku funkcjonowania Policji prowadzono – choć z różnym skutkiem – zakrojoną na niespotykaną nigdy dotąd skalę misję unowocześnienia wyposażenia.

Po 30 latach od pamiętnych wyborów można z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że udało się stworzyć mechanizmy zapewniające bezpieczeństwo mieszkańcom Polski. System bezpieczeństwa ewoluował przez te lata – zarówno ze względu na konieczność wprowadzania zupełnie nowej filozofii – koncepcji służb, w tym Policji, niebędących narzędziem przymusu państwa a służących obywatelom. Udało się zorganizować służby cieszące się sporą społeczną aprobatą, choć oczywiście nie wolną od wad. Udało się też zbudować, a następnie rozwijać, służby będące w stanie realizować swoją misję, mające możliwość kierowania się prawem, a nie politycznymi dyspozycjami. Szkoda byłoby, gdyby to zostało zaprzepaszczone w imię doraźnych korzyści...



III Rzeczpospolita: spojrzenie po trzydziestu latach

Aleksander Hall

dr hab. prof. nadzw. w Wyższej Szkole Informatyki
i Zarządzania w Rzeszowie

W tym roku III Rzeczpospolita kończy 30 lat. Trwa więc znacznie dłużej niż II Rzeczpospolita, która odegrała tak wielką rolę w historii naszego narodu i państwowości.

U źródeł przełomu, który dokonał się w 1989 roku, był Sierpień 1980 roku i „Solidarność”. Powstanie 10-milionowego ruchu, który przybrał formę związku zawodowego, ale wyrażał przede wszystkim wolnościowe i narodowe aspiracje Polaków, było faktem bez precedensu w systemie realnego socjalizmu. Pomiędzy sierpniem 1980 i grudniem 1981 roku Polska przeżywała pokojową i samoograniczającą się narodową rewolucję, której znaczenia dla świadomości i postaw Polaków nie sposób przecenić. Wydaje się, że w realiach podzielonego świata i nowej

fazy zimnej wojny nieuniknione było uderzenie w „Solidarność”. Zostało ono wykonane siłami, którymi dysponowały władze PRL. Nastąpiło to jednak w warunkach radzieckiej presji. Strategiczna decyzja o zniszczeniu „Solidarności” została podjęta na Kremlu.

Pomimo stanu wojennego, bardzo duża część społeczeństwa nadal identyfikowała się z „Solidarnością” zepchniętą do podziemia. W strukturach podziemnych działało kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Znaczna część społecznej bazy „Solidarności” została jednak zastraszona i straciła nadzieję, że głęboka zmiana polityczna jest możliwa w naszym kraju. Powszechne stało się przekonanie, że społeczeństwo nie jest w stanie

obalić systemu, dopóki dysponuje on siłą i poparciem Moskwy.

Ekipa generała Jaruzelskiego także nie mogła mieć poczucia sukcesu. Zachowała władzę i utrzymała system. Nie zdecydowała się na reformę gospodarczą. Szybko zaczęły narastać zjawiska kryzysowe. Władze PRL były izolowane na Zachodzie i nie mogły liczyć na jego pomoc ekonomiczną. Nie były też w stanie wymusić masowego uczestnictwa Polaków w zbiorowych rytuałach i manifestacjach charakterystycznych dla systemu komunistycznego. Pozostał im tylko argument siły.

W drugiej połowie lat 80. XX wieku zmienił się klimat międzynarodowy. Związek Radziecki zaczął przegrywać rywalizację z Zachodem. Gorbaczow rozpoczął chaotyczną próbę systemu, której elementem była jego liberalizacja, a następnie dekompozycja.

W tej sytuacji władze PRL uzyskały nieporównanie większe możliwości manewru w polityce wewnętrznej niż miały w pierwszej połowie dekady. Trzeba pamiętać o tych okolicznościach, bo one stwarzały szanse na rozpoczęcie procesu politycznego, który nastąpił w obradach Okrągłego Stołu. Mógł – chociaż nie musiał – nastąpić w sytuacji relatywnej słabości obu stron, gdy obie strony były sobie potrzebne i w warunkach, gdy nie było bezpośredniej presji Związku Radzieckiego wywieranej na władze PRL.

Co chciała osiągnąć ekipa generała Jaruzelskiego podejmując dialog z głównymi siłami „Solidarności” i opozycji, uznającymi przywództwo Lecha Wałęsy? Przede wszystkim legitymizowania przez te siły zreformowanej i zliberalizowanej Polskiej

Rzeczpospolitej Ludowej. Miała to jednak być liberalizacja kontrolowana i odwracalna. Zasadnicza część władzy państwowej miała być skoncentrowana w rękach prezydenta PRL, którym miał zostać Wojciech Jaruzelski. Władze liczyły także na żyrowanie przez opozycję reformy gospodarczej, która musiała wiązać się z obniżeniem stopy życiowej większości społeczeństwa. Chciały także zasadniczo poprawić własny wizerunek na Zachodzie i uzyskać z jego strony ekonomiczną pomoc.

Dla strony solidarnościowo-opozycyjnej najważniejszym celem był powrót „Solidarności”, jako legalnej organizacji i otwarcie przestrzeni dla legalnego działania opozycji i społeczeństwa obywatelskiego. Gotowa była zapłacić sporą polityczną cenę za legalizację „Solidarności”. W gremiach przywódczych obozu Lecha Wałęsy występowała różnica zdań w ocenie udziału strony solidarnościowo-opozycyjnej w wyborach do Sejmu. Jedni widzieli w nim cenę za legalizację „Solidarności”. Inni – uzyskanie trybuny dla komunikowania się ze społeczeństwem i ważnych przyczółków w instytucjach państwowych, potrzebnych do prowadzenia dalszych działań na rzecz odzyskania państwa przez naród.

Sądzę, że chyba nikt po stronie solidarnościowo-opozycyjnej nie sądził, że porozumienie zawarte przy Okrągłym Stole zamyka proces demokratycznych, narodowych i niepodległościowych rewindykacji Polaków, ale też nikt nie przewidywał, że za kilka miesięcy powstanie rząd z solidarnościowym premierem i z polityczną przewagą dotychczasowej opozycji. Dlatego wszyscy

się pomylili, nie przewidując dynamiki procesu politycznego rozpoczętego przez obrady Okrągłego Stołu? Wszystko zmieniły wybory z 4 czerwca 1989 roku, które okazały się plebiscytem w sprawie oceny dotychczasowego systemu. Ten plebiscyt został z kretesem przegrany przez siły starego systemu. Jego kontynuowanie, nawet w znacznie zmienionej postaci, okazało się niemożliwe.

Potwierdziła się teza, którą sformułował Alexis de Tocqueville w książce „Dawny ustroj i polityka”. Głosi ona, że dla ustroju despotycznego najtrudniejszym momentem jest podjęcie próby reformy.¹ Załamuje się wówczas logika systemu, wyuczone odruchy aparatu władzy i rządzonych. Ekipa Jaruzelskiego nie uświadomiła sobie, że stworzyła społeczeństwu warunki do udziału w plebiscycie. Logicznej, dobrze zaplanowanej i sprawnie przeprowadzonej kampanii Komitetu Obywatelskiego przeciwstawiła niezborną i chaotyczną kampanię, w której można było dostrzec postępującą dekompozycję obozu władzy.²

Obóz solidarnościowy był zaskoczony rozmiarami swego zwycięstwa, a także rozmiarami klęski dotychczasowej władzy. Od wyborów z 4 czerwca do powołania solidarnościowego premiera Tadeusza Mazowieckiego upłynęło ponad dwa i pół miesiąca. Ten obóz sięgał po władzę ostrożnie. Nic dziwnego. Taka sytuacja zdarzała się po raz pierwszy w naszej części Europy od przejęcia władzy przez partie komunistyczne z woli Związku Radzieckiego po II wojnie światowej. Nie wiadomo, jak zachowa się Moskwa i aparat państwowy PRL, w szczególności „resorty

siłowe.” Przejmowanie władzy dokonywało się w warunkach katastrofy gospodarczej. Premier Tadeusz Mazowiecki i jego rząd szybko zmieniali Polskę, korzystając ze sprzyjającej koniunktury międzynarodowej i rozkładu dotychczasowego obozu władzy. W punkcie wyjścia przejmowali jednak państwo, które nawet po reformie przeprowadzonej w wyniku ustaleń Okrągłego Stołu, zachowywało wiele cech odziedziczonych po starym systemie. Trzeba pamiętać, że w 1989 roku dokonał się przełom polityczny, ale nie doszło do rewolucji. Nie było także w tamtym czasie w naszym kraju rewolucyjnej atmosfery i presji. Przekształcanie państwa w pełni demokratyczne i prawne następowało szybko, ale był to proces.

Po 30 latach od historycznego przełomu próba dokonania bilansu tamtego okresu jest trudna, gdyż od przejęcia władzy przez PiS w 2015 roku dokonują się zmiany wprost zagrażające dorobkowi narodu i państwa, który cztery lata temu wydawał się trwały. W szczególności mam na myśli próbę faktycznej zmiany ustroju z państwa opartego na trójpodziale władzy na państwo, w którym władza polityczna, skupiona w jednym – w obecnie niesformalizowanym ośrodku – zdecydowanie dominuje nad innymi władzami i strukturami państwa, w szczególności władzą sądowniczą. Proces ten przeprowadzany jest z naruszaniem konstytucji i za pomocą ustaw, które są z konstytucją niezgodne. Obecnie, w roku wyborów parlamentarnych, nie sposób stwierdzić, czy zostanie on w wyniku tych wyborów zahamowany, czy też będzie kontynuowany.

W próbie bilansu wskazuję więc ocenę instytucji i kierunków polskiej polityki, tak jak wyglądały one przed przejęciem władzy przez PiS w 2015 roku, wskazując zarazem na problemy i zagrożenia, które pojawiły się w ostatnim okresie.

Ustrój państwa

Głębokie zmiany ustrojowe dokonywały się już w początkowym okresie III Rzeczpospolitej. Najważniejszymi – w okresie rządu Mazowieckiego – były zmiany konstytucji z 29 grudnia 1989 roku (przywrócenie nazwy i godła państwa, obowiązujących w II Rzeczpospolitej, wykreślenie deklaracji ideologicznych i wiernopoddanych wobec ZSRR), reforma samorządowa, powołująca samorząd gminny i wprowadzenie powszechnych wyborów prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej.

Na uchwalenie nowej konstytucji czekaliśmy aż do 1997 roku. Nieuchwalenie jej wcześniej wynikało z przyczyn politycznych, a ściślej z burzliwych konfliktów politycznych, charakteryzujących pierwsze lata III Rzeczpospolitej. „Moment konstytucyjny” pojawił się, gdy w parlamencie wybranym w 1993 roku, pojawiła się większość zdecydowana na uchwalenie nowej konstytucji. Zgromadzenie Narodowe uchwaliło ją 2 kwietnia 1997 roku, a zatwierdziło referendum konstytucyjne, które jednak odbyło się przy niskiej frekwencji (42,86 proc. uprawnionych). Akcja Wyborcza Solidarność, która w kampanii referendalnej ostro krytykowała konstytucję, po zwycięstwie odniesionym w wyborach,

które odbyły się we wrześniu tego samego roku, nie kontestowała już konstytucji. Nic dziwnego. Krytyka była przede wszystkim spowodowana kontekstem politycznym, czyli zbliżającymi się wyborami, a nie racjami merytorycznymi.

Jaką więc mamy konstytucję? Co najmniej przyzwoitą. Opiera się ona na trójjpodziale władzy i tworzy system rządów parlamentarno-gabinetowych, chociaż pozycja prezydenta była silniejsza niż w większości państw, które mają taki system. Konstytucja dawała solidne gwarancje praw i wolności obywatelskich, mocną pozycję Trybunałowi Konstytucyjnemu i władzy sądowniczej, gwarantując niezawisłość sądów i niezawisłość sędziów. Zawiera także gwarancje bezpieczeństwa finansów publicznych. Konstytucja, wraz z prawodawstwem Unii Europejskiej i ustawami wprowadzającymi samorząd wojewódzki i powiatowy wydawała się tworzyć jasne reguły funkcjonowania państwa. Pojawiają się wątpliwości, czy rzeczywiście tak jest, w związku z poczynaniami obecnego obozu władzy, który faktycznie tworzy nowy system ustrojowy. Czyżby więc konstytucja nie wprowadziła odpowiednich zabezpieczeń przed działaniami destruuującymi ustrój państwowy? Nie twierdzę, że mamy do czynienia z idealną konstrukcją ustrojową. Zwracam jednak uwagę na fakt, że bardzo wiele wysoko ocenianych konstytucji państw demokratycznych nie oparłoby się działaniom niszczącym porządek konstytucyjny, „gdy siła idzie ponad prawem” i nie broni go społeczeństwo obywatelskie, świadome swych praw i konsekwencji łamania konstytucji. Najważniejszym zadaniem jest

przywrócenie porządku konstytucyjnego i rządów prawa.

Polityka zagraniczna

Pierwszy okres III Rzeczypospolitej przyniósł odzyskanie przez Polskę niepodległości, a więc uniezależnienie się od Związku Radzieckiego, doprowadzenie do dobrosąsiedzkich stosunków z Niemcami, czego niezbędnym warunkiem było uznanie przez RFN prawnej akceptacji polskiej granicy zachodniej, ustanowienia przyjaznych stosunków z sąsiadami Polski oraz maksymalnego zbliżenia do Zachodu, zwłaszcza do Wspólnot Europejskich i USA. Oczywiście, polskiej polityce zagranicznej sprzyjała wyjątkowo korzystna koniunktura międzynarodowa. W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych zostały sformułowane zasadnicze cele polskiej polityki zagranicznej. Były nimi: przystąpienie naszego kraju do NATO i Unii Europejskiej. Zostały one osiągnięte w 1999 i 2004 roku. Ważne, że wokół tych celów osiągnięte zostało porozumienie głównych sił politycznych, chociaż wspomniane cele zostały sformułowane przez ugrupowania wywodzące się z obozu solidarnościowego.

Wysoko oceniając osiągnięcia polskiej polityki zagranicznej w pierwszym ćwierćwieczu III Rzeczypospolitej nie sposób nie zauważyć także jej błędów. Za najpoważniejszy uważam zaangażowanie militarne i polityczne Polski w wojnę w Iraku w 2003 roku. Była ona wynikiem zbyt spolegliwego traktowania amerykańskich inicjatyw przez rządy lewicy wywodzącej się z PZPR. Istot-

na i negatywna zmiana w polskiej polityce zagranicznej nastąpiła po przejęciu władzy przez PiS w 2015 roku. Dla bezpieczeństwa Polski kluczowe znaczenie ma sojusz z USA. Starania polskiego rządu o stałą obecność wojsk amerykańskich w Polsce i na wschodniej flance NATO są zgodne z naszą racją stanu. Jednak po wygraniu wyborów prezydenckich przez Donalda Trumpa i powstaniu jego administracji, usłużność polskich władz wobec Stanów Zjednoczonych i zabieganie o ich względy przekroczyły granice dobrego smaku i powinny razić Polaków mających poczucie narodowej godności. Tak było w sprawie nowelizacji ustawy o IPN w 2018 roku i tegorocznej konferencji dotyczącej sytuacji na Bliskim Wschodzie. Z tą uniżoną postawą wobec USA kontrastuje postawa polskiego rządu wobec Unii Europejskiej i dotychczasowych najważniejszych europejskich partnerów Polski, jakimi były Niemcy i Francja. Źle się dzieje, gdy polityka zagraniczna jest podporządkowana budowaniu wizerunku partii rządzącej w polityce wewnętrznej. A tak w dużej mierze się dzieje. Partia rządząca chce w oczach Polaków prezentować się jako obrończyni polskich interesów narodowych w Unii Europejskiej i narodowej godności. Pragnie zakamuflować istotę sporu państwa polskiego z instytucjami unijnymi, przedstawiając go jako spór o polską suwerenność, podczas gdy w rzeczywistości spór dotyczy przestrzegania przez polskie władze polskiej konstytucji, szanowania niezależności władzy sądowniczej i respektowania prawa europejskiego. Wielu świadomych polskich obywateli doświadcza upokorzenia, wiedząc, że w sporze

UE z naszym państwem, instytucje unijne bronią ich praw, które chcą im zabrać bądź ograniczyć polskie władze.

Celem władz polskiego państwa nie jest wyprowadzenie Polski z Unii Europejskiej, ale otrzymanie od instytucji unijnych wolnej ręki dla działań zmieniających ustrój Polski wbrew konstytucji i polskiemu prawu.

Naród

W ciągu 30 lat, jakie upłynęły od przełomowego 1989 roku, dzięki swemu wysiłkowi naród polski osiągnął ważne cele, które powinny być powodem do dumy i poczucia sukcesu. Obok wspomnianych powyżej osiągnięć, należy dodać prekursorską zmianę ustroju gospodarczego i wprowadzenie polskiej gospodarki na ścieżkę wzrostu. Bieg spraw publicznych w naszym kraju w ostatnich latach zmusza jednak do zwrócenia uwagi także na niepowodzenia. Już w pierwszych latach niepodległości zaczął rysować się podział na część społeczeństwa identyfikującą się z III Rzeczpospolitą i głównymi kierunkami reform przez nią przeprowadzanych oraz tą, która nie odnajdywała się w nowych realiach i w niewielkim stopniu uczestniczyła w życiu publicznym. Obok podstawowego podziału politycznego, który widoczny był od początków III Rzeczpospolitej, na politycznych spadkobierców PRL i obóz solidarnościowy, trzeba zwrócić uwagę na podział części tego obozu. Został on przypieczętowany w wyborach prezydenckich 1990 roku, w których rywalizowali ze sobą Lech Wałęsa i Tadeusz Mazowiecki,

reprezentujący dwie odmienne wizje zmian w Polsce. Pomimo podziałów występujących w obozie solidarnościowym, bywały okresy, gdy najważniejsze siły współpracowały ze sobą. Tak było w latach 1997–2000, gdy istniała koalicja AWS–UW, stanowiąca podstawę rządu Jerzego Buzka.

W latach 2005–2006 pojawiła się nowa linia podziału. Do jej powstania doprowadziła polityka prowadzona przez PiS pod przywództwem Jarosława Kaczyńskiego. Od tamtego czasu ta linia podziału pogłębia się, dzieląc wspólnotę narodową. Rządy PiS-u od 2015 roku pokazały także relatywną słabość społeczeństwa obywatelskiego w naszym kraju, a także słabość świadomości konstytucyjnej i prawnej społeczeństwa. Przerwanie rządów „pełzającego zamachu stanu”, znaczne rozszerzenie społeczeństwa obywatelskiego i odbudowanie wspólnoty Polaków to obecnie najważniejsze wyzwania stojące przed narodem.

- 1 A. de Tocqueville, *Dawny ustrój i rewolucja*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Fundacja im. Stefana Batorego, Kraków 1994, s. 188.
- 2 Ilustracją tych zjawisk jest wystawienie przez stronę solidarnościową 100 kandydatów na 100 miejsc w Senacie, podczas gdy obóz władzy wystawił w wyborach do Senatu 178 kandydatów z PZPR, 87 z ZSL i 67 z SD. Patrz: A. Dudek, *Historia polityczna Polski 1989–2005*, Arcana, Kraków 2005, s. 35.

CZĘŚĆ II



Współpraca międzynarodowa województwa pomorskiego

Priorytety współpracy zagranicznej województwa pomorskiego

Grzegorz Grzelak

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Pomorskiego
Wyższa Szkoła Społeczno-Ekonomiczna w Gdańsku



Ustawowy wymóg przygotowania uchwały o priorytetach współpracy zagranicznej województwa zmusza samorządy regionalne do stworzenia koncepcji realizacji kontaktów międzynarodowych regionu w aspekcie celowościowym, treściowym i geograficznym. Zatwierdzenie tego dokumentu przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych jest niezbędne dla realizacji konkretnych porozumień międzynarodowych regionu (województwa) i jego ewentualnego uczestnictwa w międzynarodowych związkach i stowarzyszeniach

władz lokalnych i regionalnych. Województwo pomorskie – jako jedno z pierwszych w kraju – uchwaliło po raz pierwszy taki dokument już w 1999 r. Dynamika rozwoju polityki regionalnej w ciągu następnych lat, w tym uchwalenie dwóch kolejnych strategii rozwoju województwa pomorskiego (w 2000 i 2005 r.), a także rozwój nowych kontaktów międzynarodowych regionu w aspekcie europeizacji (przystąpienie Polski do Unii Europejskiej) i globalizacji gospodarki, wymusiły nowelizację, jaka

miała miejsce na przełomie 2007 i 2008 r.¹ W 2008 r. minister spraw zagranicznych zatwierdził nowy dokument po uwzględnieniu formalnych poprawek. Ostatecznie, Sejmik Województwa Pomorskiego przyjął zatwierdzony dokument w tym samym, 2008 r. Obydwie uchwały (z których druga stanowić będzie przedmiot niniejszej analizy polityki współpracy międzynarodowej regionu) wykazują zasadniczą zbieżność, a różnice między nimi wynikają jedynie z procesu systematycznego rozwoju kontaktów ze względu na ich treść i kierunki geograficzne².

Priorytety współpracy zagranicznej województwa pomorskiego formułowane były w oparciu o trojaki rodzaj przesłanki formalne i merytoryczne. Po pierwsze, są to krajowe przepisy wynikające z ustawy o samorządzie wojewódzkim z 1998 r. oraz ustawy o zasadach przystępowania jednostek samorządu terytorialnego do międzynarodowych zrzeszeń i organizacji z 2000 r., wskazujące, m.in. na takie przesłanki, jak:

- deklarowane przez parlament i rząd zadania i kierunki polskiej polityki zagra-

nicznej, w szczególności odnoszące się do roli wspólnot lokalnych i regionalnych;

- kompetencje samorządu wojewódzkiego, w tym jego zadania jako podmiotu polityki regionalnej;
- porozumienia międzynarodowe podpisane przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej, dotyczące obszarów znajdujących się w sferze zainteresowania danego województwa (w tym przypadku województwa pomorskiego).

Po drugie, priorytety współpracy międzynarodowej Pomorza opierały się na przesłankach odnoszących się do wspólnych zasad europejskich, wynikających z konwencji Rady Europy ratyfikowanych przez Polskę oraz z polityki regionalnej Unii Europejskiej. Podstawą formułowania priorytetów są:

- europejskie standardy samorządu terytorialnego wyrażone w ratyfikowanej przez Polskę Europejskiej Karcie Samorządu Lokalnego i „Europejskiej konwencji ramowej o współpracy transgranicznej między wspólnotami i władzami terytorialnymi” (konwencji madryckiej)³;

1 Uchwała nr 259/XVI/07 Sejmiku Województwa Pomorskiego z 27.12.2007 r.

2 Czas, jaki upłynął od przyjęcia tej drugiej uchwały, uprawnia do ponownej jej oceny w kontekście aktualności wobec współczesnych okoliczności i potrzeb. Niniejszy artykuł w zamierzeniu autora stanowić ma aktualizację analizy przywoływanego dokumentu wobec wcześniejszych jego opracowań dotyczących pomorskiej polityki współpracy międzynarodowej.

3 Z projektu tekstu „Priorytety współpracy zagranicznej województwa pomorskiego” (Uchwała nr 259/XVI/07 Sejmiku Województwa Pomorskiego z 27.12.2007 r.), na życzenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wykreślono przywołanie Europejskiej Karty Regionów Granicznych, uchwalonej przez Stowarzyszenie Europejskich Regionów Granicznych, ważnej ze względu na członkostwo województwa pomorskiego w Euroregionie Bałtyk. MSZ argumentowało swoje żądanie faktem, że nie jest to dokument wiążący bezpośrednio państwo polskie. Przywołanie Europejskiej Karty Regionów

- proces integracji europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem polityki Unii Europejskiej, mających wpływ na rozwój lokalny i regionalny oraz dostępnych instrumentów finansowych⁴.

Po trzecie, przesłanki tworzenia priorytetów współpracy międzynarodowej w określonym kształcie miały swoje źródło w polityce samorządu samego województwa pomorskiego i opierały się na:

- doświadczeniach dotychczasowych kontaktów międzynarodowych województwa pomorskiego, a także lokalnych samorządów, organizacji i instytucji województwa⁵;
- założeniach polityki rozwoju określonych w dokumentach samorządu województwa pomorskiego, a w szczególności w Strategii Rozwoju Województwa Pomorskiego i w programach operacyjnych regionu.

Granicznych miało natomiast miejsce w przyjętych w 1999 r. „Priorytetach współpracy zagranicznej województwa pomorskiego” (nie będąc wówczas kwestionowanym). Zob. też: Protokół Komisji Współpracy Międzyregionalnej i Zagranicznej Sejmiku Województwa Pomorskiego z 18.02.2008 r.).

4 W tym miejscu, w zakresie dorobku legistycznego UE warto przywołać Rozporządzenie nr 1082/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady Europejskiej z 5.07.2006 r. dotyczące Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej.

5 „Priorytety współpracy zagranicznej województwa pomorskiego” z 1999 r. przywoływały ponadto doświadczenia byłych województw śląskiego, gdańskiego, elbląskiego i bydgoskiego, na bazie których powstało obecne województwo pomorskie.

Podkreślić należy, że w opisie celów i zadań współpracy międzynarodowej województwa pomorskiego znajdujemy zarówno odwołania do zadań polskiej polityki zagranicznej, jak i polityki regionalnej województwa. Występuje tu sprzężenie zwrotne: polityka współpracy zagranicznej regionu jest jednocześnie instrumentem wzmacniania rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturowego regionu. Poprzez współpracę międzynarodową mają być realizowane cele określone w strategiach i programach rozwojowych uchwalonych przez regionalne władze samorządowe. Rozwój kontaktów międzynarodowych zależy także od jego atrakcyjności, opierającej się na szeroko rozumianym postępie cywilizacyjnym⁶. Rozwój tych kontaktów należy tworzyć, uwzględniając walory regionalne Pomorza, a w szczególności wykorzystywać jego położenie geograficzne w szerszym regionie europejskim, jaki stanowi obszar Morza Bałtyckiego, w którym województwo pomorskie wypełnia funkcje tranzytowe dzięki korytarzom transportowym biegnącym przez jego terytorium. Wykorzystywać należy potencjał gospodarczy regionu, opierający się na tradycyjnych dla niego sektorach gospodarki (przemysły morskie), jak i rozwijającym się sektorze usług, innowacyjnej

6 W tym kontekście warto przypomnieć, że z tekstu projektu dokumentu w tym miejscu wypadła myśl, że współpraca międzynarodowa regionów stanowi wartość samą w sobie (jako pewna idea budująca integrację europejską) – w związku z krytyką radnych opozycyjnego klubu Prawa i Sprawiedliwości (zob.: Protokół z XVI Sesji Sejmiku Województwa Pomorskiego z 27.12.07 r.).

gospodarce i walorach turystycznych. Waleorem regionu w kontaktach międzynarodowych jest jego potencjał intelektualny jako ośrodka akademickiego i naukowo-badawczego, bogaty dorobek kulturowy związany z dziedzictwem historycznym i zróżnicowaniem etnicznym czy wysoki – na tle kraju – poziom aktywności społecznej i przedsiębiorczości mieszkańców.

Sformułowane w „Priorytetach” merytoryczne cele i zadania współpracy powinny wynikać ze strategii i programów wojewódzkich, ale kierunki rozwojowe w zasadzie pozostały od 1999 r. takie same; w tej części „Priorytety” z 2008 r. nie różnią się od dokumentu z 1999 r., poza oczywistym odniesieniem do zadania wykorzystania wspólnych doświadczeń współpracy międzyregionalnej regionów Unii Europejskiej⁷.

Dokument stwierdzał, że polityka współpracy zagranicznej regionu musi obejmować również aktywizację na polu kontaktów samorządowych samorządów gminnych i powiatowych, placówek oświatowych, szkół wyższych, instytucji naukowo-badawczych, stowarzyszeń i organizacji społecznych. Samorządowe władze regionalne powinny zachęcać te podmioty do zawierania i intensywnego realizowania umów z partnerami zagranicznymi. Czynnikiem sprzyjającym procesowi umiędzynarodowienia polityki rozwoju może być aktywność środowisk polonijnych, stanowiących naturalny pomost dla kontaktów zagranicznych, z korzyścią dla regionu pomorskiego i tych środowisk

w kontekście potrzeby umacniania tożsamości narodowej.

Ważnym elementem sformalizowanej koncepcji rozwijania kontaktów międzynarodowych było wskazanie najważniejszych zagranicznych partnerów tej współpracy. Zadanie to jest związane także z określaniem jej geograficznych kierunków, zgodnie z przyjętą hierarchią. Geografia kontaktów międzynarodowych regionu może być wynikiem przypadkowego procesu nawiązywania kontaktów, może jednak być także efektem realizacji z góry założonego planu, wynikającego z jednej strony z położenia regionu, z drugiej – z jego potrzeb i systemu preferencji. W przypadku województwa pomorskiego mieliśmy do czynienia z wyodrębnieniem się kilku obszarów współpracy geograficznej, z których każdy reprezentował odmienną specyfikę i wносił charakterystyczny dla siebie wkład do stosunków międzynarodowych regionu. Występowała tu charakterystyczna gradacja: najbliższy geograficznie obszar Morza Bałtyckiego, atrakcyjne cywilizacyjnie regiony Europy Zachodniej, regiony pozostałej części Europy (Europa Wschodnia, Środkowa i Południowo-Wschodnia) oraz atrakcyjne gospodarczo regiony pozaeuropejskie.

Najważniejsze miejsce w polityce współpracy międzynarodowej Pomorza odgrywał obszar Morza Bałtyckiego. Samorząd województwa pomorskiego starał się być aktywnym członkiem międzynarodowej wspólnoty regionalnej tego obszaru, a uzasadnienie dla tego dążenia wywodził nie tylko z przesłanek geograficznych, ale i potencjału rozwojowego tej części Euro-

7 Uchwała nr 259/XVI/07 Sejmiku Województwa Pomorskiego, op. cit. 3–4.

py oraz gęstej sieci kontaktów gospodarczych, społecznych i politycznych w niej występujących. Jest to region pod niemal każdym względem zróżnicowany: narodowościowym, politycznym, gospodarczym, osadniczym, kulturowym i cywilizacyjnym⁸. Stanowi wszakże, przynajmniej od Konferencji Premierów Państw Morza Bałtyckiego w Visby w 1996 r. przedmiot odrębnej, bałtyckiej polityki Unii Europejskiej oraz pole współpracy z północno-zachodnimi regionami Federacji Rosyjskiej. W tym obszarze najważniejszymi partnerami województwa pomorskiego były:

- niemieckie landy Szlezwik-Holsztyn oraz Meklemburgia – Pomorze Przednie;
- szwedzkie prowincje (lany) Blekinge, Kalmar, Kronoberg oraz Skania (Skane);
- duńska prowincja Sealand;
- norweska prowincja Akerhus;
- Finlandia południowo-zachodnia (z głównym ośrodkiem w Turku);
- rejon wileński na Litwie;

- obwody rosyjskie – kaliningradzki i leningradzki.

Ważnym obszarem współpracy jest Europa Zachodnia, której regiony reprezentują wysoki poziom rozwoju cywilizacyjnego. Na tym obszarze „Priorytety” wyróżniają następujące podmioty regionalne:

- Limousin (Francja);
- Górna Normandia (Francja);
- Brema (Niemcy);
- Środkowa Frankonia (Niemcy);
- Hamburg (Niemcy);
- północno-zachodnia Anglia – Lancashire;
- północno-wschodnia Anglia – Newcastle;
- Szkocja (Wielka Brytania);
- północna Holandia;
- Liguria (Włochy).

Kolejny obszar współpracy międzynarodowej Pomorza stanowi Europa Środkowa, Wschodnia i Południowo-Wschodnia. Współpraca na tych terenach jest możliwa i korzystna, między innymi, ze względu na tranzytowe położenie województwa pomorskiego. Wymieniano tu w szczególności wschodnią prefekturę Moskwy w Federacji Rosyjskiej i obwód odeski na Ukrainie.

Województwo pomorskie deklarowało swoje otwarcie również na współpracę z regionami pozaeuropejskimi, wskazując

8 Por.: G. Grzelak, Region Morza Bałtyckiego: samorządowa wspólnota a etniczne zróżnicowanie, (w:) Stosunki międzynarodowe. Historia. Regiony. Polityka, red. P. Czachorowski R. Rożnowski, Instytut Politologii Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk – Warszawa, 2004, s. 170–176; L. Łukaszuk, Regionalizm bałtycki w szerszej perspektywie otoczenia międzynarodowego, (w:) Europa Bałtycka. Przeszłość, teraźniejszość, nowe wyzwania. XXV Sejmik Morski, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Zeszyty Naukowe nr 589, Szczecin 2010, s. 39.

na obszary atrakcyjne z punktu widzenia cywilizacyjnego i gospodarczego. Należały wówczas do nich:

- regiony Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej (ze względu na amerykańskie doświadczenia w dziedzinie rozwoju gospodarczego i postępu cywilizacyjnego);
- regiony Korei Południowej, Chińskiej Republiki Ludowej oraz Indii jako atrakcyjni dla Pomorza partnerzy gospodarczy.

Obok współpracy bilateralnej lub wielostronnej (tak jak w przypadku tzw. Małego Trójkąta Weimarskiego, obejmującego Środkową Frankonię, Limousin i Pomorze) wyrazem aktywności międzynarodowej regionu pomorskiego jest jego uczestnictwo w instytucjach i organizacjach międzynarodowych skupiających władze lokalne i regionalne. Celem tego uczestnictwa jest uzyskiwanie zewnętrznych impulsów dla rozwoju regionalnego, współtworzenie regionalnych sieci współpracy, a także (cel ten został dodany w stosunku do tekstu „Priorytetów” z 1999 r.) współkształtowanie europejskich standardów samorządu terytorialnego i polityki regionalnej. W tym ostatnim kontekście samorząd województwa pomorskiego widzi potrzebę upowszechniania i umacniania takich zasad, jak subsydiarność, solidarność międzyregionalna, rozwój zrównoważony, spójność i konkurencyjność. Realizacji tych celów służyć ma uczestnictwo naszego regionu w takich instytucjach i organizacjach, jak Komitet Regionów Unii Europejskiej,

Kongres Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy, Zgromadzenie Regionów Europy i Stowarzyszenie Europejskich Regionów Granicznych.

Z punktu widzenia naszego położenia, bardzo ważne jest uczestnictwo w organizacjach i programach działających na rzecz rozwoju Regionu Morza Bałtyckiego. Przez tę aktywność województwo pomorskie wspierało rolę tego obszaru w zjednoczonej Europie i swoją pozycję wśród wszystkich regionów europejskich. W szczególności samorząd pomorski uczestniczy w różnym stopniu i zakresie – pisano w uchwale – w pracach takich organizacji i programów, jak:

- Konferencja Współpracy Subregionalnej Państw Morza Bałtyckiego;
- Forum Parlamentów Południowego Bałtyku;
- Euroregion Bałtyk;
- Komitet Bałtycki Konferencji Peryferyjnych Regionów Morskich;
- Konferencje Parlamentarne Morza Bałtyckiego;
- Bałtyckie Forum Rozwoju;
- Wizje i Strategie wokół Morza Bałtyckiego (VASAB)
- Ars Baltica;
- Bałtycka Komisja Ochrony Środowiska Morskiego Helcom;
- Baltic 21;
- Związek Miast Bałtyckich;

- Bałtycki Sekretariat ds. Młodzieży;
- Bałtyckie Forum Organizacji Pozarządowych.

Samorząd województwa pomorskiego deklarował także aktywność jego przedstawicieli we wspólnych międzyrządowych komisjach ds. współpracy międzyregionalnej z krajami, których regiony objęte są priorytetami współpracy międzynarodowej regionu. Miała zyskiwać na tym efektywność współpracy zagranicznej Pomorza, jak również miały być przenoszone do praktyki tej współpracy zasady i cele polskiej polityki zagranicznej⁹. W omawianym okresie przedstawiciele samorządu województwa pomorskiego pracowali w komisjach zajmujących się współpracą międzyregionalną z Rosją, Litwą i Łotwą.

Zadania wynikające z członkostwa Polski w Unii Europejskiej dla regionu pomorskiego wykonuje, jak czytamy w „Priorytetach współpracy zagranicznej województwa pomorskiego”, specjalnie powołane do tego celu Stowarzyszenie „Pomorskie w Unii Europejskiej”, które utworzyło i patronuje działalności Biura Regionalnego Województwa Pomorskiego w Brukseli (wraz z jego oddziałem miejscowym w Gdańsku). Stanowi specyficzną formę partnerstwa regionalnego dla realizacji określonego celu. Stowarzyszenie „Pomorskie w Unii Europejskiej” zabie-

ga o efektywne wykorzystanie przez region europejskich instrumentów finansowych (funduszy strukturalnych), prowadzi działalność promocyjną i lobbingsową na rzecz województwa, jego miast, gmin, powiatów, organizacji i instytucji regionalnych, buduje pozytywny wizerunek Pomorza jako atrakcyjnego partnera uczestniczącego w europejskiej współpracy regionalnej, prowadzi szeroką działalność w zakresie upowszechnienia umiejętności korzystania ze środków pomocowych, organizuje tematyczne wizyty studyjne i staże w instytucjach brukselskich oraz konferencje i warsztaty na terenie regionu.

Prace dotyczące organizacji Biura Regionalnego Województwa Pomorskiego w Brukseli podjęto w 2002 r. Pierwszym jego dyrektorem został mianowany J. Wasilewski. Biuro zaczęło funkcjonować w styczniu 2004 r. w Domu Szkockim przy placu Schumana w Brukseli i było prowadzone najpierw przez dyrektora A. Majewską-Gałęziak, później przez A. Drążek. Po uzyskaniu akredytacji, biuro rozpoczęło działalność od uczestnictwa w organizacji Tygodnia Polskiego w Komisji Europejskiej, gdzie promowano gospodarkę i kulturę województwa pomorskiego (26 kwietnia–2 maja 2004 r.). Uroczyste otwarcie biura w Brukseli odbyło się 1 czerwca tegoż roku. Towarzyszyło mu seminarium poświęcone województwu pomorskiemu zorganizowane w Domu Szkockim oraz przeniesiona z Gdańska wystawa „Drogi do wolności”, zlokalizowana w stałym przedstawicielstwie Rzeczypospolitej Polskiej przy Unii Europejskiej. Gościem honorowym uro-

9 Uchwała Sejmiku Województwa Pomorskiego nr 259/XVI/O7 z 27.12.2007 r., op. cit.

czystości był prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Wałęsa. Seminarium było poświęcone stanowi przygotowań regionu pomorskiego do akcesji Polski do Unii Europejskiej, prezentacji najważniejszych projektów, które miały być realizowane w oparciu o Fundusze Strukturalne oraz perspektywom rozwoju polityki regionalnej w Polsce i oczekiwanemu pogłębieniu poziomu decentralizacji państwa¹⁰.

Biuro prowadzi działalność informacyjną, promocyjną, obsługuje wizyty studyjne przedstawicieli regionu w Brukseli oraz pracę członków Komitetu Regionów. Utrzymuje kontakty z Komisją Europejską, Parlamentem Europejskim, Komitetem Regionów i stałym przedstawicielstwem RP przy Unii Europejskiej. Informuje samorządy pomorskie i inne instytucje regionalne o realizacji polityki UE w różnych dziedzinach o funduszach i programach europejskich i nowych regulacjach istotnych z punktu widzenia polityki lokalnej i regionalnej. Dostarcza informacji na temat możliwości aplikowania do programów europejskich i udziału w przygotowywanych projektach. Stara się także pozyskiwać fundusze niezbędne do organizowania pobytów studyjnych w Brukseli dla przedstawicieli różnych branż i profesji. Na terenie województwa pomorskiego organizuje konferencje, seminaria, wystawy starające się przybliżyć mieszkańcom regionu politykę Unii Europejskiej. Z drugiej strony, stara się

przybliżyć europejskiej opinii publicznej walory społeczne, gospodarcze, kulturowe regionu pomorskiego, organizując w Brukseli różne wydarzenia promocyjne. Biuro stanowi zaplecze logistyczne i programowe dla pomorskich samorządowców wchodzących w skład polskiej delegacji do Komitetu Regionów Unii Europejskiej¹¹.

Warto przypomnieć, że rozwój działalności władz regionalnych we współpracy z instytucjami Unii Europejskiej związany był ze wzrostem znaczenia europejskiej polityki regionalnej w latach 80. i 90. XX w. Dodatkowym bodźcem dla regionów – jeśli chodzi o okazywanie większego zainteresowania Unią Europejską – było rozszerzenie na mocy traktatu z Maastricht, struktury tej organizacji o nową instytucję, Komitet Regionów, który rozpoczął działalność w 1994 r. Stało się oczywiste, że aby współkształtować europejską politykę regionalną i oddziaływać na Komitet Regionów, trzeba posiadać ku temu właściwe instrumenty. Rolę tę zaczęły spełniać powoływane biura regionalne w Brukseli, początkowo o dość nieokreślonym statusie, później spełniające pewne wymagania formalnoprawne – na podstawie belgijskiego prawodawstwa – będące podstawą przyznania akredytacji.

Formy organizacji takich biur w dużej mierze zależały od charakteru podmiotów, które je tworzyły. Mogły to być jednostki powoływane przez władze regionalne jednego konkretnego regionu albo kilku regionów

10 Sprawozdanie z działalności Departamentu Współpracy Zagranicznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego, 2004 r., mps.

11 Sprawozdanie z działalności Departamentu Współpracy Zagranicznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego, 2006 r.

jednocześnie. Inny typ reprezentowały biura powoływane przez konsorcja władz podmiotu regionalnego i władz samorządowych różnych szczebli danego regionu. Kolejny rodzaj stanowiły biura organizowane przez władze konkretnego szczebla samorządu terytorialnego w danym regionie. Kiedy indziej biura te przyjmowały postać „organizacji parasolowej”, łączącej podmioty administracji publicznej, instytucje prywatne i organizacje pozarządowe. Tworzone były też biura wyrażające interesy podmiotów regionalnych i różnych organizacji z poszczególnych państw¹². Założone w 2000 r. Biuro Pomorskiego Stowarzyszenia Gmin Wiejskich w Brukseli reprezentowało, jak sama nazwa wskazuje, interesy konkretnej organizacji samorządu terytorialnego szczebla podstawowego. Natomiast powołane w 2002 r. Biuro Regionalne Województwa Pomorskiego w Brukseli starało się już reprezentować interesy całej regionalnej wspólnoty samorządowej (gminy, powiaty, samorząd wojewódzki) oraz samorząd gospodarczy, organizacje pozarządowe, uczelnie wyższe i inne podmioty z terenu regionu.

Powołanie Biura Regionalnego Województwa Pomorskiego nastąpiło na podstawie uchwały Sejmiku Województwa Pomorskiego z 27 maja 2002 r.¹³ W uzasadnieniu powoływano się na założenia „Priorytetów

współpracy zagranicznej województwa pomorskiego”, przewidujące konieczność utworzenia takiej jednostki, istotnej z punktu widzenia akcesji Polski do Unii Europejskiej. Wyrażano także intencje związane z tym przedsięwzięciem organizacyjnym: „(...) otwierające się zarówno w okresie przedakcesyjnym, jak i w momencie członkostwa Polski w Unii Europejskiej możliwości zdobycia wsparcia finansowego z funduszy pomocowych UE na podniesienie konkurencyjności województwa pomorskiego (poprzez wykorzystanie gospodarczych, technologicznych i społecznych osiągnięć UE) oraz zdobycie umiejętności funkcjonowania zgodnie z regułami unijnymi wymagającą stałych, bezpośrednich kontaktów z instytucjami UE, biurami regionalnymi krajów członkowskich i kandydackich oraz organizacjami lobbingowymi. To z kolei jest zgodne z zapisami Narodowego Programu Przygotowania do Członkostwa. Złożoność i dynamika procedur legislacyjnych i decyzyjnych w Unii Europejskiej wymaga aktywnego włączania się regionów w ten proces, a takie stałe uczestnictwo – utworzenia biura regionalnego w Brukseli. Jest to rozwiązanie stosowane powszechnie przez kraje europejskie i cieszące się poparciem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP”¹⁴.

Trzeba pamiętać, że zadanie organizacji przedstawicielstwa województwa pomorskiego przy Unii Europejskiej w Brukseli formułowały nie tylko „Priorytety współpracy zagranicznej województwa pomorskiego”, ale

12 Rola Biura Regionalnego Województwa Pomorskiego w Brukseli, Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego, Gdańsk 2003, s. 3, mps.

13 Uchwała nr 586/XLI/02 Sejmiku Województwa Pomorskiego z 27.05.2002r. w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie utworzenia Biura Regionalnego Województwa Pomorskiego w Brukseli.

14 Załącznik do Uchwały nr 586/XLI/02 Sejmiku Województwa Pomorskiego... op. cit., s. 2.

i Strategia Rozwoju Województwa Pomorskiego z lipca 2000 r. W tym dokumencie w priorytecie piątym, poświęconym międzynarodowej współpracy województwa obejmującym Cel 5.2. („Rozwój współpracy regionalnej”), jako pierwsze zadanie strategii wskazywała na „dążenie do utworzenia przedstawicielstwa województwa pomorskiego przy strukturach Unii Europejskiej”¹⁵.

Zgodnie z obowiązującą procedurą przyjętą przez Sejmik Województwa Pomorskiego, projekt uchwały w sprawie utworzenia, działającego na prawie belgijskim, biura regionalnego w Brukseli został przekazany do akceptacji ministrowi spraw zagranicznych rządu RP, który takiej akceptacji udzielił 14 sierpnia 2002 r. Proces ten został zakończony 30 września 2002 r., kiedy sejmik (ponownie) podjął uchwałę w tej sprawie w oparciu o wcześniej przyjęty projekt i kiedy rozpoczął się proces samej organizacji biura. Działania organizacyjne obejmowały właściwe biuro regionalne w Brukseli oraz – stanowiącą jego integralną część – siostrzaną placówkę w Gdańsku, która miała koordynować i zapewniać przepływ informacji między jednostką działającą w Brukseli a korzystającymi z jej usług podmiotami z obszaru województwa pomorskiego (tzw. biuro lustrzane lub miejscowe).

Jednocześnie rozpoczęły się konsultacje z samorządami lokalnymi oraz wieloma instytucjami i organizacjami z terenu regionu

na temat współpracy w prowadzeniu pomorskich placówek w Brukseli i Gdańsku. Współpraca ta miała w przyszłości zapewnić wysoki poziom identyfikacji różnych partnerów regionalnych z misją realizowaną przez Biuro Regionalne Województwa Pomorskiego w Brukseli. Nie bez znaczenia była także kwestia rozłożenia na większą liczbę partnerów kosztów utrzymania tej instytucji. Zainteresowane podmioty, występujące pod roboczą nazwą konsorcjum, przygotowały w 2004 r. koncepcję powołania specjalnego stowarzyszenia, w ramach którego miały działać biuro regionalne przy instytucjach europejskich w Brukseli i jego placówka w Gdańsku. Sejmik Województwa Pomorskiego, 1 marca tegoż roku przyjął uchwałę w sprawie utworzenia Stowarzyszenia „Pomorskie w Unii Europejskiej”. Przyjęta, na podstawie rozwiązania walijskiego, formuła stowarzyszenia miała zapewnić poczucie identyfikacji i współodpowiedzialności różnych podmiotów z obszaru województwa pomorskiego.¹⁶

W Gdańsku, 12 lipca 2004 r. odbyło się spotkanie organizacyjne założycieli organizacji, na którym został przyjęty statut Stowarzyszenia „Pomorskie w Unii Europejskiej”¹⁷. Członkostwo zwyczajne zarezerwowane zostało dla podmiotów samorządowych z województwa pomorskiego:

15 Strategia Rozwoju Województwa Pomorskiego. Pomorski region funkcjonalny, red. T. Parteka, Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego, Gdańsk 2000, s. 67.

16 Uchwała Sejmiku Województwa Pomorskiego nr 241/XIX/04 z 1.03.2004 r. w sprawie utworzenia Stowarzyszenia „Pomorskie w Unii Europejskiej”.

17 Statut Stowarzyszenia „Pomorskie w Unii Europejskiej” zatwierdzony 12.07.2004 r., nowelizowany uchwałą Walnego Zebrania Członków, 18.04.2006 r., mps.

gmin, powiatów, stowarzyszeń i samorządu wojewódzkiego. Członkiem wspierającym stowarzyszenia (obdarzonym głosem doradczym we władzach statutowych tej organizacji) mogły być organizacje pozarządowe, agencje rozwoju regionalnego, organizacje samorządu gospodarczego, uczelnie wyższe oraz inne jednostki oraz organizacje z województwa pomorskiego wyposażone w osobowość prawną. Funkcję prezesa zarządu stowarzyszenia z urzędu miał pełnić marszałek województwa pomorskiego¹⁸. Warto podkreślić, że w składzie członków zwyczajnych znalazło się – obok samorządów, w tym największych miast regionu – także Pomorskie Stowarzyszenie Gmin Wiejskich, które poprzez swoją obecność zapewniało ciągłość pomorskiej reprezentacji w Brukseli i przekazywało swoje doświadczenia i kontakty wypracowane w trakcie prowadzenia do tej pory własnego biura nowej instytucji reprezentującej całą wspólnotę samorządową Pomorza.

„Priorytety współpracy zagranicznej” określały pewną koncepcję rozwoju kontaktów czy też program działań w zakresie polityki zagranicznej samorządu województwa pomorskiego. Na podstawie przyjętych w latach 1999 i 2007 „Priorytetów współpracy zagranicznej”, samorząd województwa pomorskiego podpisał w ciągu 20 lat wiele porozumień i umów międzynarodowych oraz planów, programów i deklaracji współpracy, wspólnych memorandów, listów intencyj-

nych dotyczących dwustronnej i wielostronnej współpracy z regionalnymi partnerami zagranicznymi:

- Wspólna deklaracja o współpracy regionalnej pomiędzy województwem pomorskim a krajem Szlezwik-Holsztyn (Niemcy) z 12.03.1999 r.;
- List intencyjny pomiędzy marszałkiem województwa pomorskiego, regionalną radą województwa Kalmar oraz regionalnym stowarzyszeniem władz lokalnych w województwach Kronoberg oraz Blekinge (Szwecja) w sprawie kontynuacji dalszej współpracy z 9.04.1999 r.;
- Porozumienie o współpracy pomiędzy województwem pomorskim (Polska) a prowincją wschodnio-przylądkową (Republika Południowej Afryki) z 24.02.2000 r.;
- Porozumienie o współpracy pomiędzy województwem pomorskim (Polska) i regionem wileńskim (Litwa), z 12.03.2000 r.;
- Umowa między województwem pomorskim a regionem Limousin (Francja) o współpracy międzyregionalnej, z 22.03.2000 r.;
- Wspólne porozumienie o współpracy międzyregionalnej i partnerstwie między województwem pomorskim a okresem Środkowa Frankonia (Niemcy) z 5.04.2000 r.;
- Umowa o współpracy między województwem pomorskim a województwami Kalmar, Kronoberg oraz Blekinge (Szwecja) z 27.01.2001 r.;

¹⁸ Ibidem, par. 7, 8, 16, s. 3–4, 7.

- Wspólna deklaracja o współpracy międzyregionalnej między województwem pomorskim i landem Meklemburgia – Pomorze Przednie (Niemcy), z 15.01.2001 r.;
- Porozumienie o współpracy regionalnej i partnerstwie między województwem pomorskim, okręgiem Środkowa Frankonia (Niemcy) i regionem Limousin (Francja), z 8.02.2001 r.;
- Umowa między województwem pomorskim a Storstroms Amtskommune (Dania) o współpracy międzyregionalnej, z 20.08.2001 r.;
- Memorandum o współpracy regionalnej między Sejmikiem Województwa Pomorskiego i Parlamentem Krajowym Szlezwika-Holsztynu (Niemcy) z 5.09.2001 r.;
- List intencyjny dla uczczenia 25-lecia partnerstwa między Gdańskiem i Bremą (Niemcy) oraz konstruktywnej współpracy województwa pomorskiego, z 24.06.2001 r.;
- Plan pracy na rok 2002 między województwem pomorskim a prowincją Północna Holandia (Holandia), z 1.02.2002 r.;
- Porozumienie o współpracy między województwem pomorskim i administracją obwodu kaliningradzkiego (Rosja), z 27.02.2002 r.;
- Porozumienie o współpracy pomiędzy Sejmikiem Województwa Pomorskiego a Dumą obwodu kaliningradzkiego (Rosja), z 27.02.2002 r.;
- Oświadczenie z okazji 10-lecia istnienia partnerstwa województwa pomorskiego i Szlezwika-Holsztynu (Niemcy), z 24.06.2002 r.;
- Plan pracy na rok 2003 między województwem pomorskim a prowincją Północna Holandia (Holandia) z 10.03.2003 r.;
- Porozumienie o współpracy między województwem pomorskim a administracją państwową obwodu odeskiego (Ukraina) z 14.03.2003 r.;
- Porozumienie o współpracy pomiędzy Sejmikiem Województwa Pomorskiego a radą obwodu odeskiego (Ukraina) z 14.03.2003 r.;
- Plan pracy województwa pomorskiego oraz wspólnoty Walencji (Hiszpania) na lata 2003/2004, z 4.11.2003 r.;
- Plan pracy województwa pomorskiego z obwodem odeskim (Ukraina) na 2004 rok, podpisany 2.02.2004 r.;
- Wspólna Deklaracja o międzyregionalnej współpracy parlamentów w południowym basenie Morza Bałtyckiego, z 27.04.2004 r.;
- Plan pracy między województwem pomorskim a prowincją północna Holandia (Holandia) w latach 2004–2005, podpisany 3.06.2004 r.;
- Plan pracy województwa pomorskiego oraz regionu Górna Normandia (Francja) z 8.07.2004 r.;

- Plan pracy między województwem pomorskim, Gdańskiem a Wolnym Hanzeatyckim Miastem Breme (Niemcy) na lata 2004–2006 z 15.09.2004 r.;
- Wspólna deklaracja o współpracy między Sejmikiem Województwa Pomorskiego i Parlamentem Meklemburgii – Pomorza Przedniego (Niemcy) z 14.10.2004 r.;
- Plan współpracy między województwem pomorskim a Finlandią południowo-zachodnią (Finlandia) na lata 2005–2006 z 27.05.2005 r.;
- Umowa o współpracy między województwem pomorskim a Szanghajem (Chiny) z 24.10.2005 r.;
- Plan pracy w zakresie współpracy międzyregionalnej pomiędzy województwem pomorskim i regionem Akershus (Norwegia) na lata 2006–2007 z 28.10.2005 r.;
- Umowa między województwem pomorskim a Regionem Górnej Normandii (Francja) o współpracy międzyregionalnej, z 20.10.2005 r.;
- Program współpracy pomiędzy województwem pomorskim i obwodem odeskim (Ukraina) na lata 2007–2008 z 11.04.2007 r. w ramach Porozumienia o współpracy między województwem pomorskim i obwodem odeskim;
- Plan współpracy między województwem pomorskim a Finlandią południowo-zachodnią (Finlandia) na lata 2009–2010 z 14.11.2008 r.;
- List intencyjny między prowincją Trabzon (Turcja) a województwem pomorskim, dotyczący partnerstwa w ramach projektu twinningowego „Technical Assistance for Building Capacity for EU Affairs in the Governorates” z 22.04.2014 r.;
- Plan współpracy między województwem pomorskim a Finlandią południowo-zachodnią (Finlandia) na lata 2015–2016, podpisany w Gdańsku, 10.09.2014 r.;
- Plan pracy między prowincją Gyeong-sangnam-do (Korea) a województwem pomorskim na lata 2015–2017, podpisany w Gdańsku, 3.08.2015 r.;
- Plan pracy między województwem pomorskim a Finlandią południowo-zachodnią (Finlandia) na lata 2015–2016;
- Plan pracy pomiędzy województwem pomorskim a prowincją Jawa Wschodnia (Indonezja) na lata 2016–2018;
- Plan pracy pomiędzy województwem pomorskim a prowincją Jeollanam-do (Korea) na lata 2017–2018;
- Plan pracy między województwem pomorskim a regionem Shida Kartli (Gruzja) na lata 2017–2018 z 20.05.2017 r.;
- Plan pracy pomiędzy województwem pomorskim a prowincją Gyeongsangnam-do (Korea) na lata 2017–2020¹⁹.

19 Opracowano na podstawie danych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego; por. też: Sprawozdanie 2010–2014 – materiał na Komisję Współpracy Międzyregionalnej i Zagranicznej

Większość z zawartych przez samorząd województwa pomorskiego porozumień międzynarodowych przypada na początkowe lata jego działalności. W większości zawierano porozumienia z podmiotami zagranicznymi, z którymi istniała już współpraca w latach 90. XX w., której partnerami byli wojewodowie lub sejmiki samorządowe województw gdańskiego, śląskiego czy elbląskiego. Było to odnawianie istniejących już związków międzyregionalnych w nowej formule organizacyjnej i kompetencyjnej partnera polskiego. Partnerami większości tych porozumień byli dotychczasowi partnerzy województwa gdańskiego. Zaznaczyła się przez to pewna ciągłość w kierunkach i intensywności współpracy zagranicznej, jaką reprezentowały władze samorządu województwa pomorskiego w stosunku do działań w tej dziedzinie podejmowanych do 1998 r. W latach 1999–2002 partnerami tej odnowionej współpracy stały się zatem niemieckie landy Szlezwik-Holsztyn, Meklemburgia – Pomorze Przednie i okręg Środkowa Frankonia w Bawarii, szwedzkie prowincje Kalmar, Blekinge i Kronoberg, duńska Storstroms, francuski region Limousin, litewski obwód wileński, obwód kaliningradzki Federacji Rosyjskiej. Odnowiono także porozumienie trójstronne Pomorze – Środkowa Frankonia – Limousin (tzw. Mały Trójkąt Weimarski). W tym okresie w gronie

regionów partnerskich nowego województwa znalazły się również takie nowe podmioty, jak prowincja północna Holandia, niemieckie miasto-land Brema (utrzymujące już od lat 70. długoletnie stosunki z Gdańskiem) czy prowincja wschodnio-przylądkowa Republiki Południowej Afryki (z którą jednak później nie podjęto bliższej współpracy).

W następnych latach znacznie zmalała liczba inicjatyw dotyczących tworzenia nowych partnerstw zagranicznych regionu. Odnawiano stare porozumienia, podpisywano nowe plany pracy z dotychczasowymi partnerami. Na wyróżnienie zasługuje, z punktu widzenia intensywności przyszłej współpracy, odnowienie partnerstwa z obwodem odeskim na Ukrainie oraz partnerstwa z Szanghajem w Chinach (na obydwu tych kierunkach żywa była współpraca międzyregionalna także w latach 90., realizowana przez kolejnych wojewodów gdańskich). Nowe porozumienia zawarto z wysoko rozwiniętymi regionami w obszarze Morza Bałtyckiego (Finlandia południowo-zachodnia oraz Akershus w Norwegii) i w Europie Zachodniej (Górna Normandia we Francji). Powyżej przedstawiony wykaz formalnych porozumień i innych dokumentów organizujących współpracę międzyregionalną nie wyczerpuje wszakże wszystkich ważnych kierunków współpracy, inne z kolei podpisane porozumienia nie doczekały się realizacji. Nie ma wśród nich, na przykład, angielskiego hrabstwa Newcastle, z którym samorząd województwa pomorskiego po 2000 r. utrzymywał intensywne kontakty w trakcie przygotowań swojej administracji do przyszłego funkcjonowania w ramach Unii Europejskiej. Znaleźć natomiast można region Walencja

Sejmiku Województwa Pomorskiego. Sporządzono 9.09.2014 r., Departament Rozwoju Gospodarczego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego, mps., s. 3.

w Hiszpanii, z którym faktycznie nie rozpoczęto żadnej współpracy.

Można postawić tezę o zmniejszającej się w ciągu ostatnich lat roli dwustronnych partnerstw regionalnych ustanowionych specjalnymi porozumieniami w ramach ogólnej polityki współpracy międzynarodowej województwa. Należy podkreślić, że w pierwszej połowie analizowanego okresu umowy dwustronne służyły realizacji pomocy, jaka płynęła z regionów Europy Zachodniej dla województwa pomorskiego. Służyły także ogólnemu zbliżaniu i poznawaniu się społeczeństw regionalnych oraz ich edukacji demokratycznej i obywatelskiej. Przykładem takich działań w obrębie międzynarodowej współpracy regionalnej może być, prowadzona na początku działalności samorządu województwa pomorskiego, szeroka wymiana polskiej i niemieckiej młodzieży szkolnej i studenckiej oraz organizacja dla tych młodych ludzi debat publicznych z udziałem znanych polityków. Partnerami w tego rodzaju przedsięwzięciach były władze landu Szlezwik-Holsztyn czy okręgu Środkowa Frankonia. Inny przykład stanowić może, realizowany z partnerskimi prowincjami południowo-wschodniej Szwecji oraz Skanią projekt RERES (Rozwój Regionalny i Subsydiarność), dotyczący wymiany doświadczeń związanych z wprowadzaniem reform samorządowych i administracyjnych oraz z zarządzaniem różnymi dziedzinami spraw publicznych.

W miarę upływu lat sytuacja się zmieniała. Jak czytamy w opracowaniu Departamentu Rozwoju Gospodarczego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego: „W miarę nabierania przez województwa

polskie (w tym pomorskie) doświadczenia i zmian w Europie, zmieniał się także charakter współpracy międzynarodowej. W coraz większym stopniu Pomorze stawało się równoprawnym partnerem, a nawet liderem wspólnych działań i projektów. Coraz mniej istotne stawały się też dwustronne porozumienia, bo partnerskie władze regionalne nastawione są w dużym stopniu na realizację konkretnych projektów, w tym szczególnie tych, które mogą być współfinansowane przez programy UE, głównie Interreg. Najczęściej formalnym partnerem projektów nie jest samorząd województwa, tylko jednostki z terenu województwa. Często partnerstwa te powstają w wyniku zachęty i inicjatywy pracowników Urzędu Marszałkowskiego oraz w efekcie długofalowej historii współpracy. Często też dotychczasowa współpraca przeradza się w robocze kontakty naszych biur w Brukseli, które realizują wspólne projekty i działania albo w ramach konglomeratów podczas dni otwartych lub też innych cyklicznych wydarzeń oraz w ramach sieci biur bałtyckich. W zależności od tematyki i wspólnych interesów, prowadzimy lobbing wobec instytucji europejskich na rzecz istotnych dla nas rozwiązań”²⁰.

Po drugie, w ostatnim dziesięcioleciu znacznie zmniejszyła się liczba zawieranych porozumień, umów czy deklaracji przystąpienia do nowych organizacji międzynarodowych.

20 Sprawozdanie 2010–2014 – materiał na Komisję Współpracy Międzyregionalnej i Zagranicznej Sejmiku Województwa Pomorskiego. Sporządzono 9.09.2014 r., Departament Rozwoju Gospodarczego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego, mps., s. 6.

Z jednej strony, wynikało to z zagospodarowania przestrzeni stosunków międzynarodowych w poprzednich latach w stosunku do najważniejszych, z punktu widzenia „Priorytetów”, partnerów. Z drugiej strony, niewątpliwym wpływem na ograniczenie dążenia do zawierania nowych porozumień miała skomplikowana i długa procedura zatwierdzania ich przez rząd RP, a także próba rozszerzenia rządowego nadzoru nad samorządami wojewódzkimi w zakresie aktywności międzynarodowej. W pewnym czasie elementem sporu między rządem reprezentowanym przez MSZ a samorządami wojewódzkimi stała się kwestia interpretacji kategorii „inicjatywy zagraniczne” samorządu województw (co już wymagałoby odrębnego omówienia).

Warto podkreślić, że będący Radą Programową Związku Województw RP, Konwent Marszałków występował wcześniej do rządu polskiego z propozycją współpracy w zakresie realizacji polityki współpracy zagranicznej województw. Konwent proponował włączenie samorządów wojewódzkich do realizacji działań promocyjnych realizowanych przez polskie placówki dyplomatyczne i inne instytucje reprezentujące państwo polskie poza granicami kraju. Wymagałoby to wymiany informacji – między rządem RP i urzędami i marszałkowskimi – dotyczących tworzenia montażu finansowego dla konkretnych przedsięwzięć. Sfera tej aktywności powinna obejmować przede wszystkim rozwój współpracy gospodarczej, promocję inwestycji i polskiej turystyki. Placówki dyplomatyczne powinny służyć informacją polskim regionom na temat charakterystyki i sytuacji tych regionów

zagranicznych, z którymi samorządy wojewódzkie pragnęłyby nawiązać współpracę. Działalność Ministerstwa Spraw Zagranicznych nie powinna ograniczać się do monitorowania i opiniowania międzyregionalnej współpracy międzynarodowej, ale rzeczywiście służyć jej rozwojowi²¹.

Podsumowując, pozwalam sobie wyrazić opinię, że uchwała Sejmiku Województwa Pomorskiego nr 259/XVI/07 wymaga pewnej ograniczonej nowelizacji obejmującej:

- weryfikację dotychczasowych partnerstw bilateralnych z punktu widzenia dotychczasowych doświadczeń i spodziewanych w przyszłości korzyści;
- weryfikację uczestnictwa w organizacjach, stowarzyszeniach międzynarodowych, także z punktu widzenia korzyści regionalnych czy wspólnotowych;
- ponowne określenie treści współpracy międzynarodowej z punktu widzenia obecnie obowiązującej czy przygotowywanej na następny okres planowania w Unii Europejskiej strategii rozwoju województwa pomorskiego.

Opinię tę dedykuję powołanej na początku obecnej kadencji Komisji Współpracy Międzyregionalnej i Zagranicznej Sejmiku Województwa Pomorskiego.

21 Stanowisko Konwentu Marszałków Województw RP w sprawie współdziałania rządu RP oraz województw RP w dziedzinie współpracy międzynarodowej, przyjęte 27 marca 2009 r., mps.

Współpraca Subregionalna Państw Morza Bałtyckiego BSSSC

(Baltic Sea States Subregional Cooperation) –
regiony bałtyckie razem dla lepszej Europy

Krystyna Wróblewska

Kierownik Biura Współpracy Zagranicznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego
Sekretarz generalny BSSSC w latach 2000–2004



Nazwa Współpraca Subregionalna Państw Morza Bałtyckiego może brzmieć nieco niezrozumiale i być myląca. Oznacza współpracę regionów (w przypadku Polski są to województwa) krajów położonych nad Morzem Bałtyckim (RMB). Jej początki to rok 1992 i wydarzenia do niego prowadzące. Był to czas niezwykle ważnych zmian w Europie, kiedy to w efekcie konsekwentnych, pokojowych

działań ruchu społecznego „Solidarność”, coraz powszechniejszej niezgody społeczeństw krajów europejskich na kształt polityczny Europy i sytuację społeczno-gospodarczą oraz geopolityczną, nastąpił rozpad Związku Radzieckiego i uwolnienie krajów Europy Wschodniej spod jego władztwa. Ówcześni ministrowie spraw zagranicznych Niemiec Hans-Dietrich Genscher i Danii Uffe Ellemann-

Jensen doszli do wniosku, że nastąpiła nowa era relacji europejskich, gdzie konfrontacja i podziały zastępowane są partnerskimi wspólnymi relacjami. Zaprosili więc (marzec 1992 r.) swoich odpowiedników z Estonii, Finlandii, Litwy, Łotwy, Norwegii, Polski, Rosji i Szwecji oraz przedstawiciela Komisji Europejskiej na spotkanie w Kopenhadze. W jego efekcie została ustanowiona Rada Państw Morza Bałtyckiego (RPMB) – forum składające się z przedstawicieli rządów krajów bałtyckich, mające stanowić platformę wymiany poglądów, koordynacji i współpracy. Przyjęta wówczas rezolucja mówiła, że głównym celem tego kroku jest stworzenie silnego, spójnie rozwijającego się regionu politycznej stabilizacji, dobrobytu gospodarczego oraz poczucia wspólnej tożsamości. Wśród głównych założeń wspólnych działań pojawił się też punkt mówiący o celowości doprowadzenia do bliższej współpracy między regionami krajów założycieli RPMB. Rządy zostały poproszone o zachęcanie regionów do nawiązywania relacji bałtyckich. W odpowiedzi na tę inicjatywę przedstawiciele władz regionalnych Danii, Niemiec (Szlezwik-Holsztyn, Norwegii oraz Szwecji zaprosili swoich odpowiedników z pozostałych krajów RMB na spotkanie, które odbyło się w październiku 1993 r. w Stavanger (Norwegia). Podjęto wówczas decyzję o ustanowieniu sieci Współpracy Subregionalnej Państw Morza Bałtyckiego (Baltic Sea States Subregional Cooperation BSSSC). Koordynacji jej prac podjął się minister Gerd Walter ze Szlezwika-Holsztynu. Za najważniejsze tematy uznano: wsparcie dla powstających nowych regionalnych struktur administracyjnych w tworzeniu instytucji demokratycznych;

stworzenie dobrych warunków dla relacji gospodarczych; kwestie zdrowotne i humanitarne; ochronę środowiska naturalnego i energetykę; kulturę, edukację oraz badania naukowe; sport, turystykę i przepływ informacji, a także transport i komunikację. Celem głównym miała być budowa regionu o silnej demokracji i gospodarce oraz licznych relacjach międzyludzkich.

BSSSC – jako sieć współpracy regionów

Działa nieprzerwanie od tamtego czasu. Można przyjąć, że kluczowe zakresy działań to:

- budowanie silnych gospodarczo i społecznie demokratycznych regionów na zasadzie subsydiarności;
- stanowienie silnego głosu regionów wobec instytucji Unii Europejskiej, w tym szczególnie Komisji Europejskiej, Parlamentu Europejskiego oraz Komitetu Regionów, instytucji i programów takich, jak Bałtycka Konferencja Parlamentów BSPP, VASAB, ARS Baltica itd.) oraz rządów centralnych krajów bałtyckich;
- budowanie, wraz z innymi organizacjami i instytucjami bałtyckimi, silnego regionu Morza Bałtyckiego, stanowiącego dobre miejsce do życia. Warto zauważyć, że jest to czas, gdy w RMB mamy kraje „starej” Europy – zarówno członków UE, jak i będące nadal poza UE, kraje byłego bloku wschodniego oraz Rosję, czyli bardzo zróżnicowane struktury państwowe o odmiennych sposobach funkcjonowania, kulturze działania oraz poziomie rozwoju.

BSSSC od samego początku jest siecią współpracy, a nie organizacją o osobowości prawnej. Nie ma też składek członkowskich. Ma, natomiast, swoją strukturę. Wspomniana grupa robocza przekształciła się w zarząd, w skład którego wchodzi po dwóch politycznych przedstawicieli regionów danego kraju. Koordynator (Speaker) przekształcił się w prezydenta, któremu towarzyszy sekretariat. Prace są organizowane w ramach grup roboczych stałych lub doraźnych, lub też sprawozdawców (rapporteur), a głównym wydarzeniem jest doroczna konferencja odbywająca się w różnych miastach RMB. Podczas spotkań ogłaszana jest rezolucja odnosząca się do najistotniejszych w danym momencie kwestii na arenie bałtyckiej i europejskiej. Trafia ona do rąk decydentów europejskich, bałtyckich i narodowych oraz do innych organizacji i instytucji bałtyckich. Prezydencja trwa zwykle dwa lata i wraz z sekretariatem przejmowana jest przez kolejne regiony. Dla efektywniejszego prowadzenia dialogu z instytucjami unijnymi ustanowiono tzw. antenę (łącznika) w Brukseli. Jest to zwykle osoba pracująca w brukselskim biurze regionu, który piastuje przewodnictwo. Poza dorocznymi konferencjami, BSSSC organizuje także liczne seminaria tematyczne, często przy okazji posiedzeń zarządu, które odbywają się 3–4 razy w roku. Opracowuje też stanowiska na tematy szczególnie istotne dla regionów w danym momencie. Są one, podobnie jak rezolucje, przedstawiane odpowiednim władzom. Dla wzmocnienia ich siły oddziaływania są często opracowywane wspólnie z innymi organizacjami bałtyckimi. W 1998 r. ustanowiono tzw. platformy

narodowe – sieć relacji i przekazywania informacji na tematy bałtyckie, ważne dla samorządów i organizacji pozarządowych, w ramach każdego z krajów RMB. Działające z różną intensywnością i efektywnością, w zależności od kraju i sytuacji. Dla celów komunikowania się w roku 1996 powstał newsletter, początkowo w formie papierowej, później internetowej. BSSSC ma też swoją stronę internetową i jest aktywny w mediach społecznościowych – także ze względu na potrzebę dotarcia możliwie jak największej liczby osób młodych. BSSSC wspiera regiony współpracujące w ramach projektów unijnych – poprzez przekazywanie informacji, organizowanie Partner Search Forum (forum poszukiwania partnerów), oficjalne udzielanie rekomendacji dla najbardziej wartościowych projektów, a także – poprzez regiony najaktywniejsze w BSSSC – inicjowanie i udział w projektach.

Zasady reprezentowania regionów

Poszczególne kraje są reprezentowane w pracach zarządu na różnych zasadach. Dania, Finlandia, Norwegia i Szwecja zwykle delegują po dwóch przedstawicieli poprzez związki władz regionalnych, co oznacza, że ich członkowie zarządu reprezentują wszystkie tamtejsze regiony. W wypadku Niemiec był to zawsze land-założyciel Szlezwik – Holsztyn oraz Hamburg, a ostatnio Brandenburgia. Polskę na początku reprezentowali wojewoda szczeciński oraz przedstawiciel rządu centralnego (najpierw Urząd Rady Ministrów, następnie Ministerstwo Spraw

Wewnętrznych i Administracji). Ówczesne województwo gdańskie, poprzez przedstawiciela wojewody gdańskiego, dołączyło do współpracy w 1994 r., ale początkowo bez formalnego prawa głosu w zarządzie. Od V konferencji, która odbyła się w Gdańsku w roku 1997, województwo gdańskie stało się drugim pełnoprawnym członkiem zarządu. Od momentu ustanowienia samorządowych województw w Polsce, w Zarządzie BSSSC zasiadają przedstawiciele województw pomorskiego i zachodniopomorskiego. Jeżeli chodzi o Litwę, Łotwę i Estonię, to sytuacja jest nieco trudniejsza, bo nie mają one regionów w dosłownym znaczeniu i w różnych okresach są reprezentowane przez nieco inne ciała administracyjne. Rosja była aktywna poprzez – na początku – Psków i Nowogród Wielki, następnie głównie Sankt Petersburg i obwód kaliningradzki. Partnerem był też Związek Regionów Północno-Zachodniej Rosji. Obecnie jest to głównie obwód kaliningradzki.

Konferencje

Warto przypomnieć zarówno miejsca, w których odbywały się doroczne konferencje, jak i poszczególne prezydencje. Pokazują one intensywność zaangażowania poszczególnych regionów i krajów. Były to:

- 1993–1998 – Szlezwik-Holsztyn (Niemcy)
- 1998–2000 – Regiony Duńskie reprezentowane przez Bornholm (Dania)
- 2000–2004 – województwo pomorskie (Polska)

- 2004–2006 – Skania (Szwecja)
- 2006–2008 – Sieć Powiatów Wschodniej Norwegii (Eastern Norway County Network)
- 2009–2010 – Hamburg (Niemcy)
- 2011–2012 – województwo zachodniopomorskie (Polska)
- 2013–2016 – Region Helsinki – Uusimaa (Finlandia)
- 2017–2019 – Sieć Powiatów Wschodniej Norwegii (Eastern Norway County Network)

Zadaniem prezydencji jest organizacja pracy BSSSC (za pomocą sekretariatu), zapewnienie dorocznych konferencji, reprezentowanie BSSSC i interesów regionów bałtyckich wobec instytucji i organizacji unijnych i bałtyckich, a także rządów centralnych. Szczególnie istotne jest zapewnienie bliskich, merytorycznych relacji z Komisją Europejską i Parlamentem Europejskim, a także Komitetem Regionów (CoR) oraz Radą Państw Morza Bałtyckiego – głównie poprzez Komitet Wyższych Urzędników (CSO). Każda prezydencja opracowuje przyjmowany przez zarząd plan działania, który jest dokumentem programowym BSSSC. Na ogół powstają też raporty z poszczególnych prezydencji.

Doroczne konferencje odbyły się w: 1993 – Stavaner (Norwegia), 1994 – Travemünde (Niemcy), 1995 – Vasteras (Szwecja), 1996 – Vaasa (Finlandia), 1997 – Gdańsk (Polska), 1998 – Roskilde (Dania), 1999 – Kowno (Litwa), 2000 – Parnu (Parnawa – Estonia), 2001 – Ryga

(Łotwa), 2002 – Sankt Petersburg (Rosja), 2004 – Malmö (Szwecja), 2005 – Szczecin (Polska), 2006 – Kilonia (Niemcy), 2007 – Turku (Finlandia), 2008 – Kowno (Litwa), 2009 – Zelandia (Dania), 2010 – Tallin (Estonia), 2011 – Szczecin (Polska), 2012 – Lillestrøm (Norwegia), 2013 – Helsinki (Finlandia), 2014 – Jurmala (Łotwa), 2015 – Visby (Szwecja), 2016 – Hameenlinna – (Finlandia), 2017 – Poczdam (Niemcy), 2018 – Gdańsk (Polska), 2019 – Kłajpeda (Litwa).

BSSSC zajmuje się różnymi kwestiami. Do tematów stałych można zaliczyć decentralizację i demokrację lokalną z punktu widzenia regionów powiązaną z zasadą subsydiarności, środowisko naturalne i energetykę, transport, kulturę, współpracę z regionami rosyjskimi, gospodarkę, fundusze na współpracę terytorialną w RMB.

Biała Księga dobrego zarządzania i nie tylko

Przez pierwsze lata działalności BSSSC zajmowała się budowaniem silnych i efektywnie funkcjonujących regionów ze szczególnym naciskiem na decentralizację i tworzenie sprawnie działających struktur demokratycznych. Było to wówczas szczególnie istotne w kontekście Polski, Litwy, Łotwy i Estonii. Regiony Europy demokratycznej dzieliły się z nami doświadczeniami w tym zakresie. Wspólnie śledziliśmy inicjatywy Unii Europejskiej w tym zakresie, np. prace nad dokumentem dotyczącym dobrego zarządzania z 2001 r. – Biała Księga, która koncentrowała się na właściwych relacjach demokratycz-

nych w ramach Unii Europejskiej, w tym między instytucjami UE a rządami i obywatelami. BSSSC domagało się uczestniczenia w dyskusji na ten temat oraz przedstawiło decydom oficjalną opinię w tym zakresie. Zorganizowało też kilka seminariów i spotkań roboczych z udziałem przedstawicieli Komisji Europejskiej, gdzie miała miejsce wymiana myśli, poglądów i oczekiwań związanych ze skutecznie działającymi demokracjami, stosowaniem zasady subsydiarności i rolą oraz miejscem samorządowych regionów. Jedną z poważniejszych kwestii, do których odnosił się BSSSC, był problem przekazywania przez władze centralne do samorządów lokalnych i regionalnych wystarczająco dużych funduszy wraz z rosnącymi zadaniami.

Regiony współpracujące w ramach BSSSC śledziły też prace związane z Europejską kartą samorządu terytorialnego, która została przyjęta przez Kongres Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy w czerwcu 1997 r. Poza dyskusją nad jej zapisami i działaniami promującymi zarówno samą kartę, jak i decentralizację i samorząd regionalny, BSSSC odniosło się do zapisów karty w swoich dokumentach programowych i rezolucji, m.in. namawiając rządy europejskie do jej ratyfikowania.

BSSSC konsekwentnie domaga się od decydentów unijnych i narodowych włączania samorządów w procesy decyzyjne i prace nad istotnymi dla regionów dokumentami od najwcześniejszego etapu. Powróciła też potrzeba przypominania rządów, i to nie tylko krajów byłej Europy Wschodniej, o istocie decentralizacji i pozytywnej roli, jaką powinny i mogą odgrywać samorządy terytorialne. Wyrazem tej potrzeby i debaty

jest dokument „Stanowisko w sprawie sybierności i demokracji oraz przyszłości UE”. Odwołujemy się w nim także do konieczności upodmiotowienia młodzieży i włączenia jej w demokratyczne procesy możliwie w jak najmłodszym wieku.

BSSSC, działając na rzecz regionów, współpracuje z innymi organizacjami regionalnymi, zarówno bałtyckimi, jak i europejskimi. Szczególną rolę, zwłaszcza na początku, miała bliska relacja ze Stowarzyszeniem Regionów Europy AER, Radą Władz Lokalnych i Regionalnych Europy CEMR oraz Kongresem Władz Lokalnych i Regionalnych Europy CLRAE czy Komitetem Regionów.

Współpraca gospodarcza

W roku 1992 głównym celem było ułatwienie relacji międzynarodowych małym i średnim przedsiębiorcom. Chodziło m.in. o zniesienie utrudnień wynikających z konieczności uzyskiwania wiz, usprawnienia niewydolnych przejść granicznych, niesprawnej sieci transportowej, bardzo zróżnicowanych regulacji prawnych w poszczególnych krajach oraz nieumiejętności poruszania się po realiach innego kraju. Inicjatywami, które miały pomóc w tych relacjach było m.in. ustanowienie decyzją Komisji Europejskiej bałtyckich spotkań małych i średnich przedsiębiorstw działających w szeroko rozumianym sektorze morskim o nazwie Baltic Sea Partenariat. Wzorem był Europartenariat funkcjonujący na południu Europy. W roku 1996 około 2 tys. przedstawicieli firm i decydentów spotkało się w Gdyni, żeby rozmawiać o sposobach

ułatwienia wymiany gospodarczej, wzmocnienia firm z Polski, Litwy, Łotwy i Estonii, zniwelowania utrudnień itd. Kolejną istotną inicjatywą w tym zakresie było ustanowienie sieci współpracy agencji rozwoju regionalnego o nazwie BARDI, której sekretariat mieścił się w Gdańsku.

W kolejnych latach BSSSC zajmował się bardziej specjalistycznie np. kwestiami rozwiązań transportowych, przy czym na początku były to głównie kwestie wystarczającej sieci transportowej, a z biegiem lat coraz większy nacisk był kładziony na zielony, czyli czysty ekologicznie i nowoczesny transport. Znaczenia nabierała tematyka zastosowania technologii informatycznych i związanych z tym ułatwień i zagrożeń. Równolegle pojawiła się tematyka związana z gospodarczym wykorzystaniem kultury i przemysłów kreatywnych oraz turystyki. W ostatnich latach to także problematyka inteligentnych specjalizacji oraz innowacyjności i konieczności zwiększenia nakładów na rozwój i badania oraz międzynarodowa współpraca w tym zakresie. Kolejne obecnie wspierane dziedziny to tzw. niebieski i zielony rozwój.

Od samego początku nie było wątpliwości, że dla efektywnego rozwoju regionu Morza Bałtyckiego konieczna jest możliwie najbliższa współpraca z bałtyckimi partnerami rosyjskimi. Chodziło zarówno o stworzenie regionu, gdzie ludzie, towary i usługi mogą się łatwo przemieszczać między krajami, jak i miejsca, w których mieszkańcy dobrze się rozumieją, coraz lepiej znają i widzą, że bez współdziałania nie odniesiemy oczekiwanego sukcesu. W roku 1992 panował ogromny optymizm i wiara, że w szybkim

tempie uda się skutecznie przeprowadzić procesy demokratyczne na całym obszarze RMB. Temu też służyły nasze działania.

Bardzo dużo energii i czasu poświęcono działaniom mającym prowadzić do poprawienia stanu czystości wód Morza Bałtyckiego i ogólnie stanu środowiska naturalnego. Zwłaszcza na początku przemian zarówno Rosja, jak i kraje „nowej Europy” bardzo w tych sprawach odstawały od świata demokratycznego i wszelka pomoc zarówno merytoryczna, jak i finansowa, była nieoceniona. W tej chwili znaczenia nabrały: zagrażający obszarowi brak wody, zmiany klimatyczne, nadmierna produkcja i zużywanie zasobów naturalnych, zanieczyszczenie odpadami, szczególnie z tworzyw sztucznych.

Kultura i młodzież

Kultura – od początku, z mniejszą lub większą intensywnością jest tematem, którym zajmuje się BSSSC, z racji jej roli w budowaniu zrozumienia i porozumienia oraz tożsamości bałtyckiej. W tym zakresie BSSSC blisko współpracuje z programem Ars Baltica czy Nadbałtyckim Centrum Kultury z siedzibą w Gdańsku. Dzięki lobbyngowi BSSSC, land Szlezwik-Holsztyn i Polska zostały koordynatorami działania priorytetowego Kultura w Planie działania strategii UE dla RMB. BSSSC opracowało też oficjalne stanowisko na temat roli kultury i konieczności wspierania aktywności w tym zakresie, także w ramach strategii bałtyckiej. W tej chwili trwają starania na rzecz inicjatywy Bałtyckiej Stolicy Kultury na wzór Europejskiej Stolicy Kultury.

Młodzież – już twórcy BSSSC zdawali sobie sprawę z potrzeby włączania młodych ludzi w budowanie relacji międzyludzkich i silnych regionów. Za pomorskiej prezydencji w 2001 r. współpraca młodzieżowa stała się jednym z priorytetów. Działały sieci osób odpowiadających za politykę młodzieżową, grupy robocze, rada młodzieżowa BSSSC, której przedstawiciel bierze czynny udział w pracach Zarządu BSSSC. Umożliwia to przepływ informacji między pokoleniami i daje młodym ludziom możliwość wpływu na podejmowane przez gremia bałtyckie decyzje. Od 2007 r. młodzież organizuje swoje własne spotkania poprzedzające doroczne konferencje, podczas których przygotowuje oficjalne wystąpienie konferencyjne będące odniesieniem do tematyki konferencji. W Gdańsku był to specjalny projekt realizowany z II LO w Gdańsku na temat solidarności w ramach projektu „Bardzo wspólny świat”. Wnioski z tych spotkań przekazywane są następnie uczestnikom dorocznych konferencji i Zarządowi BSSSC, a także decydentom unijnym i bałtyckim. Od 2009 r. organizowane są przez młodzież działającą w ramach BSSSC, ZMB i Euroregionu Bałtyk specjalne wydarzenia młodzieżowe przy okazji dorocznej konferencji strategii UE dla RMB. Poświęcone są istotnym dla nich sprawom, jak zatrudnienie, możliwość włączania się w procesy decyzyjne, mobilność, zrównoważone cele rozwoju, zmiany klimatyczne itd. W roku 2009 w Finlandii powstała Deklaracja Młodzieży BSSSC – żywy dokument mówiący, jakiego świata i jakich działań oczekują młodzi ludzie i jak chcą działać na rzecz potrzebnych zmian. Młodzież, przy wsparciu sekretariatu mieszczącego

się w województwie zachodniopomorskim, zorganizowała wiele spotkań, konferencji, projektów współfinansowanych przez UE, podczas których uczyła się wspólnie działać. W tym roku BSSSC, ZMB, Euroregion Bałtyk, Nadbałtyckie Centrum Kultury, przy współpracy i finansowaniu przez RPMB, organizuje przy okazji dorocznego forum strategii UE, Bałtycki Obóz Młodzieżowy (BYC) dla około 110 osób z całego RMB. Młodzież jest współodpowiedzialna za program i organizację. BYC to wiele, odbywających się w dniach 8–11 czerwca 2019 r. na Wyspie Sobieszewskiej, wydarzeń kulturalnych, sportowych i edukacyjnych. To także warsztaty, w efekcie których powstaje przesłanie, które zostanie odczytane podczas dorocznego forum strategii UE dla RMB. Tematem przewodnim są zrównoważone cele rozwoju i kultura jako narzędzie budowania tożsamości i nośnik rozwiązań. Równocześnie, młodzież BSSSC i pozostałych sieci pracuje w ramach inicjatywy ReGeneration 2030. Jest to ruch młodzieży świata bałtyckiego i nordyckiego, koordynowany m.in. przez RPMB, którego celem jest skuteczne wprowadzenie w życie zrównoważonych celów rozwoju i za-
trzymanie zmian klimatycznych.

Współpraca z Rosją

Od zawsze dla współpracy bałtyckiej istotne były obwód kaliningradzki i Sankt Petersburg czy obwód leningradzki. Na samym początku zostały nawiązane też kontakty z Pskowem i Nowgorodem Wielkim jako ważnymi miastami hanzeatyckimi. Dla obecnego członka – obwodu kaliningradzkiego – najważniejsza

wydaje się współpraca w zakresie młodzieży, kultury czy środowiska naturalnego. W tym pierwszym okresie bardzo wspierane przez BSSSC inicjatywy to utworzenie w Kaliningradzie Eurofakultetu (2000) i ustanowienie Uniwersytetu Bałtyckiego, czyli wspólne działania edukacyjno-badawczo-rozwojowe. BSSSC aktywnie śledziło oraz, tam gdzie to było możliwe, włączyło się w prace Komisji Europejskiej i RPMB ukierunkowane na partnerów rosyjskich. BSSSC starał się mieć wpływ na kształt i realizację tzw. Wymiaru Północnego (Northern Dimension), który jest inicjatywą i platformą współpracy Unii Europejskiej z Federacją Rosyjską powołaną w 1999 r. Najważniejszymi pierwotnymi dokumentami programowymi w tym zakresie są Deklaracja dotycząca polityki Wymiaru Północnego, Dokument ramowy polityki Wymiaru Północnego, przyjęte w Helsinkach w 2006 r. W ramach Wymiaru Północnego ustanowione zostały cztery partnerstwa: w dziedzinie środowiska (NDEP), kultury (NDPC), zdrowia publicznego i opieki społecznej (NDPHS) oraz transportu i logistyki (NDPTL). BSSSC – w wymiarze regionalnym – najbliższej współpracuje w dwóch z nich: kultura i środowisko naturalne.

Pewną ciekawostką w kontekście rosyjskim jest to, że każda doroczna konferencja BSSSC rozpoczyna się od dźwięku dzwonu, który jest kopią słynnego dzwonu z Nowogrodu Wielkiego, podarowaną pierwszemu prezydentowi przez władze tego miasta. Ma on symboliczne znaczenie, dlatego że właśnie dźwięki słynnych dzwonów w Republice Nowogrodzkiej przywoływały w dawnych wiekach mieszkańców na obrady dotyczące całej społeczności.

Fundusze

BSSSC lobbuje na rzecz odpowiedniego europejskiego oraz centralnego finansowania współpracy terytorialnej. W momencie powstania BSSSC było to wnioskowanie na rzecz programów pozwalających na włączenie partnerów z Estonii, Litwy, Polski i Łotwy w system finansowania wykorzystywanego przez kraje Zachodu. Utworzenie programów PHARE (dla Estonii, Litwy, Łotwy i Polski) oraz TACIS dla Rosji było niezwykle korzystne dla wszystkich partnerów. Działalność lobbystyczna koncentrowała się na potrzebie możliwie jak najłatwiejszych procedur i zmniejszenia biurokracji, możliwie dużych środków wspierających małe projekty, w których mogłyby brać udział mniejsze i słabsze samorządy, szkoły, organizacje pozarządowe, by budować możliwie jak największą sieć powiązań. Potem pojawiła się potrzeba ujednolicenia lub choćby zbliżenia formalności i wymogów związanych z PHARE, TACIS i programem Interreg. Od samego początku BSSSC wnioskowało też o ustanowienie funduszy dla całego regionu Morza Bałtyckiego oraz oddzielnie na jego południową część, która wymagała większego wsparcia. W momencie podjęcia prac nad Strategią Unii Europejskiej dla Regionu Morza Bałtyckiego BSSSC domaga się odpowiedniego finansowania, dostępnego także dla samorządów, umożliwiającego realizację jej planu działania. Przez kilka ostatnich lat BSSSC zajmuje się polityką spójności UE i związanym z nim finansowaniem. W tym celu ustanowiona została grupa robocza ds. polityki spójności, śledzone są i szczegółowo

omawiane kolejne unijne raporty spójności, BSSSC bierze udział w debatach w tym zakresie oraz przedkłada Komisji Europejskiej oraz Parlamentowi Europejskiemu i rządowi centralnym odpowiednie dokumenty programowe i stanowiska. Te ostatnie od kilku lat przygotowywane są wspólnie z innymi organizacjami bałtyckimi, szczególnie z Euroregionem Bałtyk, Związkiem Miast Bałtyckich, w kilku przypadkach też z Radą Państw Morza Bałtyckiego i Komisją Bałtycką Konferencji Morskich Regionów Peryferycznych CPMR. Zwiększa to siłę głosu regionów i pozwala na bardziej efektywny lobbying. W jednym z przyjętych dokumentów, BSSSC zwróciło też uwagę na to, że polityka ta to nie tylko program i związane z nią fundusze, lecz że to szerszy koncept unijny opierający się na zasadzie solidarności, którego celem nie jest przepływ funduszy z krajów bogatszych do biedniejszych, ale budowa spójnego, silnego społecznie i gospodarczo oraz bezpiecznego obszaru. Obecnie BSSSC śledzi prace nad przyszłym okresem budżetowym UE i przygotowuje opinie na temat finansowania dla RMB, w tym w ramach Europejskiej Współpracy Terytorialnej. Ze szczególnym zainteresowaniem obserwowane są propozycje dotyczące finansowania innowacyjnych inwestycji w ramach inteligentnych specjalizacji.

Współpraca z Komitetem Regionów

Skoro mówimy o wspólnych działaniach z innymi organizacjami czy instytucjami, to nie można nie powiedzieć o Komitecie

Regionów. W roku 2001, podczas prezydencji pomorskiej w BSSSC, nawiązany został bliższy kontakt z KR, w efekcie czego BSSSC uzyskała status obserwatora. Od tego czasu jej przedstawiciel miał prawo uczestniczyć w posiedzeniach plenarnych, organizowane były wspólne seminaria oraz nawiązany został bliski kontakt z wieloma delegatami, zwłaszcza z RMB. Sukcesem było też utworzenie grupy bałtyckiej, w ramach której współpracowali delegaci reprezentujący kraje RMB. Pracom grupy bałtyckiej przewodniczył ówczesny prezydent BSSSC Brunon Synak. Dzięki tej grupie udało się zwrócić uwagę KR na specyfikę interesów i potrzeb RMB. Co istotne, nawiązane zostały też relacje z Intergrupą Bałtycką w Parlamencie Europejskim. Pozytywnym przykładem tych relacji był rok 2008, kiedy doroczna konferencja w Kownie została zorganizowana jako wspólne wydarzenie BSSSC i KR w ramach realizacji podpisanej w 2007 r. deklaracji współpracy. Obecna, norweska prezydencja, podpisała w imieniu BSSSC nowy dokument o współpracy, w ramach którego strony zobowiązują się do wspólnych działań w zakresie: młodzież, zrównoważone cele rozwoju, strategie makroregionalne oraz polityka spójności. Na jego podstawie powstaje plan działań. Jednym ze wspólnych przedsięwzięć będzie zebranie informacji na temat dobrych praktyk związanych z realizacją zrównoważonych celów rozwoju i przygotowanie raportu na temat gospodarki w obiegu zamkniętym, który będzie wykorzystany podczas dorocznej konferencji Strategii UE dla RM w Gdańsku w czerwcu 2019.

Poza tematami stałymi są i takie, które pojawiają się w określonym momencie i absorbują społeczność bałtycką przez określony czas. Dobrym przykładem jest rozszerzenie UE. Temat ten był aktualny przed rokiem 2004 i wówczas BSSSC wspierał ideę rozszerzenia UE o nowe kraje członkowskie, najpierw o Szwecję i Finlandię w roku 1995, a potem o 10 krajów postkomunistycznych, w tym Estonię, Litwę, Łotwę i Polskę w ramach RMB. BSSSC wspierał zarówno sam pomysł, jak i konieczność udzielenia odpowiedniego wsparcia zarówno merytorycznego, jak i finansowego krajom tego drugiego rozszerzenia. Pomoc ta pojawiła się w formie dwustronnych i wielostronnych inicjatyw mających pomóc przygotować się regionom wymienionych krajów do wymogów członkostwa oraz zwiększyć ich zdolność do korzystania funduszy z tego udziału wynikających. Jednym z lobbowanych tematów było wezwanie KE do ustanowienia specjalnego programu PHARE Twinning Capacity Building, z którego miały skorzystać regiony krajów aplikujących. Dzięki temu programowi, dzięki współpracy z regionami i instytucjami ówczesnych krajów członkowskich, regiony naszego obszaru miały okazję uzyskać bardzo konkretną i praktyczną wiedzę i umiejętności.

Były też okresy, kiedy więcej czasu poświęcano na współpracę z programem VASAB i wspólnym wydarzeniom i opiniom związanym z planowaniem przestrzennym obszarów nadmorskich czy też polityką morską. Wynikało to z terminarza prac Komisji i Parlamentu Europejskiego oraz priorytetów RPMB.

Kluczowe etapy współdziałania

Tak jak pojawiały się przez ponad 25 lat różne istotne tematy, tak można zauważyć pewnie kluczowe momenty, mające wpływ na kierunek i intensywność prac BSSSC. Ten pierwotny to oczywiście rok 1992 i przekonanie światłych polityków, co do tego, że nowa, niezwykle dynamiczna sytuacja geopolityczna wymaga nowego podejścia i narzędzi, żeby ten moment wykorzystać, czyli powstanie RPMB, następnie BSSSC, sieci bałtyckich organizacji pozarządowych, współpracy związków zawodowych, sieci bałtyckich izb przemysłowo-handlowych BCCA czy agencji rozwoju regionalnego BARDI, sieci takich, jak Współpraca 7 Wypś Bałtyckich B7, Komisja Bałtycka Konferencji Morskich Regionów Peryferycznych SC CPMR, Baltic Development Forum jako bałtyckiego think tanku i organizacji zrzeszającej największe przedsiębiorstwa bałtyckie oraz działająca głównie na rzecz rozwoju gospodarczego, czy też euroregionów bałtyckich, w tym Euroregionu Bałtyk i Euroregionu Pomerania. Do tego doszły programy rządowe takie jak VASAB, HELCOM czy ARS Baltica. No i niezwykle istotny Związek Miast Bałtyckich działający nieco dłużej. To okres niezwykle intensywnego nawiązywania kontaktów na różnych poziomach i wzajemnego poznawania się oraz narodziny poczucia potrzeby budowania spójnego RMB.

Rozszerzenie EU roku 2004 to czas, kiedy Morze Bałtyckie staje się niemal wewnętrznym morzem Unii Europejskiej, z wszystkimi tego konsekwencjami. Oczywiście, poza UE

pozostają Norwegia (od początku niezwykle aktywna we współpracy bałtyckiej wszystkich szczebli i związana bliskimi, także formalnymi więzami z krajami UE) oraz Federacja Rosyjska. Od tego momentu polityki unijne obowiązujące kraje członkowskie mają bezpośredni wpływ na RMB. Pojawia się też potrzeba znalezienia nowych, elastycznych, ale efektywnych narzędzi włączenia Rosji do wspólnych działań na rzecz tego obszaru.

Rok 2009 to czas, gdy Strategia Unii Europejskiej dla regionu Morza Bałtyckiego, jako pierwsza strategia makroregionalna, została powołana do życia. To był początek znacznie bardziej uporządkowanego i strategicznego podejścia do dalszego rozwoju RMB, prób innego spojrzenia na realizowane w nim projekty i działania zgodnie z trzema podstawowymi celami: uczynić RMB obszarem czystym ekologicznie, dobrze powiązanych wewnętrznie i ze światem zewnętrznym sieciami transportowymi, informacyjnymi, gospodarczymi czy ludzkimi oraz stanowiącym możliwie najlepsze miejsce do życia, a także konkurencyjnym globalnie. W tym kontekście ponownie pojawia się kwestia znalezienia formuły na odpowiednie włączenie Rosji.

Te kluczowe momenty, ale też i inne względy, miały wpływ na bardziej intensywne zaangażowanie poszczególnych regionów w BSSSC i ukierunkowywanie jej działań. Pierwszy prezydent BSSSC minister Gerd Walter ze Szlezewiku-Holsztyna, podczas dorocznej konferencji BSSSC w Gdańsku w roku 1997, kiedy przekazywał prezydenturę Duńczykom, stwierdził, że pierwotnym celem i potrzebą stworzenia BSSSC (i innych

sieci bałtyckich) było budowanie mostów w relacjach między partnerami z uwzględnieniem wspólnego dziedzictwa kulturowego tak, by stworzyć przyjazny ludziom i konkurencyjny region. Dla tego landu od początku ważna była współpraca w zakresie kultury, aktywizacja młodych ludzi oraz znalezienie narzędzia do dobrych relacji z partnerami rosyjskimi tak, by RMB rozwijał się harmonijnie. Przedstawiciele Szlezewiku zwracają uwagę na to, że kultura pomaga uczyć tolerancji, otwartości i szacunku do innych, a także buduje wzajemne zrozumienie. Kolejny prezydent BSSC Duńczyk Knud Andersen – mer Bornholmu, zwrócił uwagę na to, że w momencie runięcia żelaznej kurtyny dzielącej Europę na wrogie sobie światy, region Morza Bałtyckiego stał się dla Regionów Duńskich znacznie bliższy niż dotychczasowy obszar współpracy, czyli południe Europy, gdzie byli aktywni, m.in. poprzez Radę Europy. I podobnie jak Niemcy, mówi o konieczności spotykania się różnych kultur, żeby wzajemnie się od siebie uczyć i wspólnie działać uzupełniając się. To ten prezydent zwrócił też uwagę na potrzebę większego zaangażowania „nowej Europy” i zaproponował przekazanie prezydencji w 2000 r. województwu pomorskiemu właśnie po to, żeby wnieść nieco inną kulturę i świeżość podejścia do wielu spraw i problemów.

Pomorze i BSSC

Dlaczego Pomorze jest w BSSC niemal od samego początku? Za czasów województwa

gdańskiego była to szansa na nawiązanie nowych kontaktów, uzyskanie wiedzy i doświadczenia w realizacji zadań, możliwość do zaistnienia na arenie międzynarodowej i działania tam na rzecz własnych i wspólnych interesów. Organizowana w Gdańsku w roku 1997 doroczna konferencja była świetną okazją do wypromowania Gdańska i regionu w roku tysiąclecia stolicy województwa. BSSC w Gdańsku rozmawiało o Karcie samorządu regionalnego, którego to szczebla administracji jeszcze w Polsce nie było, oraz szerzej o regionalizacji i decentralizacji. Kolejna doroczna konferencja w Gdańsku to rok 20018. Jej główną tematyką była solidarność jako jedna z najważniejszych wartości Unii Europejskiej, demokracja oraz rządy prawa. Była to doskonała okazja do przypomnienia historii i dorobku ruchu obywatelskiego „Solidarność”, także poprzez wizytę w Europejskim Centrum Solidarności oraz pokazania naszym partnerom współczesnych działań na tej solidarności się opierających.

Przejmując prezydenturę w roku 2000 zaangażowani decydenci i wspierająca ich administracja czuli ogromną odpowiedzialność, bo przecież po raz pierwszy region kraju postkomunistycznego miał działać na rzecz i w imieniu tak wielu partnerów, zachowując odpowiednią równowagę między własnymi i wspólnymi interesami oraz profesjonalnie reprezentując partnerów wobec decydentów unijnych i bałtyckich. Była to niezwykła szansa na wypromowanie województwa pomorskiego jako dojrzałego odpowiedzialnego regionu oraz jego

interesów. Był to okres, gdy sekretariaty Związku Miast Bałtyckich, programów VASAB i HELCOM oraz właśnie BSSSC znajdowały się w Gdańsku, a gdańszczanin Jacek Starościak był dyrektorem Sekretariatu RPMB w Sztokholmie, służąc nowej prezydencji BSSSC ogromnym wsparciem. To wówczas też nawiązane zostały bliskie robocze relacje z Baltic Development Forum. W czasie pomorskiej prezydencji doprowadzono do bardzo bliskiej „strukturalnej” współpracy organizacji i instytucji bałtyckich, których sekretariaty, grupy robocze i ciała decyzyjne spotykały się celem wymiany informacji i doświadczeń oraz koordynacji działań. Przewodnictwo w BSSSC dało przedstawicielom Pomorza możliwość uczestniczenia w spotkaniach ministerialnych oraz szefów rządów RPMB i dzielenia się z nimi opiniami regionów. Pomorze miało okazję, jeszcze przed wyborem oficjalnej delegacji samorządów polskich do Komitetu Regionów, uczestniczyć w jego pracach, gdzie BSSSC miało statut obserwatora. Był to też czas zdobywania ogromnego doświadczenia w bliskich roboczych kontaktach z partnerami z innych krajów i kultur. Za pomorskiej prezydencji na dorocznych konferencjach w Parnawie, Rydze, Lillehammer, Sankt Petersburgu i Malmö poruszano m.in. tematy wyzwań nowego tysiąclecia i przełomu wieków, współpracy z partnerami rosyjskimi i związanych z tym polityk unijnych, decentralizacji i regionalizacji oraz demokracji lokalnej, jakości życia w RMB, roli kultury i współpracy młodzieżowej, przygotowania się regionów do poszerzenia UE, zniesienia barier relacji gospodarczych, działań na

rzecz środowiska, w tym w zakresie nowej Dyrektywy wodnej UE, nowej perspektywy rozwoju przestrzennego czy programów takich, jak Baltic 21 czy VASAB. To był czas ogromnej edukacji dla wszystkich zaangażowanych w prace BSSSC.

Zaangażowanie Norwegii

Przejdźmy teraz do Norwegów, chyba najmniej oczywistego, a we współpracę bałtycką od samych jej początków ogromnie zaangażowanego partnera. Członkiem BSSSC jest Eastern Norway County Network, czyli 8 powiatów położonych wokół Oslo z nim włącznie. BSSSC stanowi dla nich ważną platformę lobbingu politycznego, możliwości wpływania na kształt polityk i funduszy unijnych ukierunkowanych na RMB, współpracy w ramach projektów oraz pośredniego narzędzia bliższej współpracy z UE. BSSSC jest dla nich ważne ze względu na połączenie w ramach BSSSC aktywności lobbyingowo-politycznej oraz pragmatycznego rozwiązywania problemów poprzez projekty współpracy w ramach programu Interreg.

Norwegowie w tej chwili po raz drugi mają prezydencję w BSSSC. W zaproponowanym przez nich i przyjętym przez Zarząd BSSSC planie działania tematami horyzontalnymi są:

- Strategia UE dla RMB i zaangażowanie władz regionalnych i lokalnych oraz młodzieży w jej realizację;
- obecna i przyszła polityka spójności;

- młodzież i jej zaangażowanie w procesy decyzyjne oraz współpracę bałtycką;
- Wymiar Północny i współpraca z Rosją.

Pod prezydencją norweską BSSSC zajmuje się głównie:

- zrównoważonymi celami rozwoju, szczególnie w kontekście Planu działania Baltic 2030, przyjętym przez RPMB, ale też nowego dokumentu Komisji Europejskiej „Zrównoważona Europa do 2030” – opracowywana jest oficjalna opinia BSSSC;
- transport i dostępność – korytarze transportowe – opracowywana jest oficjalna opinia BSSSC;
- kultura, przemysły kreatywne i tożsamość bałtycka;
- polityka morska oraz współpraca z HELCOM-em;
- inteligentne specjalizacje oraz bioekonomia.

Warto zaznaczyć, że najwyższą rangą decydenci UE reagują na oficjalne opinie przygotowywane przez BSSSC zarówno w formie oficjalnych pism, jak i zaproszeń do dialogu. Tegoroczna, kończąca prezydencję norweską, doroczna konferencja odbędzie się w Kłajpedzie, a jej głównym tematem jest „Zrównoważona gospodarka morska – regiony BSSSC na rzecz niebieskiej gospodarki”.

Na koniec warto zwrócić uwagę na to, że tegoroczna jubileuszowa, bo 10. doroczna konferencja Strategii UE w RMB, odbywająca się w czerwcu 2019 r. w Gdańsku, jest współ-

organizowana przez województwo pomorskie i BSSSC poprzez norweską prezydencję. W ramach podjętych obowiązków, BSSSC nie tylko przygotowuje wspomniany powyżej raport, ale też współorganizuje Bałtycki Obóz Młodzieżowy. Ponadto, uczestniczy w seminarium na temat zrównoważonych celów rozwoju i roli regionów i miast, a także młodzieży we wprowadzaniu ich w życie w ramach nowo opracowywanego Planu Działania Strategii UE dla RMB.

Podsumowanie

Można powiedzieć, że BSSSC to uznana w wielu środowiskach decydenckich UE i RMB reprezentacja regionów bałtyckich i platforma ich dialogu. Wydaje się, że jej rola nabiera ponownie dodatkowego znaczenia wobec wyzwań XXI w. związanych szczególnie z globalizacją, informatyzacją, zmianami klimatycznymi oraz rosnącymi zagrożeniami dla demokracji i zjednoczonej Europy oraz wartości świata zachodniego. Region Morza Bałtyckiego może i powinien, także dzięki BSSSC, odegrać w tym wypadku pozytywną rolę. W tym celu konieczne jest szersze włączenie społeczności bałtyckich w prace BSSSC i dyskusje przez nią prowadzone. Należy też jeszcze mocniej zaangażować młodzież tak, by kontynuowała z sukcesem dobre relacje i pozytywny rozwój w regionie Morza Bałtyckiego.



Strategia Unii Europejskiej dla regionu Morza Bałtyckiego

– udany eksperyment polityki makroregionalnej Unii Europejskiej?

■
dr Marta Czarnecka-Gallas

Specjalista ds. projektów europejskich w Stowarzyszeniu Pomorskie w Unii Europejskiej,
w ramach którego koordynuje projekt Let's Communicate



Wprowadzenie

Strategia Unii Europejskiej dla Regionu Morza Bałtyckiego (ang. European Union Strategy for Baltic Sea Region, EUSBSR), przyjęta przez Komisję Europejską i zatwierdzona przez Radę Europejską w 2009 roku, była pierwszą strategią makroregionalną UE. Tym samym, można ją traktować zarówno jako

swego rodzaju eksperyment, jak i pioniera polityki makroregionalnej UE.

Od tego czasu właśnie mija 10 lat, w ciągu których nie tylko ewoluowała sama Strategia UE dla Regionu Morza Bałtyckiego (EUSBSR), ale rozwinęła się koncepcja celów i zadań polityki makroregionalnej UE, o wzmocnieniu której świadczy chociażby zatwierdzenie trzech kolejnych strategii:

Strategii UE dla regionu Dunaju (EUSDR) z 2011 r., Strategii UE dla regionu Morza Adriatyckiego i Morza Jońskiego (EUSAIR) z 2014 r. oraz Strategii UE dla regionu alpejskiego (EUSALP) z 2016 r.

Przy okazji 10-lecia EUSBSR i jej jubileuszowego 10. Forum, 12–13 czerwca 2019 r. w Gdańsku, przyszedł czas na krótkie podsumowanie i pokazanie najważniejszych osiągnięć EUSBSR, a także na krótką refleksję nad jej znaczeniem dla województwa pomorskiego.

Osiem krajów członkowskich – jeden region

Region Morza Bałtyckiego (skrót: RMB) zajmuje około 3,2 miliona kilometra kwadratowego powierzchni lądowej i zasadniczo tworzy go 8 państw członkowskich UE: Dania, Finlandia, Szwecja, północne Niemcy (Meklemburgia – Pomorze Wschodnie, Szlezwig-Holsztyn oraz Hamburg), Polska i państwa bałtyckie (Litwa Łotwa, Estonia) oraz Rosja. Ponadto, ze względu na współpracę nordycką w niektórych analizach, obszar ten poszerza się o Norwegię i Islandię. W zależności od przyjętej klasyfikacji obszarowej, mieszka tu około 80 mln osób, co stanowi prawie 16 proc. populacji UE.

Warto zauważyć, że region Morza Bałtyckiego jest zróżnicowany zarówno pod względem geograficznym, jak i politycznym czy ekonomiczno-społecznym, co stanowiło i nadal stanowi niewątpliwe wyzwanie w kreowaniu wspólnej strategii bałtyckiej. Z jednej strony, mamy Niemcy

i wysokorozwinięte kraje nordyckie, plasujące się w czołówce światowych rankingów rozwoju gospodarczego i społecznego, co widać szczególnie w PKB *per capita* czy we wskaźnikach typu HDI, z drugiej strony – państwa po transformacji ustrojowej z lat 90., które wstąpiły do Unii Europejskiej w 2004 r, a wreszcie Rosję, której obecność w regionie ma niezaprzeczalny wpływ na jego sytuację geopolityczną i gospodarczą.

Pomimo tego zróżnicowania, patrząc na cały region Morza Bałtyckiego trzeba przyznać, że radzi sobie całkiem dobrze, o czym świadczy m.in. średnia stopa wzrostu PKB, która od 2000 r. wynosi 2,7 proc. w stosunku do 1,6 proc. dla całej UE28 [BDF Report 2018]. Na takie wyniki gospodarcze regionu przełożenie miały bardzo wysokie stopy wzrostu słabiej rozwiniętych gospodarek regionu Morza Bałtyckiego – Polski i państw bałtyckich, co umożliwiło proces silnej konwergencji dochodów. W regionie Morza Bałtyckiego różnica między PKB na mieszkańca trzech najsłabiej rozwiniętych krajów a tych najlepiej rozwiniętych zmniejszyła się z wielokrotności około 4,5 w 2000 r. do wielokrotności około 2,5 dzisiaj [BDF Report 2018]. Warto przy tym zauważyć, że stopień konwergencji w regionie jest znacznie szybszy niż w innych częściach Europy. Na przykład trzy kraje bałtyckie z poziomu średnio 30 proc. średniego dochodu w UE 15 w 1995 r. wskoczyły na poziom 60 proc. średniego dochodu w UE obecnie (na podstawie PPP), co stanowi duży szybszy wzrost w porównaniu z małymi gospodarkami przejściowymi w Europie Środkowej i Wschodniej, które

przesunęły się z 45 proc. do 60 proc. średniej UE [BDF Report 2018].

Współpraca wokół Bałtyku

Współpraca w regionie Morza Bałtyckiego ma bardzo długą tradycję i jest silnie obecna w zbiorowej pamięci jej mieszkańców, szczególnie od czasu Hanzy, czyli sojuszu kilku bałtyckich miast w celu ochrony i obrony interesów handlowych. Ważnym etapem w rozwoju współpracy wokół Bałtyku miały również procesy integracyjne po II wojnie światowej, mające zwalczać jej negatywne następstwa, co zaowocowało pogłębioną współpracą Skandynawii (Dania, Islandia, Norwegia, Szwecja, a później Finlandia) w wielu obszarach polityki, w tym w utworzenie unii paszportowej. Niewątpliwym wkład w rozwój współpracy w regionie miało także podpisanie konwencji helsińskiej oraz późniejsze ustanowienie tzw. Komisji Helsińskiej jako jej organu sterującego współpracą międzyrządową w celu ochrony delikatnego środowiska morskiego Morza Bałtyckiego przed różnymi źródłami zanieczyszczeń. Komisja Helsińska była jednym z niewielu przykładów platformy współpracy ponad blokami ideologicznymi podczas konfliktu Wschód – Zachód [Gänzle 2018].

Kolejnym krokiem we współpracy w regionie Morza Bałtyckiego było powołanie Rady Państw Morza Bałtyckiego (RPMB, ang. CBSS) w marcu 1992 r., dzięki czemu doprowadzono do stołu dyskusyjnego kraje z obu stron dawnej żelaznej kurtyny. Stymulowany przez RPMB wzrost współpracy

na poziomie krajowym między państwami wokół Bałtyku niemal natychmiast przełożył się na zwiększenie aktywności oraz roli zarówno miast i gmin, jak władz lokalnych w regionie, o czym świadczy m.in. powołanie takich instytucji, jak Unia Miast Bałtyckich (ang. UBC) oraz Współpraca Subregionalna Państw Morza Bałtyckiego (ang. BSSSC, Baltic Sea States Subregional Co-operation) w 1993 r.

Można zaryzykować stwierdzenie, że to pragmatyzm był i jest wiodącą siłą współpracy w regionie, a biorąc pod uwagę bliskość kulturową tworzących go państw, nie powinien dziwić fakt, że również wspólnie państwa leżące wokół Bałtyku są pionierami współpracy makroregionalnej, tym razem już w ramach Unii Europejskiej.

Po rozszerzeniu Unii Europejskiej w 2004 r. Bałtyk stał się praktycznie wewnętrznym morzem Unii, co dało kolejny, silny impuls do dalszych procesów integracyjnych w regionie. Po pierwszych wyborach do Parlamentu Europejskiego po rozszerzeniu, jeszcze w 2004 r. została utworzona tzw. Euro-Baltic Intergroup, skupiając członków Parlamentu Europejskiego z różnych krajów regionu Morza Bałtyckiego. W 2005 r. ta właśnie grupa, w której gronie znaleźli się m.in. Alexander Stubb i Hendrik Ilves, przedstawiła przewodniczącemu Komisji Europejskiej pomysł, jak zmaksymalizować potencjał gospodarczy zjednoczonego regionu Morza Bałtyckiego [Beazley 2007, s. 14]. Zgodnie z mandatem nadanym przez Radę Europejską, Komisja Europejska przyjęła inicjatywę, a następnie zaczęła opracowywać jej ramy.

Strategia UE dla regionu Morza Bałtyckiego – ramy i założenia

Strategia UE dla regionu Morza Bałtyckiego (dalej: EUSBSR) została przedstawiona przez Komisję Europejską w czerwcu 2009 r. i przyjęta przez Radę Europejską pod przewodnictwem Szwecji w październiku tego roku. Szwecja uczyniła z EUSBSR swój priorytet i zapewniła dla niej wsparcie wśród objętych nią państw członkowskich. Ideą przyświecającą strategiom makroregionalnym, w tym EUSBSR, było określenie i ukierunkowanie koordynacji oraz integracja różnych sektorów polityki, a także ujęcie różnych obszarów takich, jak np. środowisko i rolnictwo, w sposób kompleksowy. Cel ten został jednak poddany zasadzie tzw. trzech nie, co oznacza, że wdrożenie strategii makroregionalnych:

- 1 nie powinno generować żadnych dodatkowych kosztów, np. w zakresie finansowania za pośrednictwem polityki spójności UE;
- 2 nie powinno uruchamiać żadnych nowych instytucji;
- 3 nie powinno skutkować w odrębnym prawodawstwie UE dla makroregionu [Komisja Europejska 2009, str. 5].

Mając na uwadze, że strategia makroregionalna z założenia stanowi szerokie i kompleksowe ramy, dla EUSBSR przyjęto następnie plan działania określający „konkretne priorytety dla makroregionu”. Zaproponowany plan działania, który miał być regularnie

odnawiany, ustanowił cztery filary współpracy makroregionalnej w celu:

- 1 poprawy stanu środowiska Morza Bałtyckiego;
- 2 promowania bardziej zrównoważonego rozwoju gospodarczego w regionie;
- 3 zwiększenia dostępności i atrakcyjności regionu;
- 4 zwiększenia bezpieczeństwa [Plan Działania (SEC 2009, 703), s. 9].

Warto podkreślić, że sam proces opracowywania Planu Działania EUSBSR był poprzedzony szerokimi konsultacjami społecznymi między sierpniem 2008 r. a lutym 2009 r. [Bengtsson, 2009, s. 3], w czasie których przygotowano kilkaset dokumentów i stanowisk z różnych zakątków regionu, obejmujących różnych aktorów prywatnych i publicznych z praktycznie wszystkich poziomów współpracy Morza Bałtyckiego [Gänzle 2018]. Dzięki temu, Komisji Europejskiej udało się zasadniczo opracować plan działania, który oddawał istotę opinii publicznej w regionie [Schymik i Krumrey 2009, s. 15].

Zgodnie z przyjętym założeniem, plan działania jest dokumentem elastycznym, poddawany rewizjom, w celu dopasowywania kształtu strategii do bieżących potrzeb i nowych wyzwań w regionie. Pierwszej rewizji planu działania dokonano w lutym 2013 r., a jego istotnym elementem było doprecyzowanie roli poszczególnych podmiotów wdrażających strategię na różnych szczeblach: Komisji Europejskiej, państw

członkowskich, koordynatorów obszarów tematycznych i akcji horyzontalnych, a także liderów projektów flagowych. Ponadto, określono samo pojęcie projektu flagowego i określono ścieżkę postępowania dla projektodawców zainteresowanych włączeniem nowych projektów. Ważnym elementem rewizji było również uzgodnienie nowych celów nadrzędnych czy też trzech założeń strategii: ochrona morza, połączenie regionu i wzrost poziomu dobrobytu (ang. *Save the Sea, Connect the Region, Increase Prosperity*), a także ustalenie wskaźników i poziomów docelowych, mających przyczynić się do lepszej mierzalności rzeczywistych efektów strategii. Druga rewizja planu działania miała miejsce w czerwcu 2015 r., a obecnie pracuje się nad kolejną rewizją, która ma zostać przedstawiona w przyszłym roku.

Strategia bez finansowania?

Wspomniana wcześniej zasada trzech nie powodowała brak bezpośrednich źródeł finansowych dla Strategii UE dla Regionu Morza Bałtyckiego. Wynikało to przede wszystkim z faktu, iż jej zatwierdzenie odbyło się w czasie, gdy budżet UE funkcjonował już w perspektywie finansowej 2007–2013, co nie pozwoliło na włączenie nowych linii budżetowych. Zasada o braku własnych środków finansowych została utrzymana także w kolejnych latach, co wg twórców koncepcji miało służyć uniknięciu konkurencji między poszczególnymi podmiotami, o zasoby finansowe, a skupieniu się na faktycznej współpracy międzynarodowej i międzysektorowej. [Gänzle 2018 s. 341].

To, że EUSBSR nie dysponowała i nadal nie dysponuje wydzielonymi środkami, nie oznacza jednak braku jakichkolwiek środków na realizację jej celów. Region Morza Bałtyckiego korzystał bowiem ze środków udostępnionych w ramach polityki regionalnej i innych funduszy UE. Pierwszy raport z wdrażania EUSBSR wskazuje, iż dopasowanie dostępnego finansowania do strategii ma kluczowe znaczenie dla skutecznego jej wdrażania, a znacznym wyzwaniem jest zarówno ukierunkowanie środków polityki spójności, w ramach której sam region Morza Bałtyckiego ma dostęp do ok. 50 mld euro, jak również wykorzystanie głównych krajowych i unijnych źródeł finansowania [KOM(2011) 381, s. 5].

Odniesienie do EUSBSR staje się warunkiem finansowania wielu projektów zarówno krajowych, jak i międzynarodowych, w szczególności w ramach transnarodowego programu na rzecz regionu Morza Bałtyckiego. Stworzono wykazy przedstawiające, w jakich przypadkach i w jaki sposób istniejące projekty polityki spójności przyczyniają się do realizacji EUSBSR; a same państwa członkowskie w swoich rocznych sprawozdaniach dedykują oddzielny rozdział mówiący o tym, jak ich programy przyczyniają się do realizacji strategii [KOM(2011) 381, s. 5].

Rola, jaką EUSBSR przykłada do wdrażania innowacji oraz szeroko pojętych B+R, doprowadziła do zacieśnienia związków programu BONUS ze strategią. Podjęto także kroki mające na celu zaangażowanie agencji finansujących innowacje, a w szczególności pełniejsze wykorzystanie realizowanych projektów flagowych, np. BSR Stars.

Ponadto, z inicjatywy Parlamentu Europejskiego, w budżecie UE na 2011 r. przeznaczono 2,5 mln euro przede wszystkim na wsparcie pracy koordynatorów ds. zagadnień priorytetowych [KOM(2011) 381, s. 6]. Od niedawna, w ramach wsparcia na działania komunikacyjne, finansowana jest także ta strona EUSBSR, realizowana poprzez projekt Let's Communicate.

Kolejnymi instrumentami na zdobycie środków na realizację celów EUSBSR poprzez konkretne działania i projekty są pożyczki Europejskiego Banku Inwestycyjnego (EBI) i Nordyckiego Banku Inwestycyjnego (NBI). Dwoma przykładami wspartych w ten sposób projektów są: projekt poprawy gospodarki wodno-ściekowej we Wrocławiu (którego koszt wyniósł 158 mln euro) oraz projekt budowy fragmentów linii kolejowej Rail Baltica na Łotwie (którego koszt wyniósł 80 mln euro), przy czym na oba projekty uzyskano wsparcia w formie pożyczek z EBI [KOM(2011) 381, s. 6]. Taka forma finansowania zyskuje coraz szersze poparcie, a komisja i Europejski Bank Inwestycyjny oceniają potencjał wspólnego mechanizmu wdrażania, który ułatwiłby przygotowanie projektów mogących uzyskać finansowanie ze strony banków obejmujących dotacje i pożyczki, a także monitorowanie i promowanie efektywnego wdrażania projektów. Wreszcie, środki finansowe na projekty wpisujące się w realizację EUSBSR są pozyskiwane z różnego typu organizacji, n.. Nordyckiej Rady Ministrów czy Szwedzkiej Agencji Rozwoju (SIDA) w postaci środków na kapitał załączkowy, tzw. seed money, a także z innych źródeł

krajowych, regionalnych i lokalnych oraz z sektora prywatnego [KOM(2011) 381, s. 6]. Coraz głośniejsze mówi się o możliwościach odejścia bądź modyfikacji zasady trzech nie, co mogłoby być potrzebnym impulsem dla dalszej realizacji EUSBSR i innych strategii makroregionalnych.

EUSBSR – osiągnięcia i wyzwania

Będąca w zaawansowanej fazie realizacji EUSBSR jest najlepszym przykładem polityki makroregionalnej w Europie, a jej najważniejszą wartość stanowi zaangażowanie partnerów na poziomie krajowym, regionalnym oraz obywatelskim. Chociaż proces wdrażania wskazuje na kwestie wymagające podjęcia dalszych działań, w tym lepsze dopasowanie finansowania oraz wzmocnioną strukturę organizacyjną, już w swoim pierwszym raporcie dot. EUSBSR z 2011 r. Komisja Europejska oceniła, że strategia ma pozytywny wpływ na zintensyfikowaną współpracę w regionie [KOM(2011) 381].

Według pierwszego Sprawozdania Komisji Europejskiej w sprawie Strategii Unii Europejskiej dla regionu Morza Bałtyckiego z 2011 r., strategia doprowadziła do konkretnych działań (w tym projektów), a wykorzystanie zasobów stało się bardziej efektywne. W raporcie wskazano, iż dzięki EUSBSR ustanowiono nowe metody pracy, stworzono i rozbudowano sieci współpracy oraz opracowano wiele inicjatyw, co przełożyło się na zwiększoną rozpoznawalność oraz wyraźniejsze bezpośrednie powiązania z procesem opracowywania polityki

krajowej i europejskiej [KOM(2011) 381 s. 1]. Ponadto, pozytywnie oceniono fakt, iż strategia korzysta z doświadczeń związanych ze współpracą w przeszłości i z istniejącymi projektami [ibidem].

Dostępne analizy wskazują, iż wspólne projekty realizowane pod flagą EUSBSR sprawiły, że nastąpił postęp w transferze wiedzy, rozwoju bezpieczeństwa na morzu, koordynacji działań w sferze współpracy na rynkach międzynarodowych, głównie w obszarze turystyki, transportu i nauki. Ponadto, EUSBSR wpłynęła pozytywnie na kształtowanie się marki regionu Morza Bałtyckiego, a jej działania i inicjatywy, szczególnie w takich obszarach, jak turystyka, nauka, transport morski, porty, czy zrównoważony rozwój sprawiły, że region Morza Bałtyckiego postrzegany jest jako jednolita marka [Grzybowski 2013 s. 357].

Patrząc z perspektywy Pomorza, które od lat postrzegane jest jako silny bałtycki subregion, wydaje się oczywiste, że powinno ono być największym polskim beneficjentem silnej polityki makroregionalnej UE dedykowanej regionowi Morza Bałtyckiego. Nie ma to jednak tak oczywistego odzwierciedlenia chociażby we współpracy instytucjonalnej i projektowej pomorskich podmiotów z partnerami zagranicznymi, chociaż patrząc na projekty flagowe EUSBSR, właśnie Pomorze jest liderem największej liczby tego typów projektów spośród polskich beneficjentów. Trzy pomorskie instytucje: Nadbałtyckie Centrum Kultury, Instytut Oceanologii PAN i Narodowe Muzeum Morskie w Gdańsku są liderami projektów flagowych z obszaru Kultura i Zagrożenia, co przekłada się na ich większą

rozpoznawalność w regionie i silną pozycję na mapie bałtyckich instytucji kultury i nauki.

W ostatnich latach, również dzięki aktywnie promowanej i wdrażanej w regionie polityce Inteligentnych Specjalizacji, zwiększył się udział pomorskich podmiotów w projektach z obszarów: Biogospodarki (Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych, Pomorska Regionalna Organizacja Turystyczna – Projekt Attractive Hardwoods; Morski Instytut Rybacki z Gdyni, Lokalna Organizacja Turystyczna Kaszuby Północne z Kłanina – Projekt Retrout), Energii (Politechnika Gdańska, Pomorska Izba Rzemieślnicza MŚP, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku – Projekt Co-Energy; Przedsiębiorstwo Komunikacji Trolejbusowej, Gdynia, Instytut Maszyn Przepływowych – Projekt Act Now), Innowacji (Instytut Morski z Gdańska – w kilku projektach w ramach sieci Submariner, Stowarzyszenie Pomorskie w UE – projekt Smart Blue Region; Centrum Designu z Gdyni, Pomorski Park Naukowo-Technologiczny z Gdyni – projekt EcoDesignCircle; Uniwersytet Gdański – w kilku projektach w ramach różnych obszarów, m.in. w projekcie Baltic Blue Biotechnology Alliance razem z innymi pomorskimi podmiotami: Pomorska Specjalna Strefa Ekonomiczna, Biovento sp. z o.o. i Svanvid sp. z o.o.; Agencja Rozwoju Pomorza, Stowarzyszenie Wolna Przedsiębiorczość – projekt snowMan) czy Substancji biogennej (Gdańska Infrastruktura Wodno-Kanalizacyjna – m.in. projekt Best wraz z Gdańską Fundacją Wody).

Ważnym obszarem polityki EUSBSR jest Transport, szczególnie w wymiarze zrów-

noważonych korytarzy transportowych czy lepszych połączeń komunikacji publicznej. Podmioty z Pomorza, w tym Port i Gdynia oraz Innobaltica są partnerami w takich projektach jak TENTacle czy Better public transport services for regional and cross-border travels in the South Baltic area.

Ponadto, Pomorskie bardzo aktywie przyczynia się do realizacji celów związanych z Flotą i Bezpieczeństwem, co przekłada się również na aktywność projektową. Jeśli chodzi o cel pierwszy, to instytucje z Pomorza biorą udział w 3 projektach flagowych, a jeśli chodzi o cel drugi, to podmioty z Pomorza uczestniczą aż w 6 projektach. Biorąc pod uwagę rozwijającą się ciągle, ale nadal posiadającą ogromny potencjał branżę turystyczno-kulturową, na uwagę zasługują pomorskie instytucje, realizujące projekty flagowe z obszarów Kultura i Turystyka, czyli wspomniane już Nadbałtyckie Centrum Kultury, PROT, Narodowe Muzeum Morskie, Uniwersytet Gdański, Instytut Morski, Politechnika Gdańska, ale też Muzeum Emigracji w Gdyni, Muzeum Miasta Gdyni, CK Łaźnia, Gdańska Fundacja Przedsiębiorczości czy Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego.

Strategia UE dla regionu Morza Bałtyckiego daje szansę na wykorzystanie potencjału regionu nie tylko poprzez kreowanie nowych projektów czy wdrażania projektów już istniejących. To także znakomita platforma wymiany poglądów i nawiązania kontaktów z partnerami makroregionu (co widać szczególnie podczas dorocznych forów EUSBSR; w tym roku, już po raz drugi, gospodarzem będzie Gdańsk).

Podsumowanie

Region Morza Bałtyckiego posiada bogatą historię współpracy tworzących go państw. W ciągu ostatnich 20 lat nastąpiło widoczne pogłębienie procesów integracyjnych wokół Bałtyku, szczególnie między państwami członkowskimi UE, co przekłada się na znaczny wzrost transgranicznych przepływów towarów i usług, kapitału, firm i osób, a także poprawę powiązań regionalnych czy to w zakresie infrastruktury, czy pod względem instytucjonalnym. Ta integracja regionalna wsparła integrację gospodarek regionu Morza Bałtyckiego z szeroko rozumianą gospodarką europejską, umożliwiając nadbałtyckim państwom o niższych dochodach skuteczniejsze wykorzystanie możliwości jednolitego rynku.

Strategia UE dla regionu Morza Bałtyckiego stanowi kolejny etap rozwoju współpracy w Regionie i w pewnym sensie stała się nowym narzędziem w repertuarze polityki spójności i europejskiej współpracy terytorialnej (EWT). Przede wszystkim, EUSBSR stara się wspierać międzysektorową koordynację i współpracę w ważnych dla makroregionu obszarach, takich jak np. infrastruktura transportowa, rozwój gospodarczy czy ochrona środowiska. W swoich założeniach strategia mobilizuje podmioty ze wszystkich szczebli wielopoziomowego systemu sprawowania rządów w UE, w tym samej UE, państw członkowskich i sąsiadujących państw partnerskich, a także władz lokalnych i społeczeństwa obywatelskiego. W ten sposób EUSBSR przyczynia się do stworzenia i utrwalenia miękkiej

przestrzeni transnarodowej współpracy na Morzu Bałtyckim, co być może stanowi jej największy sukces.

Artykuł powstał w ramach działań projektu Let's Communicate, promujących i upowszechniających wiedzę o Strategii UE dla regionu Morza Bałtyckiego. Projekt jest współfinansowany z Programu Interreg Baltic Sea Region 2014–2020.*

Doktor Marta Czarnecka-Gallas pracuje jako specjalista ds. projektów europejskich w Stowarzyszeniu Pomorskie w Unii Europejskiej, w ramach którego koordynuje projekt Let's Communicate. Jest autorką kilkunastu publikacji naukowych oraz publicystycznych z dziedziny ekonomii międzynarodowej, dyplomacji ekonomicznej oraz problematyki makroregionalnej. Aktywnie działa w wielu bałtyckich sieciach współpracy, w szczególności wspierając zaangażowanie młodzieży w projekty i inicjatywy budujące silny, oparty na europejskich wartościach i obywatelski regionu Morza Bałtyckiego.

Literatura:

Beazley C., *An EU Strategy for the Baltic Sea Region: Making a success of the 2004 enlargement. Baltic Rim Economies*, 6, 14, 2007.

Bengtsson R., *An EU Strategy for the Baltic Sea Region: Good intentions meet complex challenges. European Policy Analysis*, 9, Stockholm: SIEPS, 2009.

European Commission. (2009). *European Union Strategy for the Baltic Sea Region*. COM(2009) 248 Final. Brussels, 10.06.2009.

European Commission. (2011). *Report from the Commission on the implementation of the EU Strategy for the Baltic Sea Region (EUSBSR)*. COM(2011) 381 Final. Brussels, 22.06.2011.

European Commission. (2016). *Report from the Commission on the implementation of EU macro-regional strategies*. COM(2016) 805 final. Brussels, 16.12.2016.

Gänzle S., 'Experimental Union' and Baltic Sea cooperation: the case of the European Union's Strategy for the Baltic Sea Region (EUSBSR), *Regional Studies, Regional Science*, 5:1, 339–352, 2018 DOI: 10.1080/21681376.2018.1532315.

Grzybowski M., *Region Morza Bałtyckiego jako marka na rynku globalnym*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego* nr 775, *Problemy zarządzania, finansów i marketingu* nr 30, 2013.

Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów COM(2009) 248/3, *dotyczący Strategii Unii Europejskiej dla regionu Morza Bałtyckiego*, {SEC(2009) 702} {SEC(2009) 703} {SEC(2009) 712}.

Schymik C., & Krumrey P., *EU Strategy for the Baltic Sea Region. Core Europe in the Northern Periphery?* SWP Working Paper. Berlin: *Stiftung Wissenschaft und Politik*, 2009.

The Baltic Sea Region economies: Progress and Priorities, Baltic Development Forum, Kopenhaga, 2018.

<https://www.balticsea-region-strategy.eu/>, dane z 24.04.2019 r.

kwiecień 2019 r.

Współpraca województwa pomorskiego z partnerami chińskimi

Ewa Jagodzińska

Kierownik referatu w Departamencie Rozwoju Gospodarczego
w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Pomorskiego

Kontakty województwa pomorskiego z Chinami mają długą historię. Współpraca między byłym województwem gdańskim a Szanghajem została zapoczątkowana już w połowie lat 80. XX w. podpisaniem Porozumienia o nawiązaniu stosunków przyjaźni. W przyszłym roku obchodzona będzie 35. rocznica tego wydarzenia. Obowiązujące dziś Porozumienie o współpracy między województwem pomorskim a Szanghajem podpisano 24 października 2005 r. w Gdańsku. Wcześniejsza współpraca rozwijała się głównie w dziedzinie kultury i sportu, ale obecnie priorytetem współpracy jest gospodarka. Wynika to z dużego zainte-

resowania pomorskich przedsiębiorców rynkiem chińskim, ale także z dążenia strony chińskiej do aktywnego zaistnienia na Pomorzu, o czym świadczy duża liczba delegacji chińskich odwiedzających nasze województwo. Delegacje pochodzą najczęściej z partnerskiego regionu Pomorza, czyli Szanghaju, ale nie tylko. Przybywają do nas grupy z obszaru całych Chin.

Początki współpracy

Kontakty obu naszych regionów sięgają lat jeszcze wcześniejszych – bardzo ważny ele-

ment łączący Pomorze i Szanghaj to oczywiście firma Chipolbrok (Chińsko-Polskie Towarzystwo Okrętowe). Powstała w 1951 r. spółka była pierwszym chińsko-zagranicznym przedsięwzięciem biznesowym po utworzeniu Chińskiej Republiki Ludowej. Jej główna siedziba mieści się w Szanghaju, a światowe przedstawicielstwo w Gdyni. W ciągu niemalże 70 lat istnienia firma rozrosła się, dopasowała do potrzeb współczesnego rynku. Chipolbrok przewozi towary ponad 20 bardzo nowoczesnymi statkami. Jako ciekawostkę można dodać, że to właśnie z inicjatywy pracowników firm spedycyjnych z Trójmiasta, w tym głównie Chipolbroku, to w Gdańsku w 1957 r. powstało pierwsze w Polsce koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej.

Od roku 1954 działa w Trójmieście Konsulat Generalny Chińskiej Republiki Ludowej, początkowo w Gdyni, a od 1958 r. w Gdańsku. Podległy mu region obejmuje województwa: pomorskie, zachodniopomorskie, kujawsko-pomorskie oraz warmińsko-mazurskie. Odpowiadając na zainteresowanie przedsiębiorców wejściem na rynek chiński, samorząd województwa pomorskiego wielokrotnie organizował lub współorganizował misje gospodarcze do Chin (w tym, oczywiście, do Szanghaju), w których uczestniczyli przedstawiciele pomorskiego biznesu i organizacji wspierających biznes – część z nich współorganizowana była z innymi samorządami lub instytucjami, np. z Agencją Rozwoju Pomorza.

Przykładowe misje:

- 2004 r. – misja gospodarcza do Szanghaju i Pekinu (sektor morski i logistyczny);
- 2010 r. – prezentacja województwa podczas Wystawy Światowej Expo 2010 w Szanghaju, połączona z misją gospodarczą;
- 2013 r. – misja gospodarcza województwa pomorskiego do Chin połączona z udziałem w międzynarodowych targach China International Logistics & Transportation Fair (CILF) w Shenzhen (Pekin, Shenzhen, Zhuhai, Hongkong);
- 2014 r. – misja gospodarcza województwa pomorskiego do Chin, połączona z udziałem w międzynarodowych targach Transport Logistics China w Szanghaju;
- 2015 r. – udział w misji gospodarczej w Shenyang oraz seminarium gospodarcze przedstawiające potencjał gospodarczy Pomorza, uczestnictwo firm sektora spożywczego w specjalistycznych targach Sial China;
- 2016 r. – udział w Shanghai World Travel Fair 2016 (stoisko pomorskie odwiedziło ponad 20 tys. osób), misja gospodarcza oraz Forum Inwestycyjno-Handlowe Województwa Pomorskiego i Miasta Szanghaj;
- 2017 r. – misja gospodarcza do Chin dla 12 pomorskich firm z branż stoczniowej, spożywczej i chemicznej (Pekin, Qingdao, Liaocheng i Yanggu);
- 2018 r. – udział pomorskich firm w targach dla przedsiębiorców z branży ko-

smetycznej China International Beauty Expo 2018 w Szanghaju;

- 2018 r. – udział pomorskich firm w Międzynarodowych Targach Importu w Chinach – China International Import Expo (CIIE).

Warto zaznaczyć, że na przestrzeni lat zmieniła się formuła organizowanych misji. Pierwsze z nich połączone były przeważnie z wizytą oficjalną przedstawicieli samorządu województwa. Partnerem dla takiej delegacji była odpowiednia administracja po stronie chińskiej. W przypadku misji i wizyty w Szanghaju organizatorem wydarzenia po stronie chińskiej był rząd Szanghaju, a podczas wizyty dochodziło do spotkania władz województwa z władzami miasta (w randze mera lub wicemera Szanghaju). Obecność przedstawicieli samorządu województwa (marszałka, wicemarszałków czy członków zarządu) podczas takiej misji podwyższała rangę wydarzenia i niejako rozpościerała parasol nad jej aspektem biznesowym.

Pomorski Broker Eksportowy

Do czasu pojawienia się nowych możliwości, samorząd województwa mógł wspierać udział przedsiębiorców w misjach gospodarczych jedynie pod względem organizacyjno-logistycznym (rezerwacja noclegów, transportu, organizacja spotkań, poszukiwanie tłumaczy itd.). Koszty udziału firm pokrywane były przez nie same, co oczywiście stanowiło poważne ogranicze-

nie, zwłaszcza dla firm małych i średnich. Sytuacja zmieniła się kilka lat temu wraz z pojawieniem się projektu Pomorski Broker Eksportowy – Kompleksowy system wspierania rozwoju eksportu w województwie pomorskim. Jest to projekt wspierający aktywność eksportową firm z naszego regionu. Powstał z inicjatywy pomorskich instytucji otoczenia biznesu, jest projektem partnerskim realizowanym przez Agencję Rozwoju Pomorza (spółkę samorządu województwa) – lidera projektu, Regionalną Izbę Gospodarczą Pomorza, Stowarzyszenie Wolna Przedsiębiorczość – Oddział Tere-nowy Gdańsk, Inkubator Starter, InvestGda i Pomorski Park Naukowo-Technologiczny. Czas realizacji projektu to lata 2016–2023. Przedsięwzięcie ma wartość ok. 84,08 mln zł. Ponad 64 mln zł stanowi dotacja ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014–2020.

Chiny są jednym z priorytetowych kierunków projektu. W ramach Pomorskiego Brokera Eksportowego, pomorskie MŚP mogą starać się o dofinansowanie (do 85 proc.) udziału w misjach gospodarczych czy też wybranych międzynarodowych targach sektorowych. W ostatnich latach z takiej pomocy skorzystało już wiele pomorskich firm uczestniczących w misjach do Chin współorganizowanych przez samorząd województwa.

Dodatkowo, we wrześniu 2017 r. w ramach projektu Pomorski Broker Eksportowy, Agencja Rozwoju Pomorza podpisała umowę z Biurem Pomorskim w Chinach. W zakresie tego porozumienia Biuro świadczy usługi

dla mikro-, małych i średnich firm z siedzibą w województwie pomorskim oraz instytucji otoczenia biznesu działających na rzecz tych firm. Celem świadczonych usług jest pomoc pomorskim firmom w nawiązaniu kontaktów gospodarczych z firmami z Chin, a także promocja pomorskich branż i pomorskich firm na tutejszym rynku oraz promocja gospodarcza regionu, a także kompleksowa obsługa misji gospodarczych i misji przyjeżdżających na wydarzenia targowe do Chin.

Biuro Pomorskie w Chinach z siedzibą w Pekinie

Placówka powstała w 2009 r., w wyniku porozumienia podpisanego z ARP, jako biuro kontaktowe służące wsparciem współpracy gospodarczej pomiędzy Pomorzem i Chinami. Warto wspomnieć, że samorząd województwa jest organizatorem lub współorganizatorem seminariów mających przybliżyć pomorskim przedsiębiorcom interesujące dla nich rynki zagraniczne. Przykładem takiego seminarium, które cieszyło się wielkim zainteresowaniem było seminarium (czerwiec 2018) „Hongkong bramą do chińskiego rynku” z wystąpieniami przedstawicieli Biura Handlu i Rozwoju Hongkongu.

Samorząd województwa jest także oczywiście współorganizatorem wizyt czy misji delegacji z Chin. Są to wizyty oficjalne, wydarzenia gospodarcze, wizyty studyjne, czy też wydarzenia łączące w sobie wszystkie te elementy. W kwietniu 2015 r. na Pomorzu

przebywała ponad 20-osobowa delegacja z Szanghaju, której przyjazd związany był z obchodami 30-lecia nawiązania współpracy między dawnym województwem gdańskim oraz Szanghajem, a także 10-leciem partnerstwa województwa pomorskiego z Szanghajem. Obchodom jubileuszu towarzyszyły wydarzenia w Polskiej Filharmonii Bałtyckiej im. F. Chopina w Gdańsku – uroczyste otwarcie wystawy fotograficznej „Cztery pory roku w Szanghaju” oraz seminarium gospodarcze dotyczące współpracy gospodarczej województwa pomorskiego i Szanghaju, a także spotkania B2B na terenie Gdańskiego Parku Naukowo-Technologicznego.

Misje gospodarcze organizowane dla chińskich partnerów w ostatnim okresie to np.:

- grudzień 2018 – wizyta delegacji z Pekinu – współorganizacja spotkań z firmami pomorskimi, m.in. z Polpharmą;
- marzec 2019 – współorganizacja wizyty przedstawicieli Biura Handlu i Rozwoju Hongkongu połączona ze spotkaniami B2B z pomorskimi przedsiębiorcami zainteresowanymi wejściem na rynek Hongkongu.

Priorytetem kontaktów Pomorza z Chinami pozostaje nawiązywanie i rozwój współpracy gospodarczej mającej ułatwić naszym firmom wejście na rynek chiński oraz przyciągnięcie podmiotów chińskich zainteresowanych inwestowaniem w naszym regionie. Nie możemy jednak zapomnieć o innych działaniach zmierzających do przybliżenia

mieszkańcom Pomorza Państwa Środka i tych, mających na celu wypromowanie naszego regionu w Chinach.

Wystawa Światowa Expo 2010 w Szanghaju

Samorząd województwa pomorskiego wspólnie z miastami Gdańsk, Gdynia, Sopot i Słupsk oraz instytucjami pomorskimi: Pomorską Specjalną Strefą Ekonomiczną, Regionalną Izbą Gospodarczą Pomorza, Pomorską Izbą Rzemieślniczą MSP, Uniwersytetem Gdańskim, Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Pomorską Regionalną Organizacją Turystyczną, a także zainteresowanymi firmami z Pomorza, zorganizował prezentację województwa podczas Expo 2010 w Szanghaju. Składała się ona z części gospodarczej, naukowej, turystycznej oraz dotyczącej ochrony środowiska. Seminariom merytorycznym towarzyszyły wydarzenia kulturalne, których celem było ukazanie Pomorza jako atrakcyjnego miejsca o fascynującej historii, tradycji, ale jednocześnie nowoczesnego, dynamicznego i otwartego na świat. Oprawę artystyczną stanowił spektakl multimedialny połączony z pokazem bursztynu oraz koncertem muzycznym. Dziennie przez polski pawilon przewijało się około 50 tys. osób.

Według przedstawicieli pawilonu polskiego, region pomorski przygotował prezentację najbardziej kompleksową, obejmującą najwięcej elementów i wydarzeń. Janusz Daszczyński – dyrektor polskiego awilonu

na Wystawie Światowej 2010 w Szanghaju napisał w artykule na portalu Biznesna-fali.pl: „Oczekiwana z niecierpliwością (...) delegacja województwa pomorskiego odwiedziła w połowie września Szanghaj, Wystawę Światową i – oczywiście – pawilon polski. Wizytę można śmiało zaliczyć do najbardziej udanych przedsięwzięć regionalnych zaplanowanych i organizowanych przez nasze władze samorządowe oraz Biuro Komisarza Generalnego Sekcji Polskiej Expo 2010”.

Ponadto, delegacja oficjalna z marszałkiem Mieczysławem Strukiem, wiceprezydentem Gdańska Wiesławem Bielawskim, wiceprezydentem Gdyni Markiem Stępą i wiceprezydentem Słupska Andrzejem Kaczmarczykiem została przyjęta przez mera Szanghaju Han Zhenga oraz przewodniczącego szanghajskiego oddziału Chińskiego Stowarzyszenia Promocji Handlu. Aby zracjonalizować koszty prezentacji w Chinach, województwo pomorskie – jako jedyne w Polsce – aplikowało o środki unijne na sfinansowanie promocji podczas Expo.

Projekt pod nazwą Pomorze – EXPO 2010, przygotowany i złożony przez Departament Współpracy Zagranicznej Urzędu Marszałkowskiego, realizowany był ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2007–2013.

I Forum Regionalne Polska – Chiny 2013

Ponad 600 przedstawicieli władz, samorządów, nauki, biznesu, kultury z Polski i Chin uczestniczyło w I Forum Regionalnym Polska-Chiny, które w dniach 21–22 kwietnia 2013 r. odbyło w Gdańsku. Głównym organizatorem forum – po stronie polskiej był Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego (przy wsparciu MSZ i Ambasady RP w Pekinie), a po stronie partnerskiej – Chińskie Ludowe Stowarzyszenie Przyjaźni z Krajami Zagranicznymi (CPAFFC). Wydarzenie było objęte patronatem Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Forum rozpoczęło się koncertem w Filharmonii Bałtyckiej w wykonaniu polskich i chińskich artystów i wernisażem obrazów Edwarda Kajdańskiego oraz obrazów i kaligrafii przywiezionych z Chin. Wzięli w nim udział m.in.: marszałek Mieczysław Struk jako gospodarz spotkania, współorganizator forum Li Jianping – wiceprzewodniczący Chińskiego Ludowego Stowarzyszenia Przyjaźni z Krajami Zagranicznymi (CPAFFC), wiceminister spraw zagranicznych Jerzy Pomianowski, ambasador RP w Pekinie Tadeusz Chomicki, przedstawiciel władz Szanghaju Ding Xuexiang oraz Cheng Hong – wicemer Pekinu. W trakcie forum zorganizowane zostały także warsztaty, podczas których toczyły się rozmowy o współpracy gospodarczej, a także turystyce i możliwościach współpracy naukowej i kulturalnej.

Podczas uroczystego zakończenia forum w murach Politechniki Gdańskiej wręczono nagrody i dyplomy uznania dla najbardziej aktywnych polskich i chińskich podmiotów

samorządowych i lokalnych. Wyróżnienia otrzymały cztery partnerstwa: Pomorskie – Szanghaj, Guangdong – Zachodniopomorskie, Liaoning – Śląskie, Shenzhen – Poznań. Przedstawiciele władz samorządowych województwa pomorskiego oraz współpracujących instytucji brali udział także w kolejnych edycjach forum, które odbywały się corocznie naprzemiennie w Polsce i Chinach (forum, które powinno zostać zorganizowane w Chinach w roku 2018, zostało przeniesione na rok 2019).

Turystyka

Województwo pomorskie staje się coraz bardziej popularne wśród turystów z Chin. Gdańsk powoli zaczyna pojawiać się w planach wakacyjnych podróży z Państwa Środka (kolejne polskie miasto po Warszawie i Krakowie). Bez wątpienia przyczynia się do tego popularność bursztynu w Chinach. Marka Gdańska jako światowej stolicy bursztynu bardzo nam pomaga. Niezbędne są też dodatkowe działania promocyjne. Władze samorządowe przykładają do takich działań bardzo dużą wagę.

Samorząd województwa pomorskiego wraz z miastami Gdańsk, Sopot i Gdynia oraz z Pomorską Regionalną Organizacją Turystyczną wziął udział w targach turystycznych Shanghai World Travel Fair 2016 w dniach 19–22 maja 2016 r. Są to jedne z największych targów turystycznych organizowanych w Azji. Stoisko pomorskie odwiedziło ok. 20 tys. osób. Województwo pomorskie wraz z partnerami otrzy-

mało dwie nagrody: za najlepszy projekt stoiska oraz za najbardziej popularną destynację turystyczną. O targach i o pomorskim stoisku napisały lokalne media w Szanghaju, m.in. „Shanghai Daily”. To kolejny, niezwykle istotny element działań promujących region – współpraca z chińskimi mediami, które docierają do wielu milionów odbiorców. Urząd Marszałkowski był współorganizatorem kilku wizyt studyjnych dla przedstawicieli mediów chińskich. W grudniu 2014 r. gościliśmy na Pomorzu delegację dziennikarzy chińskiej telewizji CCTV 4, której celem było przygotowanie kolejnego odcinka programu „City to City” (promocja walorów turystycznych miast, ukazano atrakcje Gdańska i Malborka). W 2016 r. na Pomorzu przebywali dziennikarze z Szanghaju (program tv „Green Pepper and Red Pepper”, ukazujący dziedzictwo kulturowe, w tym kulinarne regionu); a w 2017 r. delegacja chińskich dziennikarzy z Sina.com, „Travel & Leisure Magazine” i radia Love Radio FM103.7.

Współpraca kulturalna

Województwo pomorskie stara się także rozwijać współpracę polsko-chińską w obszarze kultury. Traktujemy te działania jako jeden z najważniejszych sposobów zbliżenia mieszkańców obu krajów i regionów oraz wzajemnego zainteresowania, co oczywiście przekłada się na intensywniejszy ruch turystyczny czy też zwiększoną liczbę chińskich studentów na pomorskich uczelniach wyższych. Bardzo ważnym part-

nerem w realizacji wydarzeń kulturalnych jest Konsulat Generalny Chińskiej Republiki Ludowej w Gdańsku. Warto tu wspomnieć m.in. o współorganizacji w 2018 r. obchodów Chińskiego Nowego Roku w Gdańskim Teatrze Szekspirowskim czy też działaniach mających na celu zacieśnienie współpracy mniejszości Miao i Dong z Kaszubami.

Poniżej kilka przykładów działań inicjowanych lub organizowanych przez samorząd województwa pomorskiego:

- Podczas oficjalnej wizyty władz Pomorza oraz prezydenta Sopotu w Szanghaju w 2007 r. dokonano odsłonięcia pomnika Fryderyka Chopina w dzielnicy Changning (partner Sopotu). Pomnik zaprojektowała Lu Pin – Chinka studiująca na akademii sztuk pięknych w Polsce, która otrzymała od marszałka województwa pomorskiego stypendium dla twórcy kultury;
- Jednym z najważniejszych elementów współpracy w dziedzinie kultury jest działający od 2011 r. w siedzibie głównej Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej, Gabinet Szanghajski z księgozbiorem chińskich dzieł. Jest to miejsce gromadzące literaturę dotyczącą Chin. Wśród księgozbioru pochodzącego z darów Shanghai Library oraz z zakupu Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku, znajdują się pozycje beletrystyczne oraz popularnonaukowe w językach chińskim, angielskim, francuskim, niemieckim i polskim, a także pozycje dwujęzyczne (głównie chińsko-angielskie). Gabinet Szanghajski dostępny jest

dla wszystkich mieszkańców Pomorza zainteresowanych kulturą, tradycją czy historią Państwa Środka;

- W 2014 r. orkiestra Polskiej Filharmonii Bałtyckiej odbyła tournée w Chinach (m.in. w Szanghaju), a w Operze w Tianjinie wystawiono spektakl gdańskiej Opery Bałtyckiej „Madame Curie”. W Chinach koncertowała również studencka orkiestra symfoniczna Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku;
- W 2015 r. wicemarszałek Wiesław Byczkowski wręczył Odznakę Honorową Bene Merito, przyznawaną za działalność wzmacniającą pozycję Polski na arenie międzynarodowej znawcy Chin, pisarzo- wi, malarzowi i dyplomacie Edwardowi Kajdańskiemu. Uroczystość została zorganizowana przez Urząd Marszałkowski w gdańskim Dworze Artusa. „Pan Kajdański poświęcił całe życie na rzecz relacji polsko-chińskich, w szczególności wzajemnego poznania kultur i badania kontaktów historycznych” – brzmiał fragment uzasadnienia opracowanego przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, przyznające odznaczenie;
- W 2016 r. odbyła się wizyta delegacji chińskich mniejszości etnicznych Miao i Dong. Głównym jej celem było nawiązanie kontaktów z Kaszubami i wspólna realizacja w przyszłości inicjatyw, zwłaszcza w dziedzinie kultury i ochrony dziedzictwa kulturowego;
- Międzynarodowe Stowarzyszenie Bursztynników corocznie uczestniczy w różno-

rodnych wystawach, pokazach i targach mody i biżuterii. W roku 2018 MSB miało okazję zaprezentować swoją działalność oraz usługi Gdańskiego Laboratorium Bursztynu na targach September Hong Kong Jewellery and Gem Fair. Udział w targach był współfinansowany przez stowarzyszenie Pomorskie w Chinach;

- Gdańsk oraz region pomorski opisano po chińsku w publikacji „Gdańsk w kolorze bursztynu” autorstwa Du Jing, dziennikarki, pisarki i fotografi. Książka zawiera ponad 300 tys. znaków i setki zdjęć, przedstawia historię, kulturę, edukację, sztukę, gospodarkę i turystykę Gdańska oraz województwa pomorskiego. Mecenasem wydania książki był Urząd Miejski w Gdańsku. Publikację objęły patronatem Konsulat Generalny RP w Szanghaju, Instytut Polski – Wydział Kultury Ambasady RP w Pekinie oraz Biuro Pomorskie w Chinach.

Stowarzyszenie Pomorskie w Chinach

Kolejny przykład ukazujący konsekwencje samorządu województwa pomorskiego w działaniach na rzecz wzmocnienia pomorsko-chińskiej współpracy to powołanie w 2014 r., stowarzyszenia Pomorskie w Chinach, zrzeszającego samorząd województwa pomorskiego oraz miasta Gdańsk, Sopot i Gdynię. Celem stowarzyszenia jest inicjowanie, promowanie i rozwijanie współpracy gospodarczej, kulturalnej, turystycznej oraz naukowej między woje-

wództwem pomorskim a Chińską Republiką Ludową oraz wspomaganie organizacji i instytucji propagujących ideę współpracy polsko-chińskiej.

W listopadzie 2017 r. stowarzyszenie było współorganizatorem misji gospodarczej do Chin dla 12 pomorskich firm z branży stoczniowej, spożywczej i chemicznej oraz misji dla pomorskich uczelni. Przedsiębiorcy odwiedzili cztery miasta: Pekin, Qingdao, Liaocheng i Yanggu. Przedsiębiorcy poznali zasady funkcjonowania chińskiego rynku, rozmawiali z potencjalnymi partnerami biznesowymi i zaprezentowali swoje firmy podczas trzech seminariów. Przedstawiciele dwóch pomorskich uczelni, Politechniki Gdańskiej i Akademii Sztuk Pięknych, nawiązali kontakty badawcze i artystyczne z tamtejszymi szkołami wyższymi. Udział uczelni był związany z projektem Study in Pomorskie, w ramach którego ośrodki akademickie prowadzą działania zachęcające zagranicznych studentów do studiowania na naszych uczelniach, a także zwiększające internacjonalizację uczelni oraz wzmacniające konkurencyjność pomorskich ośrodków w stosunku do wyższych szkół z innych województw oraz z zagranicy.

Misji towarzyszyły dwa wydarzenia na szczeblu samorządowym: podpisanie Listu intencyjnego pomiędzy miastami Gdańsk a Qingdao oraz Porozumienia o współpracy pomiędzy Pruszczem Gdańskim a Yanggu. W obu przypadkach współpraca dotyczyć będzie wzmocnienia relacji gospodarczych i handlowych oraz wykorzystania terenów inwestycyjnych.

Inicjatywa 16 + 1

Samorząd województwa zaangażowany jest także w działania na rzecz współpracy polsko-chińskiej, realizowane na poziomie rządu centralnego. W grudniu 2011 r. marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk, ze względu na relacje Pomorza z Szanghajem, został zaproszony do uczestnictwa w oficjalnej wizycie Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego w Chinach.

Dodatkowo, w ramach realizacji porozumienia podpisanego w Warszawie w kwietniu 2011 r. między 16 krajami Europy Środkowo-Wschodniej i Chińską Republiką Ludową, delegacja województwa pomorskiego przebywała w mieście wydzielonym Chongqing (lipiec 2013), uczestnicząc w spotkaniach i seminariach wspólnie z liderami regionów i miast chińskich. Pomorze było jednym z 6 miast, regionów z Polski zaproszonych do udziału w tym wydarzeniu.

Powyżej pokazane zostały przykłady działań na rzecz pogłębienia i zintensyfikowania pomorsko-chińskiej współpracy. Spektrum poruszanych tematów, zagadnień i inicjatyw jest bardzo szerokie. Są też one komplementarne (albo przynajmniej powinny takie być) w stosunku do działań realizowanych na terenie województwa przez inne podmioty: pomorskie firmy (poniżej kilka przykładów), instytucje kultury (nie tylko te podległe marszałkowi, o których mowa była wcześniej) czy też pomorskie uczelnie (więcej szczegółów także poniżej). Samorząd województwa wspiera te wszelkie działania oraz w miarę możliwości (finansowych i formalnych) stara się też włą-

czać w nie bezpośrednio, a także tworzyć nowe narzędzia ułatwiające tę współpracę (Pomorskie Broker Eksportowy) czy nowe platformy współpracy (stowarzyszenie Pomorskie w Chinach).

Przykłady firm pomorskich działających na rynku chińskim:

- LPP (Reserved) – projektant i producent odzieży działający w Chinach od 1992 r.;
- VTS Clima – oferująca centrale klimatyzacyjne do budynków;
- Balex Metal – producent materiałów budowlanych ze stali;
- Sun Reef Yachts – producent luksusowych katamaranów;
- Secespol – 2012 r. – utworzenie w Jinan, (prowincja Shandong) ze swoim lokalnym partnerem spółki JV, której celem jest sprzedaż produktów firmy w rejonie Azji Południowo-Wschodniej;
- s&a – spółka biżuteryjna swą obecność w Chinach rozpoczęła w 2004 r. udziałem w misji gospodarczej, a przypieczętowała ją udziałem w Expo 2010 w Szanghaju. Gdyńska firma jubilerska ma około 100 franchisingowych punktów sprzedaży w całych Chinach. Wyroby przeznaczone na rynek chiński stanowią 30 proc. eksportu spółki s&a.

Obecność chińska na Pomorzu (przykłady z dziedziny edukacji i szkolnictwa wyższego):

- Na pomorskich uczelniach studiuje ponad 100 chińskich studentów – większość z nich na Politechnice Gdańskiej, która podpisała 16 umów o współpracy z chińskimi uczelniami.
- Dla przybliżenia kultury Chin na Uniwersytecie Gdańskim otwarto wydział sinologii (2013), w 2018 r. ruszyły zapisy do Szkoły Prawa Chińskiego. To międzynarodowy projekt organizowany przez Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego we współpracy m.in. z Chińskim Uniwersytetem w Pekinie – China Youth University of Political Studies oraz Instytutem Konfucjusza w Gdańsku. Celem nauczania jest przekazanie wiedzy i umiejętności z zakresu chińskiej kultury prawnej oraz w szczególności prawa umów w Chinach z naciskiem na ich stosowanie. Po ukończeniu szkoły słuchacze otrzymają certyfikat wystawiony przez Uniwersytet Gdański i China Youth University of Political Studies.
- We wrześniu 2015 r. na UG został oficjalnie otwarty Instytut Konfucjusza. Gdańsk dołączył do grona czterech miast w Polsce, w których działają Instytuty Konfucjusza. Ich głównym zadaniem jest promocja szeroko rozumianej kultury chińskiej i języka chińskiego. Powołanie instytutu jest dopełnieniem dotychczasowej współpracy UG z Chinami – to ok. 17 umów o współpracy, wymianie

studenckiej, doktorantów, nauczycieli akademickich, powołanie sinologii, prowadzenie filologii polskiej dla studentów chińskich na chińskich uczelniach, a także kilkadziesiąt sympozjów, konferencji, spotkań i imprez promujących kulturę i język chiński.

- Od 2013 r. dodatkowe zajęcia z języka chińskiego prowadzone są w IX Liceum Ogólnokształcącym w Gdańsku. Instytut Konfucjusza objął także swoją opieką klasę ekonomiczną, która jako pierwsza zdecydowała się korzystać z dodatkowych lekcji języka chińskiego.
- Intensywną współpracą z chińskimi partnerami wyróżniają się również Uniwersytet Morski z Gdyni (od 1984 r. współpracuje na polu naukowo-badawczym i dydaktycznym z Shanghai Maritime University), Akademia Muzyczna (kształcąca chińskich studentów m.in. w klasie fortepianu) oraz Akademia Sztuk Pięknych.

W ostatniej części artykułu warto się zastanowić nad problemami i wyzwaniem, jakie pojawiają się przed instytucjami, organizacjami, a także samorządami chcącymi pogłębić współpracę i kontakty z podmiotami chińskimi.

Problemy i wyzwania w realizacji współpracy z Chinami

- Znajomość języków obcych (angielski, chiński); Ta trudność może wydawać

się mało istotna i łatwa do przezwyciężenia. Wystarczy przecież znajomość angielskiego i na pewno będzie można się porozumieć. Ale to nie jest takie proste. Do wszelkich rozmów biznesowych czy dotyczących dalszej współpracy zdecydowanie lepiej korzystać ze wsparcia profesjonalnego polsko-chińskiego tłumacza, a wszelkie materiały informacyjne mieć przetłumaczone na chiński. Oczywiście, wpływa to na zwiększenie kosztów, ale jeśli poważnie podchodzimy do naszych działań, to naprawdę warto zainwestować w tłumaczenie.

- Brak wystarczająco silnej i spójnej marki „Pomorskie” to bardzo duże utrudnienie. Polska jako kraj też nie stanowi bardzo silnej i rozpoznawalnej marki, a tym bardziej poszczególne województwa. Wybijają się niektóre miasta: Warszawa czy Kraków, a nam zależy, aby nasze działania doprowadziły do tego, by w świadomości mieszkańców Chin zaistniały również Gdańsk i Pomorze.
- Brak wystarczającego budżetu na promocję pomorskiej gospodarki w Chinach na szeroką skalę, stosownie do wielkości rynku; to jeden z najczęściej występujących problemów, dlatego tak istotne jest, że pojawiły się narzędzia, dzięki którym firmom łatwiej wejść na rynek. Takim narzędziem jest przedstawiony powyżej projekt Pomorski Broker Eksportowy.
- Brak sprawnej komunikacji (samorząd – firmy; samorząd i firmy – partnerzy chińscy) – niestety dosyć często zdarza

się, że różnego rodzaju działania są nie-skoordynowane. A lepsze współdziałanie i koordynacja na pewno pozwoliłyby osiągnąć większy efekt synergii.

- Dysproporcje wielkości miast i prowincji chińskich w stosunku do pomorskich (np. podczas poszukiwania partnera do współpracy) – musimy pamiętać, że do ośrodków takich, jak Pekin, Szanghaj czy Kanton przyjeżdżają delegacje z całego świata. Warto więc zainteresować się tzw. miastami drugiego czy trzeciego rzędu. Przykładem takiego działania jest nawiązanie współpracy Pomorza i Gdańska z miastem Qingdao (portem, ośrodkiem gospodarki morskiej i high tech).
- Bariery formalnoprawne i administracyjne – odmienne standardy prowadzenia działalności gospodarczej za granicą; niska wiedza o lokalnych chińskich warunkowaniach biznesowych, kulturze biznesu; ten problem jest chyba już mniej dokuczliwy, od kilku lat organizowane są przez różne instytucje wsparcia biznesu (poziomu centralnego i regionalnego) spotkania przybliżające rynek chiński. Samorząd województwa pomorskiego też już kilka razy organizował lub współorganizował takie seminaria tematyczne.
- Brak wystarczającego potencjału firm zainteresowanych wejściem na rynek chiński – wiele firm pomorskich, także MŚP, zainteresowanych jest umieszczeniem swoich produktów na rynku chińskim. Niestety, znaczna część firm nie dysponuje potencjałem niezbędnym do

takich działań. Rozwiązaniem jest współpraca kilku producentów, ale wiemy, że nie zawsze to się udaje.

Województwo pomorskie – kwestie interesujące w ramach współpracy z Chinami

Poniżej jeszcze kilka interesujących dla Pomorza przykładów zagadnień, jakich dotyczyć może współpraca z Chinami.

- Szukanie i identyfikacja partnerów dla branż szczególnie istotnych, strategicznych dla wielostronnego, wielodziedzinowego rozwoju województwa pomorskiego. Koncentrowanie się na branżach ważnych dla województwa, jak np.: motoryzacyjna, elektroniczna, IT, biotechnologiczna, morska (stoczniowa, jachtowa), chemiczna, spożywcza (w tym przetwórstwo spożywcze), kosmetyczna (okołokosmetyczna, eko-kosmetyczna), jubilerska (bursztyn), medyczna (rozwiązania na rzecz zdrowego społeczeństwa i ochrony zdrowia). Jesteśmy również bardzo zainteresowani kontaktami z przedsiębiorstwami prowadzącymi działalność badawczo-rozwojową (B+R) w wyżej wymienionych sektorach;
- Poszukiwanie chińskich inwestorów.
- Promocja turystyczna regionu pomorskiego – zwiększenie rozpoznawalności województwa pomorskiego, jego walorów turystycznych i przyrodniczych w Chi-

nach; wzrost liczby chińskich turystów na Pomorzu. Pamiętajmy, że chińska klasa średnia liczy już k. 300 mln osób, które coraz chętniej podróżują za granicę. Przedstawmy im więc atrakcyjną ofertę naszego regionu.

- Promocja edukacyjna trójmiejskich uczelni – wzrost rozpoznawalności uczelni pomorskich w Chinach, zwiększenie liczby chińskich studentów, znajdowanie partnerów dla pomorskich uczelni wśród ich chińskich odpowiedników prowadzącej do współpracy, skutkującej wymianą kadry dydaktycznej, programów nauczania i wspólnymi projektami badawczymi.
- Współpraca kulturalna województwa pomorskiego z Chinami – pomoc w organizacji wyjazdów, koncertów, występów, wystaw w Chinach przez samorządowe instytucje kultury oraz chińskich instytucji o podobnym profilu na Pomorzu.
- Nawiązywanie kontaktów między pomorskimi miastami i ich chińskimi odpowiednikami oraz rozwijanie i rozszerzanie już istniejących. Na kanwie zawiązywanych lub istniejących już porozumień o miastach partnerskich, tworzenie nowych obszarów współpracy, w których znajdą miejsce konkretne przedsięwzięcia o charakterze gospodarczym, kulturalnym, edukacyjnym, oświatowym i turystycznym;
- Działania na rzecz otwarcia bezpośredniego połączenia lotniczego pomiędzy Gdańskiem i Chinami. Doskonale zdajemy sobie sprawę, że takie połączenie

bardzo ułatwiałoby wszelkie kontakty mieszkańców Pomorza i Chin, zarówno biznesowe, edukacyjne, jak też turystyczne.

Doświadczenia, jakie możemy czerpać z dotychczasowej współpracy z Chinami, pomagają nam opracowywać plany dalszych działań, pomagają unikać pewnych błędów i mamy nadzieję, że przyczynią się do osiągnięcia jeszcze większych sukcesów w tej współpracy. Czego, oczywiście, wszyscy sobie życzymy.



Współpraca województwa pomorskiego z regionami Niemiec

■
Monika Morawska

Główny specjalista w Biurze Współpracy Zagranicznej
Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego



Zakres współpracy międzynarodowej polskich regionów, w tym również województwa pomorskiego, wynika z polityki zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej. Szczegółowe cele i zadania współpracy naszego regionu wynikają w głównej mierze z założeń Strategii Rozwoju Województwa Pomorskiego (2020 – trwają prace aktualizacyjne strategii, która obejmie okres do roku 2030). Dokument określa podstawowe kierunki rozwojowe regionu, które determinują zadania i obszary współpracy zagranicznej.

Kierunki rozwoju i współpracy

Sejmik Województwa Pomorskiego uchwałą z 26 maja 2008 r. przyjął dokument Priorytety współpracy zagranicznej województwa pomorskiego, który szczegółowo wymienia kierunki rozwoju regionu, które powinny być realizowane w aspekcie międzynarodowym. Do najważniejszych należą m.in. przyciąganie kapitału zagranicznego, wspieranie rozwoju innowacji i nowoczesnych technologii, ochrona środowiska (w tym gospodarka odpadami, wodno-ściekowa, alternatywne źródła energii), rozwój ob-

szarów wiejskich, aktywizacja zawodowa ludności, rozwój kultury, przeciwdziałanie wkluczeniom, działania promocyjne, rozwój edukacji, szkolnictwa, tworzenie społeczeństwa obywatelskiego, wspieranie organizacji pozarządowych i aktywności młodzieży.

Poza określeniem celów i zadań, dokument określa również główne kierunki geograficzne współpracy: obszar Morza Bałtyckiego, regiony Europy Zachodniej, Środkowej, Wschodniej i Południowo-Wschodniej oraz regiony pozaeuropejskie.

Marszałek województwa pomorskiego, uwzględniając powyższy dokument, podpisał w imieniu Samorządu Województwa Pomorskiego wiele umów i porozumień o współpracy z regionami innych państw. Bardzo ważną grupę projektów stanowią porozumienia z regionami niemieckimi. Województwo pomorskie realizuje współpracę dwustronną z regionami niemieckimi również zgodnie z postanowieniami traktatu między Rzeczpospolitą Polską i Republiką Federalną Niemiec z 17 czerwca 1991 roku o dobrym sąsiedztwie i przyjaźnej współpracy.

Porozumienia i deklaracje o współpracy z regionami niemieckimi

Meklemburgia – Pomorze Przednie

- Wspólna deklaracja o współpracy międzyregionalnej województwa pomorskiego i landu Meklemburgia – Pomorze Przednie, Gdańsk, 15 stycznia 2001 r.

- Wspólna deklaracja o współpracy pomiędzy Sejmikiem Województwa Pomorskiego a Parlamentem Meklemburgii – Pomorza Przedniego, Szwerin, 14 października 2004 r.

Środkowa Frankonia

- Porozumienie o współpracy międzyregionalnej i partnerstwie między naszym regionem a okręgiem Środkowa Frankonia z 5 kwietnia 2000 r.

Mały Trójkąt Weimarski – Pomorskie, Środkowa Frankonia i Limousin

- Porozumienie o współpracy pomiędzy Pomorskiem, okręgiem Środkowa Frankonia i regionem Limousin z 8 lutego 2001 r.

Forum Parlamentów Regionalnych Południowego Bałtyku

- Deklaracja o międzyregionalnej współpracy parlamentów Szlezwicka-Holsztynu, Meklemburgii – Pomorza Przedniego, województw pomorskiego i zachodniopomorskiego w południowym basenie Morza Bałtyckiego, 27 kwietnia 2004 r., Gdańsk

Szlezwik-Holsztyn

- Deklaracja o współpracy z 12 marca 1999 r. pomiędzy województwem pomorskim a krajem Szlezwik-Holsztyn
- Memorandum o współpracy regionalnej między Sejmikiem Województwa Pomor-

skiego i Parlamentem krajowym landu Szlezwik-Holsztyn, 5 września 2001 r.,

- Oświadczenie z okazji 10-lecia istnienia partnerstwa województwa pomorskiego i Szlezwika-Holsztynu z 24 czerwca 2002 r., Kilonia

Zakresy tematyczne i sektory współpracy

Meklemburgia – Pomorze Przednie

- **gospodarka i transport** ze szczególnym uwzględnieniem gospodarki morskiej i energii odnawialnej (energia wiatrowa), udział w targach Baltexpo, projekt Baltic Master, Inwater Baltic SEBCO, „Łuk szafirowy”; udział ekspertów z Ministerstwa Gospodarki MPP w Ogólnopolskim Szczycie Energetycznym
- **współpracę gospodarczą** w województwie realizuje głównie Pomorska Izba Rzemieślnicza Małych i Średnich Przedsiębiorstw, współpracująca z izbą przemysłowo-handlową ze Szwerina i z centrum technologicznym z Rostoku. Dotychczas owocną współpracę nawiązały również stocznie Gdańska, Gdyńska oraz niemieckie stocznie w Rostoku i Warnemünde, Centrum Techniki Okrętowej z Gdańska i Maritime Alianz z Rostoku, centra transferu technologii z Gdańska i Szwerina;
- **współpraca w zakresie rozwoju dróg wodnych** – realizacja w ramach Interreg IVB wspólnego projektu Inwater-Baltic, mającego na celu usprawnienie

połączeń wodnych w regionie południowego Bałtyku, głównie drogi wodnej E70, w tym rozbudowę infrastruktury wodnej (stanice wodne) i rozbudowę szlaków kajakowych;

- **polityka zatrudnienia i rynek pracy** realizowana z ramienia województwa przez Wojewódzki Urząd Pracy w Gdańsku, który wspólnie z meklemburskim ministerstwem pracy prowadzi projekty edukacyjne i dokształcania zawodowego, powołana został również wspólna komisja ds. zatrudnienia;
- **bezpieczeństwo** – cykl międzynarodowych konferencji odbywających się od 2000 r. Rozmowy Gdańskie z inicjatywy szefa krajowego urzędu kryminalnego Meklemburgii – Pomorza Przedniego, odbywające się naprzemiennie na terenie województwa pomorskiego i Meklemburgii – Pomorza Przedniego. Tematyka dotychczasowych konferencji dotyczyła międzynarodowej przestępczości zorganizowanej i możliwości jej zwalczania, przestępczości narkotykowej, nowoczesnych technologii w zwalczaniu międzynarodowej przestępczości, przestępczości gospodarczej i korupcji; walki z międzynarodowym terroryzmem, Unii Europejskiej jako obszaru wolności, bezpieczeństwa i prawa, bezpieczeństwa imprez sportowych, bezpieczeństwa wewnętrznego w Europie, bezpieczeństwa w turystyce, bezpieczeństwa imprez masowych, partnerstwa publiczno-prywatnego na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa

wewnętrznego, energetyki, migracji a bezpieczeństwa wewnętrznego, mediów i organów bezpieczeństwa, mobilnych danych. W maju 2019 r. obchodzimy 20-lecie współpracy w ramach Rozmów Gdańskich.

- **turystyka** – wspólne projekty, np. „Europejskie szlaki gotyku ceglanego”. Współpracujemy też z MPP w ramach realizacji Planu działania strategii UE dla regionu Morza Bałtyckiego, gdzie MPP jest koordynatorem, a Pomorze liderem projektu – Flagship Project 12.9 – Promote the cultural and natural heritage; Enjoy South Baltic;
- **kultura** – wspólny udział w wydarzeniach promocyjnych, np. Dni Meklemburgii, Festiwal Muzyczna Polska, Dni Miłośników Kaszub, Tydzień Polski, Dni Kultury Niemieckiej;
Pomorskie prezentowało się w Meklemburgii m.in. podczas Tygodnia Polskiego, natomiast land Meklemburgii – Pomorza Przedniego był obecny na Jarmarku św. Dominika w Gdańsku w ramach Tygodnia Niemieckiego. Partnerem prezentacji po stronie meklemburskiej było Towarzystwo Polska – Niemcy z Ückermünde. Meklemburgia – Pomorze Przednie prezentowało się również podczas projektu „Niemcy mówią dzięki”, który realizowany był przez niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych i Konsulat Niemiec w Gdańsku.
Pomorskie obecne jest również na Międzynarodowym Festiwalu Muzycznym na wyspie Uznam.

Współpraca Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego z Gdańską, Kaszubskiego Uniwersytetu Ludowego czy Stowarzyszenia Turystycznego „Kaszuby” ze Związkiem Kultury ze Szwerina oraz Związkiem Przyjaciół Kaszub MPP to cykliczne prezentacje kultury kaszubskiej na terenie Meklemburgii. Celem wzajemnych kontaktów jest zachowanie odrębności kulturowej regionów.

Fundacja Liberti z Gdyni oraz Gdynia we współpracy z Rostokiem zrealizowały wspólnie projekt „Symfonia portowa” w ramach festiwalu Baltic Sail Gdańsk – połączenie dźwięków tradycyjnych z dźwiękami Gdańska: głosów morza, stoczni, syren statków i stoczni. Miejscem powstawania symfonii był statek Hansine, którym niemieccy muzycy przybyli do Gdańska. Projekt wsparły zarówno samorząd województwa pomorskiego, jak i land MPP.

- **mniejszości** – bliska współpraca Zrzeszenia Kaszubsko Pomorskiego i Kaszubskiego Uniwersytetu Ludowego z organizacjami fryzyjskimi i serbsko-łużyckimi. Współdziałanie i wspierania aktywności mniejszości niemieckiej na Pomorzu.

W celu koordynacji współpracy dwustronnej została powołana **Wspólna Komisja Pomiędzy Meklemburią – Pomorzem Przednim a województwem pomorskim**, w skład której wchodzi eksperci różnych dziedzin z obu regionów. Komisja spotyka się raz w roku, naprzemiennie na terenie Meklemburgii – Pomorza Przedniego i województwa

pomorskiego, podsumowując działania z minionego okresu i planując dalsze kroki.

Szlezwik-Holsztyn

- **gospodarka (głównie morska)** – misje gospodarcze, udział w targach, wspólne projekty: Balic Master, Intermare C;
- **wymiana doświadczeń w dziedzinie innowacyjności** – wspólne inicjatywy z Pomorską Izbą Rzemieślniczą MSP, izbą przemysłowo-handlową z Kilonii, np. konferencja o systemach wspierania małych i średnich przedsiębiorstwach w seminarium o wspieraniu transferu technologii. W przeszłości land udzielił dużego wsparcia na rzecz utworzenia regionalnej izby gospodarczej na terenie ówczesnego województwa gdańskiego. Bardzo blisko współpracowaliśmy także przy organizacji Europartenariatu w Gdańsku oraz Baltpartenariatu;
- **współpraca w zakresie rozwoju dróg wodnych** – wspólna inwestycja na rzece Szkarpawie łączącej Zatokę Gdańską z Zalewem Wiślanym (modernizacja służby Gdańska Głowa, usprawniająca transport wodny);
- **energetyka odnawialna (głównie wiatrowa)** – wykorzystywanie doświadczeń Szlezwika-Holsztynu w rozwoju energetyki odnawialnej, w tym wiatrowej na Pomorzu;
- **zdrowie** – w ramach projektu „EHealth for regions – zintegrowany system zdrowotny”, zrealizowanego ze środków Interreg III B, pokazujący, że e-Zdrowie oznacza skuteczne zwiększanie dostępu do opieki zdrowotnej wysokiej jakości również na obszarach wiejskich. Uczestniczyło w nim 7 krajów: Dania, Litwa, Norwegia, Szwecja, Polska, Niemcy (Szlezwik-Holsztyn), Finlandia. Z naszego regionu udział wzięły: Akademia Medyczna w Gdańsku (oddział kardiologii), szpital w Lęborku oraz gmina miasta Lęborka;
- **edukacja** – wizyty studyjne, staże uczniów i nauczycieli;
- **kultura** – udział w wydarzeniach promocyjnych: Tydzień Kiloński, Festiwal Muzyczny (Schleswig-Holstein Musikfestival) – regularne prezentacje regionu pomorskiego podczas Tygodnia Kilońskiego – międzynarodowy rynek narodów, który odbywa się w ostatnim tygodniu czerwca. Wspólne stoisko z Gdynią – miastem partnerskim Kilonii;
- **młodzież** – seminaria, kongresy młodzieżowe, projekty. W Gdańsku odbył się polsko-niemiecki kongres młodzieży Czas-Sprung 2010. W kongresie wzięli udział uczniowie ze szkół średnich Szlezwika-Holsztynu oraz przedstawiciele trójmiejskich liceów (razem 120 osób). Przeprowadzono debatę na temat zwalczania stereotypów oraz przyszłości Europy. Udział 50 uczniów z Pomorza w Bałtyckim Kongresie Młodzieży w Kilonii.
- **współpraca parlamentarna** – w ramach Forum Parlamentów, komisji współpracy zagranicznej;

- **współpraca bałtycka w ramach BSSSC** (Konferencja Współpracy Subregionalnej Państw Morza Bałtyckiego), do którego powstania w roku 1993 land Szlezwik-Holsztyn bardzo się przyczynił. Jest to współpraca głównie w obszarach polityki spójności, polityki morskiej, bezpieczeństwa na morzu, rozwoju infrastruktury transportowej, ochrony środowiska, edukacji oraz w ostatnich latach Strategii UE dla regionu Morza Bałtyckiego;
- **mniejszości etniczne** – Sejmik Województwa Pomorskiego oraz Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie były współorganizatorami międzynarodowego seminarium o językach regionalnych i mniejszości narodowych ze Szwajcarii, Włoch, Niemiec, Holandii, Wielkiej Brytanii i Polski. Partnerami wydarzenia byli landtag Szlezwika-Holsztynu, Federacja Unii Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

Forum Parlamentów Regionalnych Południowego Bałtyku

Jedną z platform współpracy międzyregionalnej województwa pomorskiego jest jego udział w pracach Forum Parlamentów Regionalnych Południowego Bałtyku. Zadaniem forum jest znalezienie wspólnych cech i priorytetów dla obszaru południowego Bałtyku w celu wzmocnienia tego regionu. Forum wykorzystuje instrumenty europejskiej polityki strukturalnej celem wspólnego dotarcia do nowych rynków i powiększenia strefy wpływów oraz osiągnięcia efektu sy-

nergii na poziomie regionalnym. Partnerzy starają się prowadzić spójną politykę regionalną z uwzględnieniem regionalnej tożsamości i poszanowaniem różnic. Wynikiem prac każdego forum jest wypracowanie rezolucji, w której zawarte są cele, kierunki działań, apele oraz wytyczne dla organów wykonawczych parlamentów i sejmików oraz instytucji państwowych i organów Unii Europejskiej. Województwo pomorskie uczestniczy w jego pracach obok Szlezwika-Holsztynu, Meklemburgii – Pomorza Przedniego, województw zachodniopomorskiego i warmińsko-mazurskiego, Skanii, Hamburga i obwodu kaliningradzkiego, a ostatnio regionu Litwy. W ramach prac forum obraduje również młodzież regionów partnerskich, której głos wypracowany na warsztatach zajmuje ważne miejsce w końcowej rezolucji.

Dotychczas zrealizowane zagadnienia dotyczyły: polityki regionalnej UE po roku 2006, polityki spójności, współpracy w dziedzinie turystyki, polityki młodzieżowej, polityki morskiej, różnych dziedzin i zagadnień związanych ze zintegrowaną polityką morską UE, takich jak: bezpieczeństwo i ochrona na morzu, edukacja, rozwój kadr, badań naukowych, kwestii gospodarczych dotyczących portów, stoczni, turystyki, ochrony środowiska, Strategii bałtyckiej dla regionu Morza Bałtyckiego, planowania przestrzennego na morzu i zintegrowanego zarządzania strefą przybrzeżną w południowym regionie Bałtyku, energii odnawialnej i rozbudowy infrastruktury energetycznej, turystyki, zintegrowanej polityki morskiej w kontekście błękitne-

go wzrostu „blue growth”, kultury, świata nauki i szkolnictwa wyższego w regionie Morza Bałtyckiego, gospodarki rolno-żywnościowej i rybnej.

Forum zostało ustanowione w dniach 20–21 października 2003 r. w Neubrandenburgu podczas spotkania 4 parlamentów: sejmików województw zachodniopomorskiego i pomorskiego oraz parlamentów Meklemburgii – Pomorza Przedniego i Szlezwika-Holsztynu.

Środkowa Frankonia

- **gospodarka** – kontakty izb gospodarczych, udział w targach, m.in. Targi Biofach; targi turystyczne Freizeit w Norymberdze i Free Time Festival w Gdańsku. Targi Freizeit – Czas Wolny to największe targi turystyczne w północnej Bawarii, odbywające się od 1968 r. Bierze w nich udział około 750 wystawców z 12 krajów. Pomorze uczestniczy w nich od 2015 r., prezentując ofertę turystyczną, kulturalną oraz ekologiczną, a także produkty regionalne. Promujemy m.in. bursztyn, pomorskie kulinaria, rzemiosło artystyczne, sztukę ludową i ofertę muzealną. W latach 2015–2019 stoisko pomorskie podczas targów odwiedziło blisko 400 tys. osób. Efektem naszego udziału i współpracy jest coroczna obecność Środkowej Frankonii na targach turystycznych Free Time Festival w Gdańsku. Zwiększyła się też liczba odwiedzających nasz region mieszkańców Środkowej Frankonii, co przekłada się na coraz lepszą opinię o naszym woje-

wództwie wśród Niemców, a także na zarobki branży hotelowej, gastronomicznej czy bursztynników.

- **rolnictwo** – wizyty studyjne, wymiana doświadczeń ośrodków doradztwa rolniczego, wspólne projekty realizowane przez lokalne grupy działania;
- **ochrona środowiska** – w efekcie współpracy, wspólnie z partnerami francuskimi i duńskimi, utworzono Gdańską Fundację Wody. Odbyły się szkolenia w dziedzinie gospodarki wodno-ściekowej i odpadowej prowadzone przez Gdańską Fundację Wody, Centrum Transferu Wody w Hof i bawarskim ministerstwem środowiska, zdrowia i ochrony konsumentów. W szkoleniach stałymi uczestnikami są pracownicy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z Gdańska. Z wizytą studyjną przyjechali studenci ochrony środowiska z wyższej szkoły technicznej z Triesdorf. Uczelnia zainteresowana jest możliwością odbywania staży na uczelniach trójmiejskich w zakresie inżynierii środowiska i ochrony środowiska. Kadra kierownicza samorządów pomorskich pojechała z wizytą studyjną w dziedzinie gospodarki wodno-ściekowej do Bawarii, w tym również do Środkowej Frankonii. Spotkanie zostało zorganizowane przy współpracy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego, Gdańskiej Fundacji Wody oraz bawarskiego ministerstwa. Pomorska delegacja uczestniczyła też

w święcie Werkstoff Festla w Hof nt. selektywnej zbiórki odpadów.

- **kultura** – współpraca instytucji kultury: skansenów, muzeów, galerii (np. skansenu w Klukach i skansenu w Bad Windsheim), współpraca zespołów artystycznych, stowarzyszeń artystów, prezentacje kulturalno-folklorystyczne, wystawy, koncerty. Prezentacja wystawy „Strój ludowy Środkowej Frankonii” w muzeach w Bytowie i Słupsku. Stałym uczestnikiem Festiwalu Frankońskie Lato jest Roman Perucki – dyrektor artystyczny Polskiej Filharmonii Bałtyckiej oraz Cappella Gedanensis. Współpraca Cappelli Gedanensis z chórem Frankonia Vokalis z Norymbergii. Wykłady prof. Stefana Chwina w Ansbach i Norymberdze w Domu Polskim. Udział Krzysztofa Ostrowskiego z Wejherowa w festiwalu organowym Musica Sacra w Ansbach. Współpraca Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie z Galerią Sztuki w Ansbach (artysta Marek Okrasa realizował wspólnie projekt z artystami niemieckimi).

Wymiana wystaw pomiędzy Bałtycką Galerią w Ustce a Związkiem Artystów w Schwabach. Udział zespołu folklorystycznego Lewino oraz Ziemia Lęborska z Lęborka w festiwalu bawarskiego radia i telewizji w Ansbach. Prezentacja wystawy „Z biegiem Wisły i Niemna – historyczne mapy i widoki miast Prus Wschodnich, Zachodnich, Polski i krajów bałtyckich” w Muzeum Zamkowym w Malborku oraz wystawy „Muzeum Zamkowe w Malborku gościem w We-

stfalii i Frankonii” w centrum Prus Wschodnich Ellingen. Wystawy przygotowane przez Centrum Prus Wschodnich z Ellingen i Muzeum Zamkowe w Malborku. W ramach współpracy Centrum Kultury Prus Wschodnich Ellingen i Sztumu zrealizowano wystawę „Sztum – historia miasta do roku 1945”. Grupa taneczno-muzyczna Da Capo al Fine z Pucka na występach w Stein i innych miastach Środkowej Frankonii. Prezentacja Pomorza w gminie Schwaig w ramach Dni Polski – koncert organowy, wystawa fotografii, występ chóru.

- **młodzież** – wymiana uczniów szkół średnich i wyższych; współpraca pracowni spraw społecznych Uniwersytetu Gdańskiego i ewangelickiej szkoły wyższej z Norymbergii.

Nauczyciele z Pomorza wzięli udział w seminarium „Wzrastające problemy z zachowaniem się młodzieży w szkole” w Norymberdze. Pomorze odwiedziła grupa młodych dziennikarzy z okolic Norymbergii, którzy planowali wydanie dodatku specjalnego do „Gazety Norymberskiej” o naszym regionie. Spotkania z przedstawicielami mediów niemieckich były doskonałą okazją do promocji naszego województwa. Dwóch młodych ludzi ze Środkowej Frankonii brało udział w wolontariacie na terenie Muzeum w Sztutowie oraz w trójstronnym forum młodzieży „Pedagogika przeciwko zapomnieniu”. Ponad 15 lat współpracuje już Liceum Środowiskowe z Sopotu ze szkołą im. Bertolta Brechta

z Norymbergii (wymiana uczniów, nauczycieli). Wymiana szkolna szkoły publicznej Stein – Hauptschule ze Szkołą Podstawową im. M. Zaruskiego z Pucka i Publicznym Gimnazjum Morskim Dywizjonu Lotniczego z Pucka. Udział młodzieży z Pomorza w międzynarodowym obozie ekologicznym w Heidenheim.

- **współpraca na szczeblu gminnym** – w efekcie współpracy regionów zawarte zostały porozumienia o współpracy pomiędzy gminami partnerskimi: gmina Żukowo – Markt Wendelstein, gmina Kolbudy – gmina Uffenheim, gmina miasta Puck – gmina Stein, gmina Przywidz – gmina Burghaslach; gmina Trąbki Wielkie – Uehlfeld.

- **działania w ramach Roku Polsko-Niemieckiego 2005/2006**

Program koncentrował się na współpracy ze Środkową Frankonią. Zrealizowany został dzięki wsparciu z budżetu państwa, obejmował m.in. multimedialną prezentację gospodarczą w izbie handlowej w Norymberdze z udziałem wicepremiera Bawarii dra Günthera Becksteina. Odbyły się też rozmowy handlowe pomiędzy pomorskimi i bawarskimi przedsiębiorcami. Województwo pomorskie reprezentowała Agencja Rozwoju Pomorza, Pomorski Klub Dobrej Marki, Pomorska Izba Rzemieślnicza Małych i Średnich Przedsiębiorstw.

Część kulturowa obejmowała występ zespołu The Kassak Brass Ensemble, składający się z zawodowych muzyków Filharmonii Bałtyckiej. Ważnym elemen-

tem programu była wspólna msza ekumeniczna w kościele Najświętszej Marii Panny w Norymberdze, poprowadzona przez dziekana Kościoła ewangelickiego, Kościoła katolickiego oraz polskiego księdza z Polskiej Misji Katolickiej w Norymberdze. Głównym punktem programu pomorskiego była prezentacja w bibliotece uniwersytetu Erlangen wystawy „Drogi do wolności – przez Solidarność do Europy”, którą otworzył prezydent RP Lech Wałęsa. Młodzi ludzie wzięli udział w polsko-niemieckiej debacie młodzieżowej na uniwersytecie w Erlangen. Temat debaty: „Historia, teraźniejszość, młodzież” dotyczył bardzo trudnych zagadnień z polsko-niemieckiej historii, takich jak II wojna światowa, kwestia wypędzeń, historia po roku 1945, Unia Europejska i traktat konstytucyjny. Żywa dyskusja pomiędzy studentami uniwersytetu Erlangen i Uniwersytetu Gdańskiego miała na celu znalezienie odpowiedzi na pytanie: W jakim stopniu historia pomaga, a w jakim przeszkadza młodym ludziom w stosunkach polsko-niemieckich? Debata była pod patronatem i z udziałem prezydenta Lecha Wałęsy.

Mały Trójkąt Weimarski

Porozumienie trójstronne pomiędzy województwem pomorskim, Środkową Frankonią (Niemcy) i Limousin (Francja) zostało podpisane 18 lat temu. To było pierwsze trójstronne regionalne porozumienie w Europie, które realizując wspólne projekty, wpisuje się w politykę zagraniczną Polski.

Koncepcja współpracy polsko-niemiecko-francuskiej w ramach Trójkąta Weimarskiego zainicjowana została spotkaniem ministrów spraw zagranicznych, 28 sierpnia 1991 r. w Weimarze przez ówczesnych ministrów spraw zagranicznych: Rolanda Dumasa (Francja), Hansa Dietricha Genschera (Niemcy) i Krzysztofa Skubiszewskiego (Polska). Ideologia Trójkąta Weimarskiego, której pierwotnie celem było wsparcie polskich dążeń do integracji ze strukturami europejskimi, z biegiem dni, szczególnie po wejściu Polski do Unii Europejskiej, zmieniała swój charakter. Współpracę na szczeblu rządowym rozszerzono o inne dziedziny, m.in.: obronności, lotnictwa cywilnego, zbrojeń, partnerstwa regionów i miast, współpracy przedsiębiorców, parlamentarzystów, kultury czy współpracy młodzieży.

Utworzenie Małego Trójkąta Weimarskiego było wynikiem udanej dwustronnej współpracy pomiędzy Pomorzem i Limousin, a także pomiędzy Środkową Frankonią i francuskim regionem. Szefowie trzech regionów (ówczesne województwo gdańskie, Środkowa Frankonia, Limousin) w Oradour we Francji postanowili dwustronną współpracę przekształcić w trójsstronną, czego formalnym przypieczętowaniem było uroczyste podpisanie porozumienia w Norymberdze w 2001 r. Trójsstronna współpraca regionalna jest uzupełnieniem Trójkąta Weimarskiego (współpraca głównie organizacji młodzieżowych, ugrupowań politycznych, instytucji ochrony środowiska, klinik psychiatrycznych oraz gminy (Żukowo

i Puck). W ramach współpracy trójsstronnej realizowane są projekty angażujące jednostki (samorządy, instytucje, organizacje) naszych trzech regionów, np.

- **gospodarka wodna i ochrona środowiska** – konferencje, seminaria, wizyty studyjne, wymiana doświadczeń pomiędzy Gdańską Fundacją Wody (utworzoną m.in. w efekcie współpracy z tymi partnerami oraz partnerami duńskimi), centrum transferu wody w Hof oraz biurem wody w Limoges, bawarskim ministerstwem środowiska, zdrowia i ochrony konsumentów;
- **obszary wiejskie** – trójsstronne seminaria, wizyty studyjne, wymiana doświadczeń w ramach współpracy lokalnych grup działania;
- **młodzież** – trójsstronne coroczne spotkania młodzieży, wspólne projekty i obozy młodzieżowe ukierunkowane nie tylko na odpoczynek, ale też na wymianę doświadczeń, naukę języków i wzajemne poznawanie kultur partnera;
- **polityka społeczna** – wymiana doświadczeń, wspólne prezentacje regionów partnerskich podczas targów ośrodków terapii zajęciowej;
- **psychiatria** – współpraca klinik psychiatrycznych z Gdańską, Ansbach i Limoges;
- **kultura** – wystawy dzieł współczesnych artystów pochodzących z trzech regionów, zapoczątkowane w 2012 r. w Środkowej Frankonii i realizowane w kolejnych regionach, wystawy fotograficzne.

Współpraca z wykorzystaniem funduszy unijnych

Podmioty z województwa pomorskiego współpracowały z instytucjami niemieckimi w ramach różnych inicjatyw adresowanych do regionów bałtyckich:

- Phare CBC (źródło dofinansowania przedsięwzięć przed 2004), np. projekt South Baltic Arc z udziałem 3 województw nadmorskich (w tym udział woj. pomorskiego, samorządu województwa pomorskiego), Niemiec (ministerstwo pracy i budownictwa w Schwerinie), Rosji i Łotwy;
- Interreg III B (źródło dofinansowania przedsięwzięć w latach 2004–2006) m.in. WEBSR – Wind Energy in the BSR – Planning, Construction and Investment z udziałem Rostoku, Polskiego Klubu Ekologicznego, Urzędu Miejskiego w Gdańsku i Bałtyckiej Agencji Poszanowania Energii z Gdańska; Baltic Master I;
- Interreg III C, realizacja projektu Inter-mare c, przy współpracy trzech regionów nadmorskich Schlezwicka-Holsztynu (Niemcy), Bretanii (Francja) oraz Pomorskiego (Polska). W projekcie uczestniczyły władze regionalne, instytucje naukowo-badawcze, uczelnie i przedsiębiorstwa. Założeniem projektu InterMareC było wsparcie tworzenia klastrów morskich. W ciągu trzech lat zrealizowano 20 podprojektów (wybranych spośród 79 zgłoszonych). Współ-

pracowało wtedy 46 różnych instytucji (firm, władz publicznych i uczelni, centrów badawczo-rozwojowych) z terenu województwa, m.in. Agencja Rozwoju Pomorza oraz Instytut Morski;

- programy Europejskiej Współpracy Terytorialnej (źródło dofinansowania przedsięwzięć w latach 2007–2013), realizowany projekt Agora 2.0 Heritage Tourism for increased BSR Identity (partnerzy to m.in. uniwersytet w Greifswaldzie, Krajowa Fundacja Kultury Przedsiębiorczości z Gdyni, powiat lęborski, gmina Kosakowo, Stowarzyszenie Zrównoważony Rozwój w Gdańsku), Baltic Master II.

W ramach programów EWT szczególną popularnością cieszy się Program Transgraniczny Południowy Bałtyk, w ramach którego rozwija się współpraca 5 krajów: Niemiec, Polski, Danii, Szwecji oraz Litwy. Kolejną możliwością adresowaną do partnerów niemieckich oraz polskich jest Program Transnarodowy Obszar Morza Bałtyckiego, w ramach którego takie kraje, jak Szwecja, Niemcy, Dania, Finlandia, Norwegia, Litwa, Łotwa, Estonia, Polska i Białoruś wspólnie tworzą różne inicjatywy.

To tylko kilka przykładów z bardzo wielu dziedzin dot. współpracy dwustronnej czy trójstronnej z partnerami z regionów Niemiec. Samorząd naszego województwa bardzo często odgrywa rolę inicjatora działań, które następnie realizują szkoły, organizacje pozarządowe, instytucje kultury itd., przy ewentualnym wsparciu samorządu regionalnego. Współpraca re-

gionów jest dowodem na otwartość i kreatywność mieszkańców oraz na to, że poprzez wspólne działania, z jednej strony przyczyniamy się do bliższego poznania się, z drugiej, budujemy wspólnotę europejską, która pomaga zachować niezwykle wartościową różnorodność, ale i działa na rzecz wspólnych rozwiązań. Często także na rzecz wspólnego lobbowania, np. w ramach Komitetu Regionów UE czy naszych biur regionalnych w Brukseli.

■

Gdańsk, marzec 2019

Współpraca województwa pomorskiego z partnerami gruzińskimi

Wioletta Dymarska

Inspektor w Biurze Współpracy Zagranicznej
Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego

Współpraca z regionami Shida Kartli i Kwemo Kartli nie odbywa się na podstawie jakichkolwiek umów. Jedynie w 2016 roku podpisany był plan współpracy między Pomorzem a Shida Kartli na lata 2016–2018. Wspólne działania rozpoczęły się w 2014 roku od przyjazdu przedstawicieli władz lokalnych Gori, Marneuli, Tbilisi i Kutaisi. Wizyta była organizowana wspólnie z ambasadą RP w Tbilisi oraz pomorskimi gminami (Kartuzy, Puck, Sopot). W zależności od zainteresowań gości, tematami wizyt studyjnych były: mała i średnia przedsię-

biorczość (Kaszubski Inkubator Przedsiębiorczości, Specjalna Strefa Ekonomiczna w Słupsku, Agencja Rozwoju Pomorza), przedsiębiorczość wiejska i agroturystyka (PODR), zagospodarowanie terenów rekreacyjnych. Podczas spotkań goście rozmawiają z przedstawicielami władz lokalnych, aby dowiedzieć się o zadaniach jednostek terytorialnych samorządowych i formach finansowania. W ciągu 5 lat zorganizowanych zostało 5 takich wizyt przedstawicieli gruzińskich regionów Shida i Kwemo Kartli.

W ramach współpracy gruzińska młodzież uczestniczy w projekcie Business Week, wspieranym przez samorząd województwa pomorskiego, a organizowany przez Gdańską Fundację Przedsiębiorczości wraz z Urzędem Miasta Gdańska oraz amerykańską organizacją Foundation for Private Enterprise Education. Jest to kurs biznesowy dla młodzieży w wieku 15–19 lat z obszaru Metropolii Gdańskiej, realizowany w formie 6-dniowych warsztatów przedsiębiorczości i kreatywności skierowanych do około 100 uczniów. Warsztaty prowadzone są w języku angielskim przez amerykańską kadrę menedżerów, reprezentujących takie firmy, jak Boeing, Apple i Microsoft we współpracy z polskimi menedżerami. Od 4 lat w projekcie w Bolesławowie uczestniczy młodzież z regionu Shida Kartli, w gdańskiej wersji od 2 lat bierze udział młodzież z regionu Kwemo Kartli.

W ramach współpracy młodzi ludzie z Gori biorą udział w Turnieju Piłki Nożnej im. Deyny w Starogardzie Gdańskim. W tym roku planowany jest udział pomorskich sportowców w imprezach sportowych w Gori i Marneuli.

Wspólnie z urzędem miejskim w Gori zorganizowano staż w biurze Stowarzyszenia Pomorskie w Unii w Brukseli. W czasie 3-tygodniowego stażu oddelegowany urzędnik z Gori zapoznawał się z obowiązkami i zadaniami, jakie spełnia nasze biuro w Brukseli. Uczestniczył w wydarzeniach odbywających się w tym czasie w różnego typu instytucjach unijnych w Brukseli.

W 2018 roku w ramach współpracy między regionami urzędnicy z Gori uczestni-

czyli w 3-tygodniowych warsztatach prowadzonych przez dyrektora Wydziału Strategii Starostwa Powiatowego w Kartuzach. Zajęcia prowadzone w języku angielskim miały pomóc w zrozumieniu, jak ważna jest strategia dla regionu i jak ją stworzyć.

W tym roku planowane są staże dla gruzińskich urzędników, którzy będą zdobywać doświadczenie w pisaniu projektów unijnych. Staże odbędą się w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Pomorskiego, w urzędach miast w Kartuzach i Sopocie.

W ubiegłym roku przedsiębiorcy z Pomorza wsparli remont przedszkola w Tirdisi. Zostało ono dotkliwie zniszczone w czasie rosyjsko-gruzińskich działań wojennych w 2008 roku. Planowane są kolejne kroki wspierania tego przedszkola.

W ramach podjętej współpracy między Pomorzem i regionem Kwemo Kartli, teatr przy Centrum Kultury w Marneuli przyjedzie do Gdańska, aby uczestniczyć jako gość specjalny w X Ogólnopolskim Festiwalu Teatralnym MOST. Młodzież z Gruzji przedstawi spektakl poruszający temat małżeństw zbyt wcześnie zawieranych na Kaukazie.



Pro memoria



Od lewej: Piotr Jacoń, Wojciech Duda, Cezary Obracht-Prondzyński, Aleksander Hall

Fot. Jerzy Bartkowski/Fundacja im. Arkadiusza Rybickiego

Fragmenty z dyskusji w ramach 59. Salonu Młodopolskiego im. Arama Rybickiego¹ pt. „Gdańsk jako wspólnota”



W debacie wzięli udział:

Wojciech Duda – doradca prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza

Cezary Obracht-Prondzyński – prof. zw. dr hab., socjolog, antropolog, historyk

Aleksander Hall – przyjaciel i mentor prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza,
dr hab. nauk historycznych, publicysta

prowadzący **Piotr Jacoń** – dziennikarz



¹ Debata została zorganizowana przez Fundację im. Arkadiusza Rybickiego, 5 marca 2019 r. w Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku. Celem fundacji jest „prowadzenie działalności społecznie użytecznej w zakresie upamiętniania, propagowania i kontynuowania inicjatyw podjętych przez Arkadiusza Rybickiego, w szczególności w dziedzinie kultury politycznej, wiedzy historycznej i sztuki” (ze statutu fundacji).

Piotr Jacoń: (...) Mamy rozmawiać o wspólnocie, gdańskiej wspólnocie, której w niedzielę [3 marca 2019 r., wybory prezydenta Gdańska – red.] powiedziano: „sprawdzam, jak tam z nią jest”. Bardzo bym chciał, żebyśmy o tych niedzielnych wyborach także porozmawiali, bo te niedzielne wybory to nie jest tylko 82 proc. dla Aleksandry Dulkiewicz – gratuluję jej – ale tam są także inne udziały, które warto zauważyć. To będzie spojrzenie na wspólnotę, która rodziła się przez ostatnie 30 lat, taką jaką budował Paweł Adamowicz. Ale skoro jest ta perspektywa 30 lat, to chciałbym każdego z panów przyporządkować do konkretnego miejsca w biografii Pawła Adamowicza, bo to, że wszyscy macie z nim związki, jest oczywiste. Prapoczątki to jest Aleksander Hall – to jest ten Paweł Adamowicz, który miał lat 15–16. To jest profesor Cezary Obracht-Prondzyński, to jest końcówka lat 80. – to jest dojrzały Paweł Adamowicz, ten studencki. Najbardziej dla mnie tajemniczą postacią jest Wojciech Duda i od niego chciałbym zacząć – jak to z Wami było?

Wojciech Duda: (...) Jako polityk i samorządowiec, a także prawdziwy intelektualista, Paweł Adamowicz wiedział, że idea choćby była najbardziej atrakcyjna, wymaga wsparcia. Musi otrzymać ramę instytucjonalną. W dekadzie lat 90. na kanwie gdańskich debat wokół tożsamości miasta i jego mieszkańców, pojawiła się idea światowego zjazdu gdańszczan. Ta idea, konsekwentnie kontynuowana, stworzyła przestrzeń, refleksji i dialogu między przeszłością i teraźniejszością. W tym sensie widać było, jak sfera

idei właściwie przez cały czas przenikała inicjatywy podejmowane przez Pana Prezydenta. Tutaj pozwoliłbym sobie na jeszcze jedną refleksję. „Przegląd Polityczny”, wychodząc ze świata gdańskiego liberalizmu, stał się w pewnym momencie ośrodkiem idei, takim rodzajem laboratorium, gdzie testowaliśmy najróżniejsze „języki”, szukaliśmy możliwości umocnienia porządku demokratycznego, a więc weryfikacji pomysłów, które towarzyszyły polskiej transformacji. Z tej inspiracji zrodziła się debata wokół pamięci i zakorzenienia, a na początku tej dekady – przekonanie o potrzebie odnowy języka polskiej demokracji, rozwinięcia dotychczasowej formuły narracji o Polsce, o nas samych. I wówczas, szczerze mówiąc, Paweł ogromnie mnie zaskoczył, ponieważ w pewnym momencie zapytał: „A czy ty znasz profesora Pierre’a Rosanvallon’a?”. To intelektualista paryski, jego dwie książki ukazały się w języku polskim. Bardzo hermetyczne, ale absolutnie odświeżające myślenie o porządku demokratycznym. Paweł, ku mojemu niemałemu zaskoczeniu, bo nie była to łatwa lektura, znał te książki.

(...)

Cezary Obracht-Prondzyński: Muszą Państwo wziąć poprawkę na to, że w rzeczonym roku 1988 byliśmy z lekką fircykowaci, nie bardzo zorientowani, mocno bojący się, przykrywający te lęki różnymi nawoływaniami i zaśpiewami. Jak się z perspektywy lat na to patrzy, to można zapytać, kto nam na to pozwolił. (...) Przecież wtedy, w 1988 r. nikt nawet nie mógł przewidywać przyszłych

reform. Było niewiele osób, które w ogóle miały jakąś wiedzę o samorządności. Myślę, że Grzegorz Grzelak też by to potwierdził. Tego wszystkiego trzeba było w dużej mierze się nauczyć, to była droga w nieznane.

Paweł przekazał nam swoje doświadczenia związane z przywództwem. Chodzi nie tylko o bycie przywódcą, ale o refleksję, co to właściwie znaczy. Autokrytyczna refleksja, co to znaczy być przywódcą. Mam takie przekonanie, że w Polsce w bardzo wielu miejscach – „od dołu do samej góry”, może na „górze” najbardziej – nie brakuje liderów. Ale brakuje liderów, którzy podejmują refleksję nad samym sobą. Nad tym, czemu to liderowanie ma właściwie służyć, co ma tworzyć, jaką ma dawać ofertę. To jest w moim przekonaniu bardzo istotna kwestia.

Druga rzecz, kluczowa z perspektywy tego, co się w pamiętną niedzielę stało. W przypadku Pawła mówiłem sobie, że umie łapać perspektywę. To znaczy, stosować perspektywę działania od bardzo sublokalnej, owej podwórkowej, po perspektywę globalną. Dlaczego o tym mówię? Dlatego, że pojawiły się takie głosy, pytania skierowane również do pani prezydent, czy samorząd gdański będzie dalej zajmował się kwestiami takimi a nie innymi. Paweł zrobił jubileusz dla Trybunału Konstytucyjnego czy inne tego rodzaju rzeczy. To jest właśnie umiejętności łapania perspektywy. Nie da się wyizolować kwestii lokalnych ważnych z punktu widzenia wspólnoty od kwestii, które mają charakter regionalny, a nawet ogólnopolski. Moglibyśmy podawać wiele przykładów takich, jak rynek pracy, polityka senioralna, migranci, polityka energetyczna, klimat, edukacja.

Perspektywy – od podwórka, boiska szkolnego po wymiar globalny. Odpowiedzialny lider lokalny musi wiedzieć, że ważne jest podwórko i nie może o nim zapomnieć (jak mówił Günter Grass: „dobra, wy nie gadajcie o tym jak wiele działacie, tylko zróbcie toalety w tych starych budynkach we Wrzeszczu”), ale jednocześnie nie może tracić tego, co wynika z szerszej perspektywy.

Trzecia rzecz z tym bardzo silnie związana, to miejsce, w którym jesteśmy. Mój apel brzmi: „nie dajmy sobie odmówić prawa do polityczności. Jesteśmy i mamy prawo do bycia politycznymi”. Znowu nawiążę do tego, co jest „po niedzieli”. Czy gdański samorząd będzie uprawiał politykę, czy ECS będzie uprawiał politykę? Pamiętam to jeszcze z końcowego okresu PRL-u. Zamykano ludziom usta, zabraniano albo deprecjonowano ich mówiąc: „nie uprawiajcie tu polityki”. W domyśle: za politykę ma prawo wziąć się władza. To jest bardzo opresyjny dyskurs, który wyklucza wiele osób, wiele środowisk, wiele instytucji z możliwości partycypowania w życiu i w decydowaniu o naszym wspólnym losie. Tam, gdzie decydujemy o publicznych pieniądzach, gdzie decydujemy o wartościach i o innych rzeczach, rozstrzyga się życie polityczne. Mamy prawo, w tych miejscach, w których aktualnie jesteśmy, dyskutować politycznie i nie wolno nam sobie odebrać tego prawa, bo jeśli to prawo zostanie ograniczone do władzy, to ona oczywiście będzie stawiała się jeszcze bardziej opresyjna. Mówię o tym też w kontekście prawdopodobnego strajku nauczycieli, gdzie oprócz szantażu moralnego i psychologicznego, używa się ta-

kiego samego argumentu. No bo jak będzie strajk, to będzie to uprawianie polityki. To jest właśnie uprawianie polityki. Bo kiedy rozmawiamy o podziale budżetowych pieniędzy, to o niczym innym nie rozmawiamy, tylko właśnie o polityce. To jest najbardziej demokratyczna polityka, jaka tylko może się zdarzyć. Uważam, że z perspektywy instytucji samorządu, łapanie perspektyw, mówienie o tym, że mamy prawo „do polityczności” i sami nie odmawiamy innym tego prawa, jest pewnym dziedzictwem, pewnym testamentem, który Paweł pozostawił w swoich książkach i wystąpieniach. To jest wyzwanie, które staje przed nami. Jeśli będziemy się tego trzymali, to nikt nie odbierze nam również prawa do głosu. To prawo do głosu jest kluczowe.

(...)

Wojciech Duda: Odnioślbym się tutaj do chyba najcenniejszego pojęcia, które przechowywał niezmiennie pan prezydent – myślę o „gdańskości”. Moim zdaniem, jest ona chyba najważniejszym kluczem do jego biografii politycznej. Też intelektualnej i też takiej najbardziej codziennej. Otóż, ta gdańskość domaga się praktykowania. Mówiłem już, że tę ideę Paweł starał się zinstytucjonalizować. Było tak, kiedy pod koniec lat 90. czy na początku poprzedniej dekady formułował ideę Europejskiego Centrum Solidarności. Potem z determinacją i konsekwentnie urzeczywistniał ten projekt, wiedząc, że to właśnie instytucje pozwalają trwać ideom i oddziaływać na życie publiczne przez długie lata. Nie inaczej było z ideą, która pod koniec

2007 r. była dla mnie osobiście największym wyzwaniem. Chodzi o projekt powołania w Gdańsku Muzeum II Wojny Światowej. Była to inicjatywa premiera Donalda Tuska z początku grudnia tegoż roku. Kiedy Paweł usłyszał o tej idei, od razu zrozumiał ogromne znaczenie tej placówki dla Gdańska jako miejsca pamięci i poparł ten pomysł z całych sił, opierając się na intuicji i na tym, że stoi za tym środowisko, które bardzo dobrze znał. Kiedy wskazaliśmy hipotetyczne miejsce lokalizacji tego muzeum, tuż obok Poczty Polskiej, blisko powstającego już wówczas Europejskiego Centrum Solidarności, to zadeklarował od razu wsparcie ze strony miasta. Miasta, o którym myśleliśmy jako o najważniejszym miejscu na świecie. Najważniejsze rzeczy w XX w. zaczęły się bowiem w Gdańsku. Zarówno Muzeum II Wojny Światowej, jak i Europejskie Centrum Solidarności były właśnie urzeczywistnieniem tej idei. Jak wiemy, deklaracje bardzo łatwo składać, ale potem domagają się one realizacji. Z ogromną konsekwencją przeprowadzony został proces określania lokalizacji. Następny gest ze strony Gdańska w stronę tej placówki był bardzo szczodry. Myślę o przekazaniu tej placówce działki, na której stoi dziś muzeum.

Aleksander Hall: Jeśli popatrzeć na historię naszego środowiska, a powstały o nim już książki i prace habilitacyjne, to jest to środowisko jednoznacznie prawicowe. Oczywiście, gdyby dzisiaj patrzeć na Deklarację Ruchu Młodej Polski, to bym powiedział, że można ją nazwać personalistyczno-narodową. Personalistyczno-narodowo-niepodle-

głościową. Formacje polityczne, w których uczestniczyłem, dopóki byłem czynnym politykiem, to były partie, które miały ambicje być prawicą. Ale są różne prawice. Myślę, że dramat Polski polega na tym, a powiem to jasno i ostro, że to pole prawicy zajęło ugrupowanie destrukcyjne. Ugrupowanie to niszczy strukturę legalnego państwa, niszczy konstytucję i niezwykle antagonizuje wspólnotę narodową. Myślę, że absolutnie tak samo myślał Paweł Adamowicz i dlatego był tak bardzo aktywny w protestach przed sądami. Wygłaszał tam często dydaktyczne pogadanki, czasami do kilkunastu osób. To były lipcowe duże protesty, ale później w grudniu, w styczniu było już mniej ludzi. Doskonale wiedział (i ja to też czuję), że dla obywatela śmiertelnym niebezpieczeństwem jest sytuacja, w której ta sama władza, która dysponuje służbami specjalnymi, prokuraturą, dysponuje także sędziami. To jest śmiertelne zagrożenie, bo wtedy polityk, który spełnia najważniejszą funkcję w państwie, wskazuje tego, którego trzeba wyeliminować. Ponieważ żyliśmy w PRL-u i mieliśmy do czynienia z tak zorganizowanym państwem, to znamy to zagrożenie. Przekonująco mówił o tym w tym miejscu Adam Strzembosz.

Redaktor Michał Szuldrzyński mówi o nadciągającym tsunami obyczajowym. Ludzie, którzy przyznają się do poszanowania tradycyjnych wartości, mający poglądy konserwatywne, prawicowe, ale szanujący ludzi o innych poglądach i uważający ich za część wspólnoty, powinni być obecni w dyskursie publicznym. Powinni być obecni ze swoimi poglądami i nie powinni dawać się spychać

na margines. Mam poczucie, że ludzie myślących tak jak ja, o podobnym sposobie patrzenia na Polskę, na Polskę w Europie, jest wielu w naszym kraju. Niestety, nie ma dzisiaj dużej formacji politycznej, która by ich reprezentowała, z różnych zresztą powodów.

(...)

Wojciech Duda: Uzupełniając refleksję wypowiedzianą przez profesora [Cezarego Obracht-Prondzyńskiego – red.], zaryzykowałbym takie przekonanie, że problemem rządzących jest to, że „my” może istnieć tylko wtedy, kiedy są jacyś „oni”. Tym, co starał się urzeczywistnić pan prezydent w Gdańsku, to była próba przekroczenia tak rozumianej „polityczności”. Pierwsze podejście wiąże się z prostą dychotomią przyjaciel – wróg. Szukamy tego wroga po drugiej stronie, a jak go nie staję, to we własnych szeregach. To bardzo mocno dzieli wspólnotę. Tymczasem jest możliwa inna wspólnota. Tutaj zaryzykowałbym przekonanie dość oczywiste dla mnie, kiedy prześledzi się jego ostatnią książkę. Otóż, pan prezydent postanowił nie tylko mówić o Gdańsku jako o wspólnocie otwartej, budowanej przez stulecia, przez wszystkie możliwe nacje europejskie, ale wyciągnąć z tej lekcji przeszłości również praktyczne konsekwencje. Tak rozumiana polityka nie opiera się na definiowaniu siebie przez wroga. Jest raczej myśleniem w kategoriach współpracy, partnerstwa, partycypacji, otwarcia. Mówiąc już bardziej praktycznie, Paweł Adamowicz dołożył wielu starań na rzecz stworzenia dobrych i przyjaznych warunków

życia np. dla ukraińskich pracowników. Co więcej, nasz Powiatowy Urząd Pracy znalazł swoją ekspozyturę we Lwowie. W ten sposób starał się w praktyce realizować zasadę otwartego miasta. Nie tylko czytał i myślał o tym, ale także starał się praktykować tę otwartość Gdańska. (...)

Uczestniczyłem w posiedzeniach kolegium prezydenckiego, któremu przewodniczył na ogół pan prezydent, a które bardzo przypominały posiedzenia Rady Ministrów. Miałem okazję zobaczyć jego styl pracy, momenty podejmowania decyzji. Kim był ten człowiek, jak myślał o polityce, pokazał mi moment przekształcenia programu wyborczego w plan rządzenia miastem. Każda idea, pomysł, projekt przekładany był natychmiast na kwoty budżetowe dotyczące przyszłego roku. Coś takiego widziałem po raz pierwszy, a w niejednej kampanii politycznej i wyborczej uczestniczyłem. To pokazuje człowieka, który jednocześnie miał bardzo dobrze poukładany świat wartości. Wiedział też dokładnie, co chce wyrazić, gdy mówił lub pisał na temat zmian w edukacji, polityki historycznej czy tego co mu było ogromnie bliskie, mianowicie, losu młodego pokolenia.

(...)

Cezary Obracht-Prondzyński: Lech Bądkowski, który przecież dla naszego środowiska jest niezwykle ważny, mówi, że gdyby Augustyn Necel nic więcej nie napisał, tylko to jedno zdanie, już warto byłoby o nim pamiętać. On napisał: „Dlô bôjãcëch ni ma lëtoscë” – dla bojaźliwych nie ma litości. Tu

się nie ma co bać. Lato idzie, potem jesień, wykopki, są rzeczy, które są niezmiennie w przyrodzie. A wracając do tego, o czym Wojtek Duda opowiadał na samym początku, mam tylko taką nadzieję czy chęć, czy myśl, że powinno pójść przesłanie, że zrobimy następny krok. Były albumy, zawsze z profesorem Józefem Borzyszkowskim mówiliśmy, że ten tytuł jest wymowny „Był sobie Gdańsk”. A ja bym chciał, żebyśmy zrobili coś takiego, że Gdańsk będzie także dla innych. To my musimy to zrobić.

Aleksander Hall: Chodzi oczywiście o upamiętnienie i przypomnienie tego wielkiego sukcesu i zarazem sukcesu 30 lat wolnej Polski. Myślę, że różne środowiskach czekają na nowy impuls, nowe otwarcie, nową nadzieję. Jaki kształt przybierze, zależy w dużej mierze od energii, która się wyzwoli oraz od gospodarzy i uczestników tego upamiętnienia. Jestem przekonany, że to oczekiwanie na tę nadzieję, na nowy impuls jest bardzo silne i nie można go zawieść.

(...)

Wojciech Duda: Na temat 4 czerwca rozmawiałem z Pawłem Adamowiczem przez wiele dni na przełomie roku. Doskonale wiedział, że ten 4 czerwca jest nie tylko symbolem wolnej Polski, jej narodzin. Wiedział, że za tym symbolicznym początkiem kryją się wartości, które pozostają naszym zobowiązaniem i, powiedziałbym, drogowskazem. W tym sensie śmierć pana prezydenta może stać się jakąś szansą na przekroczenie podziału politycznego w Polsce. Ta nowa

energia, o której tutaj usłyszeliśmy, domaga się opisanie, nazwania. Paweł Adamowicz myślał o tym bardzo konkretnie: cykl wyborczy rozpisany wyborami europejskimi, wyborami parlamentarnymi i potem prezydenckimi, wymaga niebywale mobilizacji obywateli. To co możemy zrobić, podkreślał, to wskazać, że 4 czerwca to właściwie pewien rodzaj programu politycznego, który wykracza poza partyjne barwy. Podczas jego pogrzebu poczuliśmy, że Polska może być jak Gdańsk w dniach żałoby, gdy tworzą się więzi wokół najbardziej elementarnych wartości. Odrzucenia kłamstwa publicznego, które dominuje w mediach publicznych, przywrócenia elementarnego ładu konstytucyjnego i porządku, który opisujemy zawsze jako rządy prawa. (...) Przed nami bez wątpienia próba nazwania tego doświadczenia i wcale nie twierdzę, że jest to proste i łatwe. (...) Myślę, że akurat to co zawarte zostało w jego przesłaniu, było próbą zastosowania logiki „Wszystko dla Gdańska” na skalę ogólnopolską. To bym traktował jako punkt odniesienia, drogowskaz. Skupiamy się wokół wartości, które są nam najdroższe, najbliższe. Starajmy się mobilizować wokół nich, aby w ten sposób zmieniać Polskę. Mam wrażenie, że odwołanie się do żywiołu samorządowego, do tych prezydentów, którzy podobnymi hasłami zdobywali mandaty prezydenckie jesienią ubiegłego roku, było naturalną kolejną rzeczą. Wręcz nawet myślał o odnowieniu wolnej samorządnej Rzeczypospolitej, która wyrażałaby polityczny ład przyszłego państwa.

(...)

Cezary Obracht-Prondzyński: Zmiana władzy jest rzeczą niezwykle trudną i najprostszą zarazem. To jest kwestia technologii, narzędzi. Cała sztuka, cały kłopot i całe wyzwanie polegają na tym, że musimy wiedzieć, w jakim miejscu chcemy jako społeczeństwo się znaleźć w nadchodzącej perspektywie. Osoby, które są w zaawansowanym wieku, mówią: „chłopie, ja nie mam już czasu, ja nie chcę czekać na coś, co nazywają światem bardziej normalnym”. Kłopot polega na tym, że nam jest bardzo trudno zbudować consensus wobec tego, czym owa normalność mogłaby być. To jest bardzo poważny problem, między innymi dlatego oprządkowanie instytucjonalne państwa jest dla nas tak ważne. Gdzieś ta rozmowa musi się toczyć. Ona musi dotyczyć ładu instytucjonalnego państwa, który uległ destrukcji i wcale nie jest powiedziane, że to są ostatnie rzeczy, które się wydarzyły. Wszystko może być jeszcze przed nami, a przecież społeczeństwo w źle urządzonym państwie jest na prostej drodze do demoralizacji. A demoralizacji nie odwraca się jednym pstryknięciem. Można zmienić łatwo instytucję, można przywrócić im właściwy charakter, można przywrócić im demokratyczną legitymizację, ale nie przeprowadzi się resocjalizacji społecznej, również resocjalizacji moralnej w tak łatwy sposób, w jaki można odmienić instytucje. To jest kluczowe wyzwanie, które jest przed nami. W zasadzie dotyka ono wszystkich podmiotów, zaczynając od szkół. Jednym z kluczowych będzie samorząd, ale on nie wszystko rozwiąże. Jednocześnie, jeśli nie będzie zaangażowanego samorządu, to szansa na to, że my „przebudujemy”, „zmieni-

my”, „odtworzymy”, obojętnie jak to sobie nazwiemy, oraz wejdziemy na właściwą trajektorię, nie będzie prosta. Nie ma prostego powrotu do rozwiązań, które były, chociażby dlatego, że te rozwiązania nie zawsze były dobre. To tak jak Brytyjczycy, którzy chcieli wrócić do czegoś, tylko tego czegoś nigdy nie było. Nie ma powrotu: wchodzi my zawsze w nowy porządek, w nowy ład. W moim przekonaniu kluczową rzeczą jest myślenie o państwie, o społeczeństwie i o wspólnocie narodowej. Nie wybierzemy sobie drugiej (innej) wspólnoty narodowej. Nie da się tego zrobić, nic innego nie mamy „w pakiecie”. Wszyscy zostaniemy tutaj (nawet jeśli ktoś wyjedzie), ale większość z nas tu zostanie i w jakichś realiach sensownie będzie musiała żyć. Kiedyś moja koleżanka, kiedy wygrał PiS, powiedziała nam: „no ale przecież psy nie przestaną szczekać, ptaki nie przestaną śpiewać”. A ja po trzech czy czterech latach mówię: „może nie, ale zawsze może być fałszywa nuta”. To jest ważne, jaki jest ten śpiew, ważne jest, jak rozmawiamy.

Przyznam się, że szukam namiastek, źródeł, początków, jakiejs propozycji tych nowych opowieści, nowych pomysłów. Oczywiście, wiąże bardzo duże nadzieje z samorządem, ale znam różny samorząd. Na spotkaniu jubileuszowym samorządu w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Pomorskiego powiedziałem samorządowcom, mając bardzo złe doświadczenia „u mnie”, gdzieś tam lokalnie, że jak moja znajoma odchodziła z pracy po 40 latach, pies z kulawą nogą nie przyszedł jej pożegnać. To nauczycielka, psycholog, która wszystkim pomagała, a teraz z płaczem odchodziła. Powiedziałem do

samorządowców: „każda taka lza wróci do was kamieniem prędzej czy później, często prędzej niż później”. Tak jest dzisiaj w Polsce w wielu miejscach; ludzie mają pragnienie poczucia sprawstwa, poczucia podmiotowości, poczucia zauważenia, krzyczą często: „my tu jesteśmy”. Często w tych miejscach, w których nikt nie chce zauważać: „my tu jesteśmy, my chcemy mieć poczucie, że jesteśmy jakoś ważni, jesteśmy dla was ważni i nas zauważacie”. To jest być może kluczowe, że musimy mieć radary, oczy, uszy i nos nastawione na wszystkie strony, widzieć i słyszeć to, co się realnie dzieje. Jak tego nie usłyszymy, będziemy w sytuacji prezydenta Emmanuela Macrona, który pewnych rzeczy nie widział, nie słyszał, a potem nagle zrobiło się nieprzyjemne „bum”. Oby nigdy takich nieprzyjemnych sytuacji w naszym kraju nie było, żebyśmy nauczyli się rozwiązywać takie problemy w pewnym procesie instytucjonalnym. Tak naprawdę dla ludzi liczy się nie tylko „sprawiedliwość decyzyjna”, ale też „sprawiedliwość proceduralna”; to jak się to toczy, jest często ważniejsze niż to, jaki jest tego finał. Mogą być przykre decyzje, ale jeśli ludzie mają poczucie, że oni w tym uczestniczyli, że mogli w tym partycypować, zostali wysłuchani, to są w stanie zaakceptować różne, nawet nieprzyjemne niekiedy dla siebie decyzje. Musimy się tej wrażliwości nauczyć. Jeśli jest gdzieś jakaś przewaga, np. „nasza”, to właśnie w tej wrażliwości. Bo po tamtej stronie „im dalej w las”, tym tej wrażliwości, wyczucia, chęci słuchania i rozmowy jest coraz mniej.

(...)

PAWEŁ ADAMOWICZ



1965—2019

Radni VI kadencji Sejmiku Województwa Pomorskiego 2018–2023¹



¹ Stan z 27 maja 2019 r.

Andrzej Bartnicki – przewodniczący Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny, członek Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Rewizyjnej; klub KO PO.N

Jerzy Barzowski – członek Komisji Współpracy Międzyregionalnej i Zagranicznej, Komisji Samorządu Terytorialnego i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny; klub PiS

Leszek Bonna – przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów, członek Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Rewizyjnej; klub KO PO.N

Kinga Borusewicz – zastąpiła Piotra Wittbrodta od 25 kwietnia 2019 r., członek Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu, Komisji Skarg, Wniosków i Petycji oraz dorażnej Komisji ds. Gospodarki Morskiej i Żeglугi Śródlądowej; klub KO PO.N

Wiesław Byczkowski – wicemarszałek województwa, członek Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Ochrony Środowiska; klub KO PO.N

Marta Cymańska – wiceprzewodnicząca Komisji Współpracy Międzyregionalnej i Zagranicznej, członek Komisji Skarg, Wniosków i Petycji; klub PiS

Roman Dambek – członek Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu oraz Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny; klub PiS

Grzegorz Grzelak – wiceprzewodniczący sejmiku, członek Komisji Strategii, Rozwoju i Polityki Przestrzennej oraz Komisji Współpracy Międzyregionalnej i Zagranicznej; klub KO PO.N

Karol Guzikiewicz – wiceprzewodniczący Komisji Budżetu i Finansów, członek Komisji Strategii, Rozwoju i Polityki Przestrzennej oraz dorażnej Komisji do spraw Gospodarki Morskiej i Żeglугi Śródlądowej; klub PiS

Anna Gwiazda – przewodnicząca Komisji Strategii, Rozwoju i Polityki Przestrzennej, członek Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu; klub PiS

Sebastian Irzykowski – członek Komisji Strategii, Rozwoju i Polityki Przestrzennej oraz Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny; klub PiS

Aleksandra Jankowska – była wiceprzewodniczącą Komisji Współpracy Międzyregionalnej i Zagranicznej i członkiem Komisji Budżetu i Finansów, rezygnacja 18 marca 2019 r.; klub PiS

Mirostawa Kaczyńska – wiceprzewodnicząca Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Rozwoju Obszarów Wiejskich, członek Komisji Skarg, Wniosków i Petycji; klub PiS

Agnieszka Kapata-Sokalska – członek zarządu województwa, członek Komisji Strategii, Rozwoju i Polityki Przestrzennej oraz Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny; klub KO PO.N

Piotr Karczewski – przewodniczący Komisji Samorządu Terytorialnego i Bezpieczeństwa Publicznego, członek Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu oraz doraźnej Komisji do spraw Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej; klub PiS

Kazimierz Klawiter – wiceprzewodniczący Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu, członek Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Rozwoju Obszarów Wiejskich; klub PiS

Jan Kleinsmidt – przewodniczący sejmiku, członek Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Bezpieczeństwa Publicznego; klub KO PO.N

Jerzy Kozdroń – przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, członek Komisji Rewizyjnej; klub KO PO.N

Aleksander Kozicki – zastąpił Aleksandrę Jankowską od 27 maja 2019 r., członek Komisji Współpracy Międzyregionalnej i Zagranicznej, Komisji Budżetu i Finansów oraz doraźnej Komisji ds. Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej; klub PiS

Sylwia Laskowska-Bobula – wiceprzewodnicząca Komisji Strategii, Rozwoju i Polityki Przestrzennej, członek Komisji Współpracy Międzyregionalnej i Zagranicznej oraz Komisji Budżetu i Finansów; klub KO PO.N

Dariusz Męczykowski – członek Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Rozwoju Obszarów Wiejskich; radny niezrzeszony

Iwona Mielewczyk – członek Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu, Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Strategii, Rozwoju i Polityki Przestrzennej; klub KO PO.N

Zenon Ody – wiceprzewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, członek Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz członek doraźnej Komisji do spraw Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej; klub KO PO.N

Danuta Rek – przewodnicząca Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu, członek Komisji Skarg, Wniosków i Petycji oraz Komisji Strategii, Rozwoju i Polityki Przestrzennej; klub KO PO.N

Józef Sarnowski – członek zarządu województwa, członek Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Bezpieczeństwa Publicznego; PSL

Magdalena Sroka – wiceprzewodnicząca Komisji Samorządu Terytorialnego i Bezpieczeństwa Publicznego, członek Komisji Rewizyjnej; klub PiS

Andrzej Struk – przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, członek Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz Komisji Skarg, Wniosków i Petycji; klub KO PO.N

Mieczysław Struk – marszałek województwa, członek Komisji Współpracy Międzyregionalnej i Zagranicznej oraz Komisji Budżetu i Finansów; klub KO PO.N

Karolina Szczygiet – przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Rozwoju Obszarów Wiejskich, członek Komisji Współpracy Międzyregionalnej i Zagranicznej; klub KO PO.N

Ryszard Świliński – wicemarszałek województwa, członek Komisji Samorządu Terytorialnego i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Rozwoju Obszarów Wiejskich; klub KO PO.N

Danuta Wawrowska – przewodnicząca Komisji Współpracy Międzyregionalnej i Zagranicznej; członek Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu oraz doraźnej Komisji do spraw Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej; klub KO PO.N

Piotr Wittbrodt – były członek Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu oraz Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny; rezygnacja 15 lutego 2019 r. w związku z wyborem na zastępcę burmistrza Rumi; klub KO PO.N

Piotr Zwara – przewodniczący Komisji Rewizyjnej, członek Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Skarg, Wniosków i Petycji; klub PiS

Hanna Zych-Cisoń – wiceprzewodnicząca sejmiku, członek Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu, Komisji Ochrony Środowiska oraz doraźnej Komisji do spraw Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej; klub KO PO.N

Arwid Żebrowski – wiceprzewodniczący Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny, członek Komisji Ochrony Środowiska; klub PiS

Zarząd Województwa Pomorskiego 2018–2023¹

Mieczysław Struk – marszałek województwa pomorskiego; klub KO PO.N

Wiesław Byczkowski – wicemarszałek województwa pomorskiego; klub KO PO.N

Ryszard Świliński – wicemarszałek województwa pomorskiego; klub KO PO.N

Agnieszka Kapła-Sokalska – członek Zarządu Województwa Pomorskiego; klub KO PO.N

Józef Sarnowski – członek Zarządu Województwa Pomorskiego; PSL

¹ Stan z 27 maja 2019 r.

Z życia regionu pomorskiego – wybór fotografii



Wyraz wdzięczności dla prezydenta Pawła Adamowicza – największe serce świata powstałe z 27 tys. zniczy na placu Solidarności przy Europejskim Centrum Solidarności (16 stycznia 2019).

Fot. Piotr Połoczański/UM Gdańsk



Pożegnanie śp. Pawła Adamowicza przez tysiące mieszkańców Gdańska, Europejskie Centrum Solidarności (17 stycznia 2019). Fot. Piotr Połoczański/UM Gdańsk



Nadane pośmiertnie Honorowe Wyróżnienie za Zasługi dla Województwa dla śp. Pawła Adamowicza odebrała z rąk marszałka Mieczysława Struka podczas sesji sejmiku, żona Magdalena Adamowicz. (Gdańsk, 25 kwietnia 2019). Fot. Aleksandra Chalińska



Fala, oficjalna nazwa dla pomorskiego biletu metropolitalnego.
Na zdjęciu wicemarszałek województwa pomorskiego Ryszard Świliński.

Fot. N. Kłopotek-Główczewska



Pierwsze rowery Mevo oddane do użytku 26 marca 2019 r. W 14 gminach Pomorza można wypożyczyć 1200 rowerów na 660 stacjach.

Fot. N. Kłopotek-Główczewska



Port Lotniczy im. Lecha Wałęsy w Gdańsku zdobył piąte miejsce w rankingu AirHelp, który ocenia punktualność, jakość usług, ofertę gastronomiczną i handlową.

Ocenie poddano 132 lotniska z całego świata.

Fot. A. Olszak



Wycinka drzew na Mierzei Wiślanej pod przyszły przekop.

Fot. mat. prasowe Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej



Dwunastometrowy kamienny ołtarz główny w kościele św. Jana w Gdańsku autorstwa Abrahama van den Blocke'a, po renowacji.

Fot. I. Berent



Rozdanie Pomorskich Nagród Artystycznych, Polska Filharmonia Bałtycka (25 kwietnia 2019).

Fot. B. Micun-Gusman